



## Po dziewięciodniowym pielgrzymowaniu Ojciec Święty pożegnał Ojczyznę

# DO ZOBACZENIA W CZĘSTOCHOWIE

Papież Jan Paweł II zakończył wczoraj pierwszą część IV pielgrzymki do Polski, odlatując samolotem z Warszawy do Rzymu. Na Okęciu pożegnał Ojca Świętego prezydent RP Lech Wałęsa. Uśmiechnięty Papież, który długo i serdecznie żegnał się z rodakami zapo-

Jan Paweł II wezwał Polaków w czasie swojej IV pielgrzymki do Ojczyzny do podjęcia moralnego zrywu, aby odzyskana po upadku totalitaryzmu wolność nie stawała się „naszą własną niewolą, zniewoleniem wewnętrznym, ani też stawała się przyczyną zniewolenia innych”.

Wyrażając już na samym początku pielgrzymki radość z wielkiego dobra, jakie się stało i wciąż dokonuje się w Polsce, Papież zwrócił uwagę, że ten „nowy początek musi jeszcze dojrzewać i gruntować się w naszych postawach, w zbiorowej świadomości”. Jan Paweł II nawoływał do odbudowy naszego życia, mówiąc robotnikom w Radomiu: „Wiele zostało zrujnowane w ludziach, w ludzkich sumieniach, w obyczajach, w opinii zbiorowej, w środkach przekazu”.

U progu wojny, III Rzeczpospolitej trzeba, jak mówił Jan Paweł II, w Kielcach zrobić rachunek sumienia. Trzeba także nauczyć się być wolnym. Słowa modlitwy: „Naucz nas być wolnymi”, z jakimi do Boga zwracali się twórcy Konstytucji 3

Maja zaprzysięgając ją w warszawskiej archikatedrze, Papież uznał za jak najbardziej aktualne i dziś. Wolności bowiem „nie można tylko posiadać, nie można jej zużywać; trzeba ją stale zdobywać i tworzyć” — powiedział Ojciec Święty w Warszawie.

Za fundament tej wolności uznał dekalog, 10 prostych wskazań, od których „zależy przyszłość narodu, państwa, Europy i świata”. Stąd też jego podróż po 12 miastach Polski była „pielgrzymowaniem w duchu dekalogu”.

Papież przypomniał, że reformując państwo nie da się iść drogą na skróty, z „pominięciem drogowskazów moralnych”. Mając świadomość, że w parze z głębokim kryzysem ekonomicznym, społeczeństwo polskie odziedziczyło nie mniej dotkliwy kryzys etyczny, Jan Paweł II za szczególnie doniosłe zadanie społeczeństwa i narodu uznał budowanie w ramach nowego ustroju sprawiedliwego ładu, w „którym ludzkie talenty nie będą się marnowały, a całość życia społeczno-ekonomicznego odzyska potrzebą równowagę”.

wiedział, że „niestety” niedługo powróci do Ojczyzny. Jan Paweł II przyjeździe do Polski w połowie sierpnia. Po krótkim wypoczynku w Tatrach, będzie uczestniczył w 6. Światowym Dniu Młodzieży w Częstochowie.

Ojciec Święty przestrzegał przed nadużywaniem wolności. Szczególnie dobitnie zabrzmiało to przy przykazaniu „nie zabijaj”, w odniesieniu do problemu aborcji. „Kto ma prawo — pytał robotników w Radomiu — zalegalizować zabójstwo niewinnej, bezbronnej ludzkiej istoty, kto ma prawo powiedzieć wolno zabijać, a nawet trzeba zabijać, tam, gdzie trzeba najbardziej chronić i pomagać życiu?”. We Włodawku Jan Paweł II sprzeciwił się, aby za kryterium europejskości uznawać np. wolność zabijania dzieci nie narodzonych. Ojciec Święty surowo potępił legalizację aborcji przez jakikolwiek parlament.

Papieskie słowa daleko wykroczyły poza wskazania dla Polaków. Jego spotkania z przybyłymi „za politycznej granicy” Ukraińcami, Białorusinami i Litwinami będą miały znaczenie dla kontaktów Polaków z sąsiadami ze Wschodu.

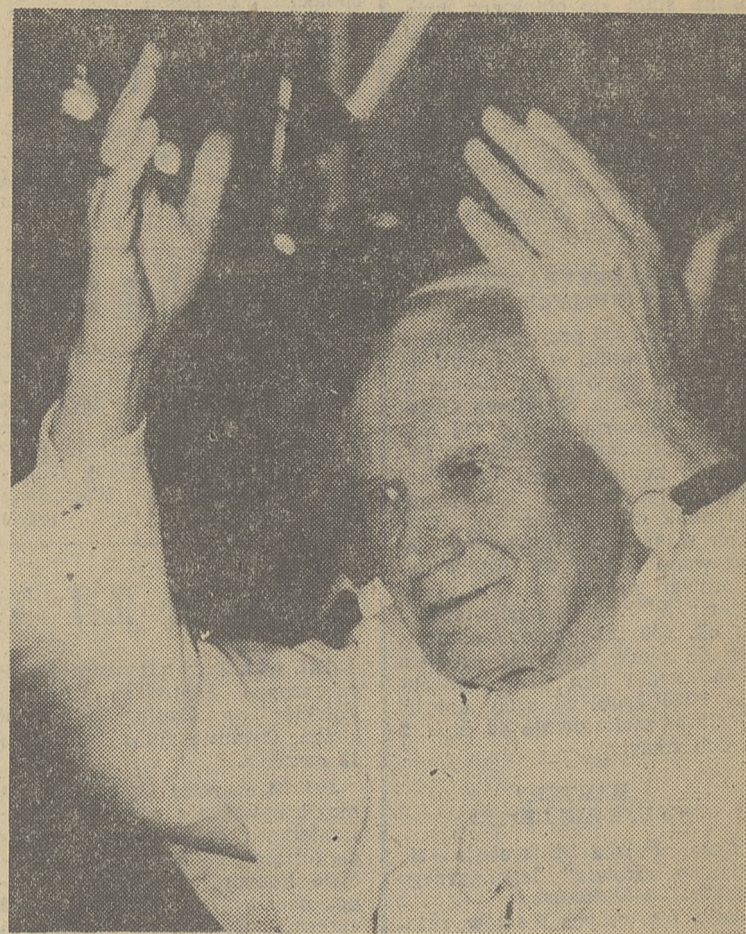
Spotkania z mniejszościami wyznaniowymi i narodowymi w Polsce były opowiedzeniem się Papieża za tradycyjną polską tolerancją. W tym właśnie du-

chu Jan Paweł II rozstrzygnął spór wokół grekokatolickiej katedry w Przemyślu. Tylko wtedy, jak podkreślił Ojciec Święty w Olsztynie, słowo będzie wolne jeśli nie jest splecione egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, nienawiścią lub pogardą dla tych, którzy różnią się narodowością, religią albo poglądami.

Wydarzeniem, do którego kilkakrotnie Jan Paweł II odwoływał się w czasie swojej pielgrzymki, było jego spotkanie z Wojskiem Polskim w drugim dniu pielgrzymki w Koszalinie. Podkreślił wówczas znaczenie powrotu kapłanów do koszar, który „usuwa jakiś mur, jakim usiłowano oddzielić wojsko od społeczeństwa”. Ten powrót umożliwił i to, że naród łatwiej może uznać wojsko za „żywą i integralną część społeczeństwa”.

Swoje słowa Papież „rzucił na wiatr”, który towarzyszył mu od pierwszej chwili przybycia do Polski. „Wierzę — powiedział w Radomiu — w potężny wiatr, który kiedyś wstrząsnął ścianami wieczernika w Jerozolimie, i który osadzi słowa Papieża w nowej polskiej rzeczywistości”.

Liczba wiernych biorących udział w uroczystościach na trasie papieskiej pielgrzymki była imponująca — stwierdził ks. dr (Dokończenie na str. 2)



Przykład dobrej współpracy

## France - Pologne

(Inf. wł.) Fundacja France — Pologne została powołana w listopadzie 1989 roku z inicjatywy rządu francuskiego. W ciągu półtora roku działalności Fundacja zainicjowała szereg działań na rzecz kształcenia kadr w zakre-

sie zarządzania, bankowości i szeregu innych dziedzin, niezbędnych dla nowoczesnej gospodarki. Uczestniczy również w przeszkoleniach własnościowych i w restrukturyzacji przemysłu, służy pomocą techniczną i szkoleniową w zakresie finansów, operacji giełdowych itp.

Obecnie przebywa w Polsce Jacques de Chalender, przewodniczący Fundacji France — Pologne. W ub. sobotę spotkał się w Konsulacie Generalnym Francji z krakowskimi dziennikarzami.

We wrześniu br. rozpocznie się realizacja programu kształcenia w zakresie zarządzania. Realizacja (Dokończenie na str. 2)

### Wiadomość z Kasprowego Wierchu:

## Raj i kłopot narciarzy

(INF. WŁ.) „Kasprowy Wierch cały w śniegu, mamy tu spory mrozik, a dziś, w niedzielę, trochę mgły. W Koście Gąsienicowym prawdziwy raj dla narciarzy; śniegu jest bardzo dużo. Obser-

wują pewną niedogodność, gdyż narciarze z kotła muszą podchodzić na szczyt na nogach, gdyż nie kursuje wyciąg z Hali Gąsienicowej na Kasprowy Wierch” — informację tę otrzymaliśmy prosto ze szczytu Kasprowego Wierchu od sympatycznego kolejarza linowego pana Stanisława Pawlikowskiego, gdyż właśnie, po miesięcznym postoju, ruszyła na Kasprowy Wierch kolejka linowa. Przechodziła ona wiosenny remont przed letnim sezonem turystycznym. Dokonano poważnej operacji, polegającej na wymianie liny nośnej, po której jeździą (nad przepaściami) wagoniki na odcinku Myślenickie Turnie — Kasprowy Wierch. Nowa lina pochodzi ze znanej austriackiej firmy „Drahl”. Co pewien czas badana jest przrządem, który jak elektrokardiogram wskazuje na najdrobniejsze pęknięcia w tysiącach stalowych zwojach.

(w. jarz.)

## „Sokół“ w paryskim salonie

40-minutowy lot reportera „Dziennika” nad Świdnikiem

Przez ostatnie dni na świdnickim lotnisku trwały ostatnie przygotowania śmigłowca „Sokół” SP-SUD przed czekającym go lotem do Paryża. Poprawiano kosmetykę śmigłowca, uważnie sprawdzano wszystkie urządzenia techniczne.

Dzięki uprzejmości pilotów i kierownictwa lotniska zabrano reportera „Dziennika” na czterdziestominutowy lot szkolny „So-

kola”. Lataliśmy nad Świdnikiem. W ramach ćwiczeń lądowaliśmy na leśnych polanach. „Sokół” jest komfortowy, szybki, zwrotny i bezpieczny.

„Sokół” poleciał do Paryża by wziąć udział w 39. Salonie Lotniczym. Jest to najważniejsza impreza tego typu na świecie. Odbyma się ona co roku na przemian w angielskim Farnborough i w Paryżu.

Salon trwać będzie od 13 do 23 czerwca i jest pierwszą okazją by szerokiej światowej publiczności i fachowcom pokazać polski śmigłowiec. W programie imprezy zaplanowano codzienne loty pokazowe. „Sokół” latać będzie o godzinie czternastej, gdy spodziewana jest na wystawie największa ilość widzów.

O randze Salonu Paryż '91 świadczy fakt, że jego otwarcia dokona prezydent Francji. Obecnie na nim będą wszystkie liczące się w świecie firmy produkujące samoloty i tzw. osprzęt lotniczy.

Pracownicy działu marketingu PZL „Świdnik” liczą na udane kontrakty i że niedoceniony w kraju „Sokół” zostanie dostrzeżony przez świat.

ŁUKASZ WALCZAK

## Jelcyn w parze z włoską mafią?

MOSKWA (PAP). Organ Komunistycznej Partii Rosji, gazeta „Sowietskaja Rossija” poinformowała o aresztowaniu w Rzymie 79-letniego aferzysty Roberto Cappoli, podającego się za konsula honorowego Federacji Rosyjskiej. Przyczyną zatrzymania Cappoli było oszustwo, jakiego dopuścił się on wobec jednej z firm francuskich na sumę 100 tysięcy dolarów. „Sowietskaja Rossija” publikuje kserokopie listu uwierzytelniającego z datą 16 października 1990 roku, pod-

pisanego przez Borisa Jelcyna i ministra spraw zagranicznych Rosji Andrieja Kozyriewa, w którym Robertowi Cappoli władze RFSRR powierzają reprezentowanie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego. Polijca włoska, która odnalazła te dokumenty w mieszkaniu Cappoli, nie jest wprawdzie pewna, czy są one prawdziwe, ale takich wątpliwości wydaje się nie mieć „Sowietskaja Rossija”, która pisze o aferze w trybie twierdzącym. Organ KP Rosji,

nie podaje żadnych faktów, potwierdzających powiązania Cappoli z mafią włoską, ale mimo to uznaje sprawę za przesądzoną. Opiera się chyba na mafijnym nazwisku bohatera afery oraz jego neapolitańskim pochodzeniu — i na tej podstawie pisze o powiązaniach władz Rosji z międzynarodową mafią.

Służba prasowa MSZ Rosji nie zaprzeczyła jednoznacznie wiarygodności listów uwierzytelniających, oświadczając Polskiej A- (Dokończenie na str. 2)

Możesz pomóc? Zadzwoń do „Dziennika”!

## „Czyste powietrze dla dzieci”

Ogłoszona przez naszą Redakcję akcja mająca na celu zorganizowanie letniego wypoczynku dla dzieci z Domów Dziecka lub będących w trudnej sytuacji materialnej, nadal wzbudza zainteresowanie, ale — niestety — raczej osób potrzebujących wsparcia. Dotychczas z chęcią pomocy zgłosiły się tylko trzy osoby i jedna firma prywatna.

Na pomoc czekają np. dzieci z Domu Dziecka w Krzeszowicach. Mieszkają one w internacie Zespołu Szkół Budowlanych, gdzie mogą mieć wyżywienie tylko do 24 czerwca. Potem kuchnię zamyka się i dzieci trzeba gdzieś na wakacje rozesłać, ale nie ma na ten cel ani grosza.

W Pogotowiu Opiekunów przy ul. Długiej przebywa „trójka” małych dzieci w wieku przedszkolnym. Kto pomoże im spędzić wakacje poza Krakowem?

Narodowe Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne „Nowa Polska” dysponuje dobrze zorganizowanym i wyposażonym miejscem na letni wypocznik dla dzieci w Tokarni. Jednorazowo może się tam pomieścić około stu dzieci, w tym — być może — wychowanków Domu Dziecka w Krzeszowicach. Niestety, na to przedsięwzięcie również nie ma pieniędzy.

Czekamy nadal na telefony. Liczymy na poparcie naszej akcji. Wakacje coraz bliżej!

Prosimy dzwonić w godz. 10—14 na nr 22-95-92. (bdo)

## HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH P.H. KRAKAUER

poleca pełny wybór podstawowych artykułów spożywczych w stałej sprzedaży:

- CUKIER ● HERBATA ● SOKI I NAPOJE w kartonikach 1,0 i 0,25 l Hortex-u ● SERY topione, twarogowe, twarde firmy HOCHLAND ● WYROBY CZEKOLADOWE z Francji
- HERBATNIKI duńskie ● MAKARON włoski firmy PASTA ZARA

**PRZYJDŹ — ZOBACZ!!! ZADZWOŃ — ZAMÓW!!!**

Magazyn ul. Wadowicka 48a, tel. 66-52-48, 66-48-12, tlx 0322585 roha  
TOWAR DOSTARCZAMY SWOIM TRANSPORTEM — NIEODPŁATNIE



# Na marginesie DNIA

## URODZIŁA 73 DZIECI I... JEST W CIĄŻY!

Leontina Judith Espinoza z Chile z pewnością znajdzie się w najbliższej edycji księgi rekordów Guinnessa: urodziła 73 dzieci i jest w kolejnej ciąży (rozwiązanie ma nastąpić w styczniu przyszłego roku). Leontina mieszka w Rengo, 90 km na południe od Santiago. Jej mąż Gerardo Albina Cáceres ma 60 lat i jest rolnikiem. Pobrali się w 1944 roku. Wielokrotnie rodziły im się bliźniaki i trojczki. Leontina stała się obiektem dużego zainteresowania lekarzy, którzy rozpoczęli szczegółowe badania jej przypadku. Zdaniem filozoficznego nastawionego Gerardo „jest to sprawa boska, nic więcej”. Spośród urodzonych przez Leontinę 76 dzieci żyje obecnie 61 — najstarsze ma 44 lata, najmłodszymi (bliźniaki) skończyły 9 miesięcy.

## 246 000 PRZYPADKÓW CHOLERY

Około 246 000 przypadków cholery zanotowano w tym roku na świecie, z czego ponad 200 000 w Peru — podała Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). Od rozpoczęcia epidemii cholery w Peru od końca lutego br. zanotowano tam ponad 203 tysiące przypadków tej choroby. 1726 osób zmarło. W Ekwadorze zanotowano ponad 20 tysięcy zachorowań na cholere. 343 osoby zmarły. W Kolumbii potwierdzono ok. 450 przypadków cholery, ale do pierwszych dni czerwca zachorowało tam prawdopodobnie 1336 osób, 28 osób zmarło. W Chile zachorowało 40 osób, 2 z nich zmarły.

## „BARTEK” CZUJE SIĘ LEPIEJ

Cała Polska interesuje się „stanem zdrowia” legendarnego „Bartka” z Zagnańska — dębu z czasów pierwszych Piastów, różnego niedawno przez piorun. Zapalała się substancja, która wypełniła ubytki w pniu, w obawie przed szkodnikami. Deszcz ugasił ogień, zanim przybyła straż pożarna. Po uderzeniu pioruna pozostała głęboka rana na pniu staruszka. Aby uchronić „Bartka” przed rozpadaniem się pnia, założono rusztowania, wspierające potężne konary. Powołano komisję-konsylium, dla zbadania rozmiarów szkody. Sędziwy dąb przeżył drugi w tym stuleciu pożar. Pierwszy — 86 lat temu.

## WŁOSI ŻYJA NAJDUŻEJ

Według raportu przedstawionego przez ministra zdrowia, Francesco de Lorenzo, Włosi żyją o rok dłużej niż wynosi przeciętna w innych krajach europejskich. Mężczyźni we Włoszech dożywają 72,9 lat wobec przeciętnej europejskiej — 71,8 lat. Włoszki osiągają wiek 79,4 lat, wobec przeciętnej europejskiej — 78,6. Tej wyjątkowej długowieczności towarzyszy spadek liczby urodzeń, co sprawia, że ludzie „trzeciego wieku” stają się w Italii najliczniejszą grupą społeczną. Ludzi liczących ponad 60 lat jest we Włoszech 8,3 mln, a dzieci poniżej 14 lat — tylko 9,6 mln. Najczęstszą przyczyną śmierci Włochów są choroby sercowo-krążeniowe. Na drugim miejscu znajdują się choroby nowotworowe. Liczba zachorowań na raka zaczyna się jednak wyraźnie zwiększać. W raporcie Ministerstwa Zdrowia przypisuje się ten wzrost zwiększeniu zanieczyszczeń wody, gleby oraz powietrza. Wyraźny jest też wzrost liczby zgonów spowodowanych chorobami nerwowymi i depresjami. Minister zdrowia zwraca uwagę na pojawienie się nowych patologii, spowodowanych m. in. pracą przy komputerach.

## NA BANKIECIE: PIWO I CHLEB ZE SMALCEM

Na bankiecie otwierającym Międzynarodowe Triennale Ceramiki Artystycznej w Sopocie podano beczkowe piwo, a do tego „zagryche” w postaci chleba ze smalcem. Nie jest to nowy robotniczo-artystyczny styl bycia w kulturze, ale brak sponsorów innych, poza browarem. Czy to się przyjmie?

**Redaktor wydania:**  
KAZIMIERZ STAROWICZ  
**Redaktor deszczowy:**  
JERZY CZUBA  
**Redaktor techniczny:**  
JANUSZ LAPPE  
**Kierownik korekty:**  
ZOFIA MRZEWIŃSKA

## Do zobaczenia w Częstochowie

(Dokończenie ze str. 1)

Henryk Brunka z Biura Sekretariatu Episkopatu Polski. Liczba pielgrzymów — powiedział — przeszła oczekiwania, jeśli weźmiemy pod uwagę słabą infrastrukturę, jak również stosunkowo małe zaludnienie terenów, gdzie gościł Ojciec Święty. Tym razem Papież nauczał o fundamentalnych obowiązkach, w wymiarze osobistym, obywatelskim, jak i o wymiarze społeczno-państwowym. Kiedy mówił się o obowiązkach, wtedy raczej nie oczekuje się przeżyć emocjonalnych, lecz o głębokiej i społecznej refleksji.

## Papież w Rzymie

RZYM (AP). Papież Jan Paweł II powrócił wieczorem do Rzymu. Samolot Tu-154 M wylądował na rzymskim lotnisku Ciampino o godzinie 21.20.

## Polacy Kurdom

(Inf. wł.) Polski Czerwony Krzyż konto Pomocy Kurdom uruchomił 12 maja. Do tego czasu Polacy wpłacili na nie ok. 600 milionów złotych. Nr konta wciąż aktualny: Bank Gdański IV Oddział w Warszawie 300009-4444-132. (gral)

## Opole za wszelką cenę

(Inf. wł.) Przygotowania do tegorocznego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu dobiegają końca. Ostatnie decyzje zapadną 13 czerwca.

Już 26 czerwca Opole będą mogli bawić się z Janem Pietrzakiem i Kabaretem pod Egidą (bilety po 50 tys. zł). Władciwie koncerty festiwalowe rozpoczną się 27 a zakończą się 29 czerwca finałowym koncertem „Mikrofon i ekran”. Poza konkursowymi debiutami i premiami na 27 czerwca przewidziano „Rock Opole” (z zespołem KOMBI w roli gwiazdy), 28 „Irena Santor — Żegnaj Opole” (bilety po 35 tys.) i „Nocny Turniej Kabaretów” (50 tys.) — 29 czerwca. Festiwal pochłonie około 2

## Przygotowywali zamach?

(Dokończenie ze str. 1)

trznicki — w okresie od kwietnia do czerwca br. odebrano nielegalnym posiadaczom 23 sztuki broni palnej, w tym 3 pistolety maszynowe, 18 pistoletów i rewolwerów, 1 karabin i jedną strzelbę myśliwską. W dalszym ciągu brak odpowiedzi na pytanie, czy grupa działała w związku z wizytą Ojca Świętego. Śledztwo prowadzi Komenda Stołeczna Policji pod nadzorem prokuratury. (PAP)

## Tragedia Kosińskiego

NOWY JORK. (AFP) — Jak ustalono w wyniku sekcji zwłok, amerykański pisarz polskiego pochodzenia Jerzy Kosiński, którego zwłoki znaleziono w wannie w jego własnym mieszkaniu w Nowym Jorku w ub. miesiącu, popełnił samobójstwo, zżywając dużą ilość leków i alkoholu.

## Po spotkaniu z Janem Pawłem II

# Jaruzelski: „Łączy nas Polska”

„Strona kościelna i ja osobicie byliśmy zainteresowani, żeby doszło do tej rozmowy, a reszta zadawli Duch Święty” — oświadczył gen. Wojciech Jaruzelski dziennikarzom w niedziele po wyjściu z siedziby Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie, po spotkaniu z Janem Pawłem II.

Spotkanie, o którym mówiono już wcześniej, ale które nie było uwzględnione w oficjalnym programie papieskiej pielgrzymki, rozpoczęło się ok. 8.00 rano i trwało dłużej niż przewidywano.

Wojciech Jaruzelski powiedział później: „Mówiliśmy o sprawach Polski, a w szerszym kontekście o sprawach europejskich i światowych, o nadziejach i troskach”. Generalnie podkreślił jednocześnie, że jest osobą prywatną i jego wypowiedzi mogą mieć charakter bardzo osobisty.

Podkreślając wspólny polski rodowód Papieża Jana Pawła II, generał Jaruzelski powiedział, że „potem drogi były różne”. Dodał, iż wydaje mu się, że „dzisiejszym naszym spotkaniem Papież zwraca się do wszystkich Polaków, niezależnie od ich rodowodu politycznego i orientacji politycznej. Bardzo to sobie cenię”.

Wojciech Jaruzelski wspominał swoje wcześniejsze spotkania z Papieżem w latach 1983—87. Powiedział, że atmosfera tych rozmów zawsze była dobra: „łączy nas Polska”.

Warto zwrócić uwagę, że na zaproszeniu dla Papieża do złożenia IV pielgrzymki w Polsce, wystosowanym do Jana Pawła II w ub. roku, widać podpisy ówczesnego prezydenta W. Jaruzelskiego i ówczesnego premiera T. Mazowieckiego.

## France — Pologne

(Dokończenie ze str. 1)

wany jest obszerny program, wspólnie z krakowską AGH, mający za temat techniki komputerowe w zarządzaniu.

France — Pologne inicjuje kontakty pomiędzy miastami i regionami w Polsce i Francji. Kraków zapoczątkował w ub. roku kontakty z Pas de Calais. Rozwój tych kontaktów był m. in. tematem rozmów z władzami Krakowa i województwa.

Dzisiaj J. de Chalender udał się do Katowic. Podczas trwającej do 14 bm. wizyty odwiedzi również Wałbrzych i Wrocław. (an)

## Targi rozpoczęte

„Jest sprawą podstawową, aby sukces polskich reform uzyskał akceptację społeczną oraz był wspomagany nie tylko przez pomoc świata zachodniego, lecz i łamanie barier, które istnieją w handlu, w protekcyjnym podejściu do niego i uprzedzeń we współpracy zagranicznej” — powiedział premier Jan Krzysztof Bielecki podczas wczorajszego spotkania z uczestnikami rozpoczętych 63 Międzynarodowych Targów Poznańskich. W MTP uczestniczy 4300 firm z 37 krajów. (PAP)

## „Okęcie” strajkuje

Niedzielne rozmowy przedstawicieli Ministerstwa Transportu oraz dyrekcji Przedsiębiorstwa Porty Lotnicze z delegacją Związku Zawodowego Kontrolerów Ruchu Lotniczego nie dały wyników. Kontrolerzy podtrzymałi zapowiedź rozpoczęcia dzisiaj o 7 rano strajku generalnego, który ma być prowadzony aż do odwołania. Jego przyczyną to przede wszystkim kwestie placowe i socjalne. Strajk kontrolerów oznacza wstrzymanie pasażerskiego ruchu lotniczego na Okęcie i na innych lotniskach komunikacyjnych kraju. (PAP)

## Przemysł bez Karmelitów

Zakonnicy z klasztoru przemyskiego pod wezwaniem św. Teresy zostali odwołani z Przemysła i skierowani do innych klasztorów — stwierdza komunikat wydany przez prowincjała Karmelitów Bosych w Warszawie ojca Benignusa Józefa Wanata. Decyzję tę podjęli: 12 maja br.

o. Kamil Maccise, przełożony generalny w Rzymie i 17 maja br. o. Benignus Józef Wanat, prowincjał Karmelitów Bosych w Warszawie.

Komunikat stwierdza też, że „od dnia 6 czerwca 1991 aż do odwołania kościół św. Teresy zostaje zamknięty jako następstwo za jego okupowanie przez komitet obrony polskiego kościoła oo. Karmelitów w Przemysku, który swą działalnością uniemożliwił realizację umowy z dnia 15 lutego 1991 r. o udostępnieniu przedmiotowej świątyni obrządkowi bizantyjsko-ukraińskiemu na czas budowy nowej katedry”. (PAP)

## „Antiqua” zaprasza

# Aukcja książek i grafiki

(Inf. wł.) Uniwersytecka Spółka Aukcyjna „Antiqua” przygotowuje na 14 bm. w krakowskim Kasynie Oficerskim przy ul. Zyblikiewicza 1, jubileuszową, 10. aukcję książek i grafiki na której atrakcją będą druki krakowskie z XVI i XVII w., z kolekcji niedawno zmarłego H. Bednarskiego. Przygotowaną przez T. Maczuga i J. Pawlaka katalog wymienia 370 pozycji. Pozycja najdroższą — cena wywoławcza 18 mln zł — jest drukowany przez J. Hallera w 1519 r. traktat Mikołaja z Błonia. Najtańsze druki — to wydawnictwa z Krakowa z 1624, 1648 i 1649 r. — po 400 tys. zł.

Wśród książek z XIX w. pozycją wstępnie najtańszą — za 80 tys. zł — jest 68-stronicowy „Pamiętnik o Adamie hr. Potockim, pułkowniku II pułku jazdy Księstwa Warszawskiego, skreślony przez jego córkę Karolinę z Potockich Nakwaską” wydany w Krakowie w 1862 r.

Wśród 13 map i widoków miast Polski i Litwy z XVI—XVIII w. najtańszy obiekt ma cenę 1,8 mln zł i pokazuje granice polskich rozbiorów; najdroższy — 4,5 mln zł — prezentuje obszary od Odry



## Zachmurzenie duże

Polska południowa dostaje się pod wpływ zataki niżowej z frontami atmosferycznymi. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje: dziś będzie zachmurzenie duże, okresami deszcz. Temperatura dniem od 16 do 19 st., a w nocy od 11 do 15. W Tatrach ok. 3 st. przez całą dobę. Wiatr słaby i u-

miarkowany, z kierunków zmieniających się.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: pogoda bez większych zmian.

Od czwartku spodziewane jest ocieplenie.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 9 bm., godz. 15: 738,3 mm tj. 984,3 hPa, spadek ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 4.31, a zaszło o 20.47. Dzień jest już dłuższy o 8 godzin, 11 minut i ma 16 godzin, 16 minut. (k)

# KRAJ sobota i niedziela ŚWIAT

▲ **PREMIERZY JUGOSŁAWII**, Ante Markovic i Związku Radzieckiego, Walentin Pawłow podpisali w Belgradzie porozumienie o podjęciu współpracy gospodarczej.

▲ **PO 600 LATACH** milczenia znajdującego się ok. 100 km od stolicy Filipin wulkan Pinatubo zaczął wyrzucać popiół i parę. Ok. 8 tys. mieszkańców okolicznych miejscowości nakazano ewakuację. Nieco ponad 3 tys. członków plemienia Aeta zrobiło to wcześniej.

▲ **WOJSKO IRAKIE** szykuje się do wielkiej rozprawy z powstańcami szyckimi na południu kraju — podała agencja Mena, powołując się na pracowników ONZ.

▲ **PRZESZŁO 200 TYSIĘCY** osób zebranych wzdłuż 5-kilometrowej trasy oglądało w Waszyngtonie pierwszą od 1945 roku defiladę zwycięstwa, podczas której przed prezydentem Bushem przemarszowało w ciągu 2 godzin ok. 10 tysięcy żołnierzy amerykańskich, uczestników wojny z Irakim.

▲ **PRZEWODNICZĄCY STRONNICIWA DEMOKRATYCZNEGO** Aleksander Mackiewicz powiedział, że SD jest w stanie sformować rząd. „Posiadamy historię i precyzyjny program Kadry. Niezbędne zaplecze techniczne. Posiadamy wizję Polski, która zapewni pomyślność wszystkim Polakom” — stwierdził na naradzie kierowniczego aktywny Stronnicztwa.

▲ **ZAKOŃCZYLI SIĘ STRAJKI** w woj. śluskim, utrzymać natomiast gotowość strajkową w regionie. Załoga spółki „Matra” będzie prowadzić tzw. strajk rotacyjny, polegający na pełnieniu dyżurów w zakładzie w celu ochrony majątku przed ewentualnym wywiezieniem.

▲ **KONSORCJUM SKŁADAJĄCE SIĘ** z firm France Telecom (Francja) oraz Ameritech International (USA) zostało wybrane partnerem Polskiej Poczty do budowy i eksploatacji systemu telefonii komórkowej w naszym kraju.

## W ZSRR

# Skazano Polaka-przemysłownika

ULAN UDE (PAP). Na trzy lata pobytu w obozie pracy o zastrzeżonym reżimie oraz konfiskacie mienia skazał sąd w Ulan Udę 26-letniego studenta angielskiej Uniwersytetu Katowickiego Mariusza Cysewskiego, któremu akt oskarżenia zarzucał przemyt pereł z Chin do Związku Radzieckiego.

Polskiego studenta przyłapano w ub. r. w sklepie jubilerskim w centrum Ulan Ude na gorącym uczynku zawierania transakcji przemycanego towaru Cysewski wywoził nielegalnie do ZSRR ok. 15 tys. sznurów, tj. 86 kilogramów chińskich „pereł rzecznych” o łącznej wartości 1 mln 72 tys. 711 rubli. Tego rodzaju pereły były masowo kupowane przez polskich pseudoturystów i sprzedawane z dużym zyskiem na radzieckim czarnym rynku. Cysewski był śledzony od przekroczenia gra-

# Naciągacz w areszcie

(Inf. wł.) Marek W. pozostał w areszcie. Tak zdecydował ostatnio Sąd Rejonowy w Łodzi rozpatrując zażalenie Marka W., który zaskarżył nakaz tymczasowego aresztowania nałożony na niego przez Prokuratora Wojewódzkiego w Łodzi. Przypominamy, że Marek W. jest właścicielem niemieckiej firmy Agenterium, która za pośrednictwem krakowskiego „Betamexu” „nacięła” klientów w całej Polsce na sumę 21 miliardów zł. Zdaniem prokuratora Jerzego Orzyńskiego dochodzenie potrwa kilka miesięcy. (sam)

# Radzieckie „ostatki” na Węgrzech

BUDAPESZT (Reuter, AP, AFP). Jutro opuści Węgry ostatni pociąg z żołnierzami radzieckimi. Jak pisał wiceminister obrony, gen. por. Antal Annus, na Węgrzech pozostanie tylko kilkuset żołnierzy armii radzieckiej którzy do końca bm. mają przekazać armii węgierskiej wszystkie obiekty wykorzystywane do tej pory przez kontyn-

gent radziecki. 29 bm. upływa termin całkowitego wycofania wojsk radzieckich z terytorium Węgier. Akcja wycofywania oddziałów radzieckich została w ostatnich tygodniach przyspieszona, a ceremonia zakończenia trwającej od 1944 roku obecności żołnierzy armii radzieckiej na Węgrzech ma odbyć się 30 bm. w Budapeszcie.

W chwili podpisania w marcu ub. r. porozumienia między rządem węgierskim a dowództwem armii radzieckiej przebywało na Węgrzech 49 tys. 500 żołnierzy Armii Czerwonej. Moskwa zażądała od strony węgierskiej 50 miliardów forintów, tj. ok. 667 mln dolarów, z tytułu rekompensaty za urządzenia i sprzęt, pozostawione w bazach które ma przejąć armia węgierska.

# Powiązania Jelcyna

(Dokończenie ze str. 1)

gencji Prasowej, że sprawa jest wyjaśniana i że wkrótce zostanie przedstawione oficjalne stanowisko. Przedstawiciele MSZ RFSRR poinformowali również, że sprawa nominacji konsułów honorowych Rosji była w swoim czasie rozważana, ale chociaż w praktyce nie podjęto działań, poczyniono określone przygotowania formalne.

Gdyby listy uwierzytelniające Cappoli okazały się prawdziwe, afera może mieć poważne następstwa dla ministra Kozyłowa i samego Jelcyna. W wyniku poprzedniej afery ministra Filczyna (chodziło formalnie o nielegalną finansową transakcję zagraniczną, znaną jako sprzedaż 140 mld rubli za 8 mld dolarów), rozdmuchanej przez prasę

komunistyczna, rosyjski minister był zmuszony do podania się do dymisji. Nie ulega także wątpliwości, że sam fakt ukazania się publikacji w „Sowietskiej Rossiji” na tydzień przed wyborami prezydenckimi jest próbą dyskredytacji Jelcyna — głównego pretendenta na stanowisko prezydenta Rosji.

Artykuł w „Sowietskiej Rossiji” nie jest pierwszą próbą zaingerowania czytelnikom, że nowe władze Rosji są powiązane ze światem przestępczym. Przed kilkoma miesiącami inny organ KC KPZR, tygodnik „Glasnost” pisał o związkach Jelcyna z mafią czeczeńską. Prokuratura generalna RFSRR zapowiedziała rozpoczęcie śledztwa w sprawie tamtej publikacji i zaskarżenie tygodnika do sądu.

**BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY W KRAKOWIE**

Jeśli prowadzisz działalność gospodarczą, a chcesz współpracować z wiarygodnym partnerem, zapraszamy do naszych Oddziałów. Wśród wielu propozycji, które kierujemy do Klientów, na szczególną uwagę zasługują oferta kredytowa.

Nasz kredyt może zostać udzielony m. in. na następujące cele: zakupy surowców, towarów, urządzeń, remonty maszyn, pomieszczeń związanych z działalnością produkcyjną, handlową, usługową, zakupy lub budowę pawilonów i budynków. Oferujemy kredyt — w zasadzie do 70 procent wartości zamierzenia, spłata odbywać się będzie na warunkach i w terminach uzgodnionych w umowie.

- Proponujemy kredyty:
  - krótkoterminowe (okres spłaty 1,5 roku, z możliwością karencji do 6 miesięcy),
  - średnioterminowe (okres spłaty od 1,5 roku do 4 lat, z możliwością karencji do 1 roku),
  - długoterminowe (okres spłaty do 7 lat, z możliwością karencji do 2 lat).

Nasz kredyt oprocentowany jest wg zmiennej stopy określonej stosunkiem rocznym, ale w każdym przypadku możliwe jest negocjowanie wysokości stopy pomiędzy Bankiem a Kredytobiorcą.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH ODDZIAŁÓW

# KRAJ WILEŃSKI

## RYSZARD MACIEJKIANEC: Uważam, że nie trzeba się podlizywać ani Litwinom, ani Moskalom. Trzeba być Polakiem wileńskim

Zjazd deputowanych Wileńszczyzny, który odbył się 22 maja w Mościskach w rejonie wileńskim, wywołał wiele emocji, a w litewskich środowiskach masowego przekazu wrogą Polakom kampanię oskarżeń o to, że chcą dokonać podziału Litwy, że chcą się zwrócić o pomoc do ZSRR, itp. Tymczasem zjazd, choć dążył do nim słyseć różne głosy (także zarzuty pod adresem władz litewskich i groźby, że jeśli Polakom nie uda się porozumieć z Litwą, gwarancji swych praw będą się domagać w Moskwie), zakończył oczekiwania tych, którzy liczyli na sensację. Polacy nie proklamowali własnej republiki radzieckiej, lecz jedynie zatwierdzili projekt statusu polskiego kraju narodowościowo-terytorialnego. Projekt jest niewątpliwie kontrowersyjny i z pewnością wywoła zastrzeżenia władz litewskich, ale jest to tylko projekt, który ma być przedstawiony do omówienia przez Radę Najwyższą Litwy.

O ocenie zjazdu w Mościskach, przyjętego tam statusu, a także obecnego stanu stosunków między Litwinami i Polakami z Wileńszczyzny Alina Kurkus poprosiła RYSZARDA MACIEJKIANCA — szefa frakcji polskiej w Litewskiej Radzie Najwyższej, znanego z ostrych wystąpień zarówno pod adresem władz litewskich, jak i swych rodaków.

— Jak ocenia pan zjazd w Mościskach i co pan sądzi o przyjętym tam statusie kraju wileńskiego? Jakże ma on szansę na akceptację Rady Najwyższej?

— Zjazd w Mościskach przebiegł — moim zdaniem — nader spokojnie. Oczekiwania były chyba różne, bo przybyli nań także korespondenci telewizyjni z Moskwy — z IZWIESTII, z KOMSOMOLSKIEJ PRAWDY... Jednakże zjazd nie spełnił ich oczekiwań. Spodziewano się chyba, że podejmie on ostre antylitewskie decyzje, aż do ogłoszenia polskiej republiki radzieckiej. Tymczasem deputowani dyskutowali po prostu nad statusem kraju wileńskiego, w związku z

tym, że komisja państwowa nie zdołała w określonym terminie przygotować i ogłosić projektu takiego statusu. Muszą powiedzieć, że byłem przeciwny nie tyle zwolnieniu samego zjazdu, co jego terminowi. Tak czy inaczej zjazd się odbył, przyjął projekt statusu, który zostanie przedstawiony do rozpatrzenia Radzie Najwyższej. Tak więc, jakichś zasadniczych decyzji tam nie podjęto, choć oczywiście w projekcie są pewne założenia, na których podstawie parlament może go odrzucić lub też skierować do poprawek.

Natomiast co do tego, że status Wileńszczyzny zostanie przyjęty, nie mam żadnych wątpliwości. Nie umiem powiedzieć, kiedy to nastąpi, ale nastąpi. W przeciwnym razie Litwa pokazałaby wszystkim — Polakom, Rosjanom, opinii światowej — że jest niesolidna, że nie dotrzymuje słowa, że ponosi winę za zaognienie stosunków narodowościowych w republice. Myślę więc, że jeśli strona litewska naprawdę myśli o jakimś porozumieniu, o likwidacji konfliktów na Litwie, to powinna słowa dotrzymać.

— Czy sądzi pan, że twórcy projektu statusu zgodzą się na ustępstwa, bowiem — jak wiemy — projekt idzie dość daleko? — Ustępstwa są nieuniknione, bo przecież wzięły, by Rada Najwyższa czy władza Litwy zgodziły się na podwójne lub potrójne obywatelstwo na Wileńszczyźnie. Bez względu na to, czego my byśmy chcieli, decyzja w tej sprawie należy do państwa litewskiego.

Chciałbym przy tym powiedzieć, że nie rozumiem niektórych naszych liderów, mówiących, że trzeba opracować status na

wyrost żeby potem można się było targować. Obawiam się bowiem, że przez jeden zbyt daleko idący punkt władze mogą odrzucić cały status. Byłem za tym, aby przedstawić taki projekt, który byłby możliwy do przyjęcia.

— Czy sądzi pan, że Polakom na Wileńszczyźnie niezbędna jest oddzielna jednostka narodowościowo-terytorialna? O ile wiem, Litwinów chętnie godzą się na autonomię kulturalną, ale bardzo boją się wyodrębnienia polskiego kraju narodowościowego.

— Idea autonomii kulturalnej nie jest nowa. Kraje od 3 lat, ale nikt nie zdołał określić, co to takiego, jak ma wyglądać. Natomiast autonomia samorządowa, o którą się ubiegamy, ma przede wszystkim na celu obronę terytorium Wileńszczyzny przed kolonizacją, ochronę spuścizny kulturalnej i językowej, ochronę praw ludności miejscowej, która jest przecież u siebie. W żadnym wypadku nie godzi to w interesy państwa litewskiego.

Jednocześnie chciałbym podkreślić, że jeśli społeczeństwo Wileńszczyzny czułoby się na Litwie dobrze to by ją cenilo i kochało, a to przecież byłoby z korzyścią także dla Litwinów. Dlatego uważam, że władze powinny pójść na ustępstwa. Przecież Wileńszczyzna nie chce się oderwać od Litwy, jej mieszkańcy nie chcą zmian terytorialnych, chcą jedynie zagwarantowania własnych praw.

— A jaki jest obecnie stan stosunków między Polakami a Litwinami? Skąd wśród części Polaków nastroje proradzieckie?

— Litwini w roku 1988, kiedy zaczęły się procesy odrodzeniowe, musieli znaleźć sposób na konsolidację swego narodu, który

był przecież rozbity i skomunizowany. Skorzystaliby ze sprawdzonych koncepcji zagrożenia i osaczenia narodu. Wtedy najłatwiej się od jednego. Wówczas to podjęto kampanię antypolską. Mówiono, że Polacy Litwie zagrażają, że chcą się oderwać, że Polacy na Wileńszczyźnie to spolonizowani Litwini. Nazwano ich „liczami” lub ludnością tutejszą, by tylko nie użyć słowa „Polak”. Tym zrazili do siebie naszą ludność. Uraży pozostało do dziś. O ile jednak potrafiłbym zrozumieć tamte działania Litwinów, to teraz, kiedy cały naród został już przekonany do niepodległości, podejmowanie antypolskiej karty jest już naprawdę nie na miejscu, a — niestety — nadal czasami się to robi.

Rozumiem też Litwinów mieszkających na Wileńszczyźnie. Przybyli tu niedawno i już dobrze się urządzili. Mieli łatwiejszy dostęp do władzy, do dóbr materialnych itd. Teraz zaś swój im, że żyją nie na swojej ziemi, że żyją z pracy biedniejszych od siebie Polaków. Konflikty między Polakami i Litwinami często nie mają podłoża narodowościowego, lecz ekonomiczne. Bywa tak, że robotnicy — Polacy występują przeciwko i pozbawiają ciepłej posadki przewodniczącego gospodarstwa rolnego — Litwina.

— Co pan może powiedzieć o poparciu społeczeństwa Wileńszczyzny dla ludzi o poglądach wyraźnie proradzieckich, jak Wysocki czy Ciechanowicz? — Uważam, że Wysocki nie ma szerszego poparcia społecznego. Obecnie jest on w rejonie socjalistycznym wykorzystywany jako ktoś, kto otwarcie występuje przeciwko Litwinom. Ale prze-

cież ten sam Wysocki w czasach — gdy powstawał „Sajudis”, był jego gorącym zwolennikiem, mówił że „Sajudis” może nas uratować. Dzisiaj zmienił poglądy... Wysocki nie widzi dalek swojego nosa...

Ja zaś uważam, że nie trzeba się podlizywać ani Litwinom, ani Moskalom. Trzeba być Polakiem wileńskim i walczyć o swoje. Tylko wówczas zrozumieją nas, i Polska, i świat.

A Związek Radziecki, jaki jest jego udział w konfliktach polsko-litewskich? Romualdas Ozolas zasugerował podczas spotkania z dziennikarzami, jakie odbyło się po zjeździe w Mościskach, że być może projekt statusu Wileńszczyzny został opracowany w Moskwie.

— Projekt został opracowany na Wileńszczyźnie, głównie w zarządzie rejonu wileńskiego. Moskwa jest jednak zainteresowana polsko-litewskimi niesnaskami. Nie ma co do tego wątpliwości. Pogroźki, że jeśli Litwa wyjdzie z ZSRR, to Wileńszczyzna zostanie od niej oderwana, mają na celu właśnie skłócenie Polaków z Litwinami.

Ponadto ludzie nie rozumieją jeszcze jednego: wszystko o co walczyliśmy zgodnie z ustawodawstwem radzieckim, leży w kompetencjach republik. Bez względu więc na to czy Litwa zostanie w ZSRR, czy też nie. Polacy będą zdani na łaskę i niełaskę Litwinów. Przy czym Moskwa niczego nam nie obiecuje. Nie słyszałem z jej strony ani słowa obietnicy. Ona tylko jątrzy. Zresztą uważam, że przyjęcie autonomii z rąk radzieckich byłoby wielkim historycznym błędem. Wcześniej czy później

Litwa będzie wolna. Lepiej więc zaczekać.

— A więc jedyną szansą dla Polaków wileńskich jest porozumienie z Litwinami?

— Z Litwinami i z Polakami.

— Czego społeczeństwo polskie na Wileńszczyźnie oczekuje od Rzeczypospolitej?

— Powiem otwarcie: dziś zarówno działania władz Polski, jak i ZSRR i Litwy prowadzą do wyniszczenia Polaków na Wileńszczyźnie. Litwini są nam na razie nieprzychylni. Moskwa stara się nas skłócić. Polska zaś milczy, i to milczenie jest tragiczne. Nasza ludność jest jak Sienkiewiczowski latarnik, dla którego polska księżka była świętością. 10 czy 15 lat temu kalendarzyk otrzymamy z Polski przez 5 lat wisieli na ścianie, mimo, że stracił swą aktualność. To była świętość, bo z Polski. A teraz, gdy wreszcie po tylu latach Polska mogłaby zabrać głos w sprawie Polaków — milczy. Wygląda na to że zgadza się, by nas tak ciągnano na prawo i lewo.

Uważam, że Polska ma nie tylko moralny, ale i prawny obowiązek uczestniczenia w rozstrzygnięciu spraw Polaków na Wileńszczyźnie. Pakt Ribbentrop — Molotov został unieważniony, a więc przekazanie Wileńszczyzny przez Sowieków Litwie też jest nieważne. Znaczący to, że trzeba znów zasiąść do stołu i bez przesuwania granic — o tym w dzisiejszych czasach nie może być mowy — porozmawiać o prawnych gwarancjach dla obywateli polskich na Wileńszczyźnie. Tak, obywateli. Przecież tu żyją dziesiątki tysięcy obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którym bezprawnie narzucono obywatelstwo radzieckie, ludzi, którzy się nigdy obywatelstwa polskiego nie rzekli! Dlatego też nadal są oni obywatelami Rzeczypospolitej i jedynymi dysponentami tej ziemi. Polska tak powinna ułożyć swe stosunki z Litwą, by zadośćuczynić dążeniu tej ludności, zagwarantować im prawa na Litwie i dopiero wówczas raz na zawsze mogłaby zamknąć kartę historii Wileńszczyzny.

Późną jesienią 1983 r. grupa wysokiej klasy fachowców pracowała w Moskwie nad skonstruowaniem specjalnej trybuny. Miała ona utrzymać w pozycji pionowej i umożliwić odczytanie krótkiego referatu śmiertelnie choremu człowiekowi, który od szeregu tygodni nie opuszczał szpitala. Człowiekiem tym był sekretarz generalny KC KPZR i od połowy roku przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Jurij Andropow.

Nie po raz pierwszy radzieckim specjalistom powierzono podobne, oryginalne w skali światowej zadanie. Przez dłuższy czas konstruktorzy pracowali nad trapez samolotowym, w którym ruchome stopnie unoszą pasażera z płyty lotniska na pokład. Chodziło o to, że Leonid Breżniew, naszpikowany lekarskimi, potrafił w czasie swych wizyt zagranicznych, chociaż z trudem, chodzić, natomiast wspinał się po trapie demaskowało fizyczne niedolestwo przywódcy nuklearnego mocarstwa. Prototypy takich trapów powstały, były testowane. Projekt windowania Breżniewa na oczach odprowadzających go zagranicznych meków stanu do „IL-62” rozbili się jednak o drobny zwałobój się szczegół. Pierwszy stopień swoich ruchomych schodów musiałby, żeby Breżniew mógł nań postawić samodzielnie nogę, znajdować się tuż przy ziemi. I tego technicznego problemu nie udało się rozwiązać.

Potrzeba kamuflowania stanu zdrowia Breżniewa odpadła. Śmierć, najbardziej skuteczny czynnik polityki kadrowej na szczytach totalitarnej władzy, usunęła go ze sceny politycznej w listopadzie 1982 r. Umarł nagłe. Dziś wiemy, jak to wyglądało. Po śniadaniu poczłapał po coś do swojego gabinetu i później zaniepokojona panująca tam cisza znowu odnalazła go martwego na podłodze. W oficjalnym komunikacie lekarskim o chorobie i przyczynie śmierci Breżniewa szczególnie ten znalazł odbicie w faktcie, że nie podano dokładnego czasu zgonu. „Między godziną 8 i 9 — 10 listopada nastąpiło nagłe zatrzymanie serca”. Podkreśliam moment nagłego zgonu, bo wiele oznak wskazuje na to, że gdyby sekretarz generalny umierał w łóżku i mógł wyrazić swą wolę czy sugestię co do osoby swego następcy, zostałyby nim Konstanty Czernienko, człowiek w dodatku — co rzadko się w polityce zdarza — szczerze do Breżniewa przywiązany, któremu zawdzięczał całą swą karierę. Krag ludzi, których nazywano klanem Breżniewa, miał jeszcze dość sił,

Zdzisław Romanowski

# Za kulisami Kremla

Gorbaczowa droga do władzy

by obronić swe pozycje. Ale w tym czasie, gdy Czernienko składał wzdowie po zmierłym wyrazie współuczucia, Andropow — mający już poparcie ministra obrony narodowej ZSRR marszałka Dymitra Ustinowa i przekonywając materiał z KGB, które pozwoliły składać propozycje nie do odrzucenia innym członkom Biura Politycznego — dokonywał swoiste go puczu.

Breżniew, jak wspominałem, umarł 10 listopada rano. Pierwszą natomiast wiadomością o zgonie głowy państwa podano dopiero dnia następnego o godzinie 11, w telewizji. „Prawda” w dzień po śmierci Breżniewa zamieściła na czołowej stronie „Trochę wiejskich specjalistów” i nie zawierała ani słowa o tym, kogo kraj stracił. Politycy i propaganda radziecka ukradli więc przed własnym społeczeństwem i światem nie tylko rzeczywisty stan zdrowia przywódców, ale i fakt ich śmierci. Znany, przebywający na Zachodzie politolog i wybitny znawca historii ZSRR A. Awtorchanow, autor książki „Od Andropowa do Gorbaczowa” stwierdził, że o ile Breżniewa umieszcza w fotelu sekretarza generalnego, widząc w nim wygodnego dla siebie człowieka, najwyższą nomenklaturę partyną, to Andropow pochwylił władzę sam. Przygotowywał się do tego momentu długo jako przewodniczący KGB, a po śmierci potężnego politycznego Susłowa także sekretarza KC KPZR. Zatajenie na przeszło dobie faktu zgonu Breżniewa umożliwiło mu stoczenie za kulisami krótkiej, zdecydowanej walki o władzę. Mało kto nawet, spośród ludzi zajmujących się najnowszą historią ZSRR uświadamia sobie, że dopiero Michaił Gorbaczow utworzył pierwszą ekipę polityczną w ZSRR, w której nie było ludzi upatrzonych kiedyś jeszcze przez Stalina, wytopianych przez woda z narodo- dów, pracujących pod jego kierunkiem. Do czasu śmierci Breżniewa i jego rówieśników Związek Radziecki, mimo czystek dokonanych przez Chruszczowa, nadal rządził ludźmi, na których padło kiedys przenikliwe oko Stalina kuszycielskie kadr o odpowiedzialności, z punktu jego wiado- mych zasad, kwalifikacjach charakterologicznych i moralnych. Trzeba tu wymienić tzw. główne- go ideologa partii i jej szarą eminencję Michaiła Susłowa, którego już Stalin uczynił sekretarzem KC WKP(b). Dzięki protekcjom Stalina awansował szybko młody Gromyko, ze Stalinem jako na-

czelnym wodzem spotykał się Dmitrij Ustinow, który jako minister kierował w czasie wojny przemysłem zbrojeniowym ZSRR. A i sam Breżniew został kiedyś zauważony przez Josifa Wissarionowicza.

Do grupy polityków stalinowskiej proweniencji należał także Jurij Andropow. Stalin upatrzył sobie tego młodego, znającego język fiński Rosjanina na rzeczywistego wielkorządzącego Finlandii, gdyby znów pojawiła się okazja włączenia tego niepokornego kraju do ZSRR. Jest to długa i dość skomplikowana historia i nie miejsce tu, żeby się w nią wglębiać. Z poręki Stalina Andropowa przeniesiono następnie w 1951 do pracy w aparacie KC. Wysłany na ambasadora do Węgier czynnie, wyróżniając się podstępem i bezwzględnością, uczestniczył w tłumieniu wolnościowego zrywu Węgry. Zajmując stanowisko przewodniczącego KGB z równą bezwzględnością walczył z opozycją w ZSRR, ruchem dysydenckim, który, należy to przyznać, skutecznie sparaliżował stosując mieszaninę brutalno-kryminalnych metod politycznych, prowokacji, zamykając zdrowych ludzi w szpitalach dla obłąkanych. On to powołał specjalny wydział zajmujący się inteligencją, szczególnie twórczą. Ale w momencie gdy Andropow kończył pełnym sukcesem swą wieloletnią walkę o władzę, był człowiekiem śmiertelnie chorym. Po latach dawny minister zdrowia ZSRR Borys Piotrowski, który leczył Chruszczowa, Breżniewa, Naserę i wielu innych wybitnych polityków, powie w wywiadzie dla „Ogonioka” o Andropowie: „Na stanowisko przywódcy państwa został wybrany w szczytowym momencie śmiertelnej choroby, która doprowadziła do całkowitej niewydolności nerek. Kilka razy w tygodniu musiał się znajdować w oddziale dializy podłączony do sztucznej nerki i to tylko podtrzymywało w nim życie”. W innym miejscu Piotrowski stwierdził: „Naznaczenie Andropowa na najwyższe stanowisko było niebezpieczne dla niego samego i dla państwa”.

W polskiej (jeśli tak można nazwać strzępy informacji, które są u nas w obiegu na temat późniejszej sceny politycznej Kremla) literaturze przedmiotu Jurij Andropow ma często dobrą opinię. W oczach na przykład Wojciecha Jaruzelskiego i Mieczysława Rakowskiego (o czym świadczy wzmiarki w książce tego ostatniego „Jak to się sta-

ło”) Andropow uchodził za człowieka światłego i rozsądnego. Awtorchanow (autor książki „Od Andropowa do Gorbaczowa”), który sam w przeszłości był nomenklaturowym pracownikiem radzieckiego KC, jest innego zdania. Według niego Andropow to „talentowany kombinator pałacowy, intrygant, technolog władzy stalinowskiej szkoły z jej syntezą polityki i przestępstw kryminalnych”. Sądze, że gdy znacznie się ujawniać pewne dokumenty archiwalne, postać Andropowa nie będzie na tym zyskiwać, a kto wie, czy nie znajdzie się przed szczególnie surowym sądem historii. Jedno jest pewne. Andropow jako niedawny, do maja 1982 r., przewodniczący KGB miał dostatecznie dużo informacji na temat gospodarstwa i społecznego kryzysu w ZSRR, wiedział, na ile Moskwa pozostaje w tyle za Zachodem pod względem rozwoju techniki, wydajności pracy, poziomu życia. Miał nawet receptę na szybką poprawę sytuacji. Wymiana kadr, usunięcie skorumpowanych czy zniechęconych działaczy i podniesienie poprzez ostre, nawiązujące bezpośrednio do stalinowskich, środki polityczno-administracyjne, dyscypliny pracy. Podobną się to między innymi generacji, ona też, chociażby przez swój wywiad wojskowy, wiedziała, że oto zaczyna się rzecz naprawdę groźna: ZSRR przegrywa wyścig także w dziedzinie jakości i nowoczesności techniki wojennej.

Program Andropowa miał chyba niewiele wspólnego z reformami, które zapoczątkował później Gorbaczow.

Wróćmy do początku tej relacji. Breżniewa można było czasem pokazać w telewizji, często w sytuacji, gdy on kogoś — albo jego dekorowano. Szybko postępująca choroba Andropowa jesienią 1983 r. przykuła go do łóżka. Pomysł z trybuną okazał się nierzalnym. A szybko zbliżało się tradycyjne, odbywane od lat w grudniu plenum Komitetu Centralnego. Nieobecność na nim sekretarza generalnego partii, którego od miesiący nikt nie widział i który od dawna nie przyjął żadnego zagranicznego polityka byłaby potwierdzeniem najgorszych przewidywań. Pozostała szansa obecności, nazwijmy to inspiracyjnej, poprzez referat. I do projektu tego referatu, jak ujawnił ówczesny bliski współpracownik Andropowa, Arkadij Wolskij, Andropow dopisał na końcu własnoręcznie następu-

jący fragment: „Towarzysze, członkowie KC KPZR, ze znanych wam powodów nie mogę brać obecnie aktywnego udziału w kierowaniu Biurem Politycznym i Sekretariatem KC KPZR. Uważam za niezbędne powiedzieć wam uczciwie: ten okres może się przeciągnąć. W związku z tym proszę, aby plenum KC rozpatrzyło sprawę i powierzyło prowadzenie Biura Politycznego i Sekretariatu KC towarzysowi Gorbaczowowi Michaiłowi Siergiejewiczowi”.

W sobotę 24 grudnia Wolski o sobiście odebrał w szpitalu z rąk Andropowa maszynopis już zatwierdzonego referatu z ową dopisaną, rewelacyjną i w pewnym sensie niebezpieczną dla Gorbaczowa propozycją. Zreczy taktik Gorbaczow utrzymywał dotąd dobre stosunki z pełniącym obowiązki II sekretarza KC, a więc zastępującym faktycznie Andropowa Czernienką. A ten z kolei, ponieważ sam był człowiekiem ciężko chorym, zlecał nieregularne prowadzenie ważnych partyjnych zebrań właśnie Gorbaczowowi. Sojusz z Czernienką był dla Gorbaczowa bardzo korzystny, przecież jego prawdziwie groźnym, mogącym go wyeliminować rywalem był młodszy za ledwie o 9 lat od Michaiła Siergiejewicza dawny leningradzki despot — Grigorij Romanow. Nieoczekiwana, naruszająca w dodatku hierarchię już istniejąca w Biurze Politycznym propozycja chorego Andropowa musiała wywołać powstanie antygorbaczowskiej koalicji. Wolski odwiózł od razu referat na Stary Plac, gdzie miał się odbyć plenum KC, przekazał tekst do powielenia szefowi kancelarii ogólnej, ale, zrobił dla siebie, wbrew surowym regułom, kopię oryginału. 26 grudnia, nie nie przeczując, przybył na plenum, otrzymał egzemplarz tekstu wystąpienia Andropowa i: „nagle ze zgrozą stwierdził, że nie ma tam ostatniego akapitu (...). Próbowałem coś wyjaśnić, otrzymać jakieś wytłumaczenie, ale wszystko skończyło się tym, że powiedziano mi wprost: nie mieszajcie się w nie swoje sprawy”.

Andropow na wiadomość, że jego propozycja została po prostu, bez konsultacji z nim pominięta wpadł w gniew, którego to jednak nie zmieniło. Wolski sądzi, że główną rolę w stoperdowaniu wniosku Andropowa odegrał niedawny jego sojusznik marszałek Ustinow, premier Tichonow i, oczywiście, najbardziej zainteresowany sprawą — Czernienko. Nie zdziwiłbym

się jednak, gdyby się okazało, że do wniosku o skreślenie tej propozycji przyłączył się genialny jeśli już nie strateg, to taktik — Gorbaczow. Zatrzymam się przy kluczowej roli Ustinowa, który wyraźnie nie lubił inteligentnych i kulturalnych ludzi pokroju Gorbaczowa. Inny, oprócz cytowanego Wolskiego, świadek ówczesnych wydarzeń na scenie politycznej Kremla, Georgij Arbatow, nazywa marszałka Ustinowa najbardziej wpływowym w tym czasie, najmocniejszym czynnikiem w Biurze Politycznym, zarówno ze względu na zdobyta w czasach pracy pod kierunkiem Stalina i Berii twardość, jak i na fakt, że stało za nim wiele dywizji. „Gromyko na przykład — pisze Arbatow — sam wystarczająco stanowczy, bał się Ustinowa prawie pałaniem”. Nic więc dziwnego, że gdy Ustinow, Czernienko i inni dokonali czegoś w rodzaju ubezwłasnowolnienia chorego sekretarza generalnego, Michaił Gorbaczow zachował zimną krew. Tym bardziej że wszystko wskazuje na to, że swą karierę polityczną budował przede wszystkim na własnym talencie politycznym. Mógł mieć zresztą pretensje do swego potężnego protektora z KGB. Nie zapominajmy, że Gorbaczow został sekretarzem KC i członkiem Biura Politycznego z nominacją jeszcze Breżniewa i był jedynym przedstawicielem średniego pokolenia działaczy, który łączył te dwa stanowiska. Po XXIV Zjeździe KPZR, w takim usytuowaniu, w kierownictwie znaleźli się, oprócz Gorbaczowa, tylko trzej: Kirilenko, Czernienko i Susłow. Wszyscy oni dysponowali potężnymi wpływami, ale byli wiekowi i schorowani. A właśnie wszechwładny już, jako sekretarz generalny, Andropow, który z Kremla do Moskwy i z Moskwy do Moskwy, z przesyłami i bezwładnością Grigorija Romanowa, typowanego od dawna przez zwolenników tego kierunku, który śmiało można nazwać neostalinizmem, na przywódce partii. Gorbaczow więc właśnie dzięki decyzji Andropowa otrzymał niebezpiecznego rywala. Dodam, że na objęcie władzy właśnie przez Romanowa stawiali, na co są świadectwa, twardego w Polsce i w innych krajach bloku, Mazarzyli oni, że na Kremlu, to zbyt ostrych i zniechęconych starych, znajdzie się energiczny i zdecydowany przywódca, a wówczas i oni będą mogli u siebie zaprowadzić porządek.

A Gorbaczow? Objął w końcu władzę nie dlatego, że chciał tego Andropow. Doprowadził stopniowo do tego, że po śmierci Czernienki, a wcześniej Ustinowa, poparły go dwie główne siły decydujące wówczas i chyba jeszcze dziś o polityce ZSRR: aparat partyjno-państwowy i KGB; trzecia siła — wojsko, musiała go zaakceptować.

Józef Skąpski

Po 37 latach

# Powrót Akademii

Statut Polskiej Akademii Umiejętności zawiera postanowienie nakazujące odbycie co roku uroczystego posiedzenia publicznego, poświęconego sprawozdaniu z czynności Akademii, uzupełnionego odczytem. Tak jest od chwili powstania Akademii w 1873 r. W czasie zaborów posiedzenia takie z reguły odbywały się dnia 3 maja. Podkreślano w ten sposób ogólnopolski charakter Akademii, działającej ponad granicami zaborów, podobnie jak rocznica majowej Konstytucji stawała się świętem wszystkich Polaków. Z chwilą odrodzenia Państwa Polskiego uroczyste posiedzenia odbywały się w czerwcu. Był to termin bardziej dogodny, gdyż zbiegał się z końcem roku akademickiego. Dzień 3 maja stał się nadto świętem państwowym.

Polska Akademia Umiejętności, która po 37 latach przymusowego milczenia podjęła przerwaną działalność dnia 16 listopada 1939 r., dla podkreślenia łączności z dawną tradycją odbyła pierwsze uroczyste posiedzenie dnia 3 maja 1990 r. Decyzja Zarządu PAU wyznaczająca ten termin poprzedziła ustawę przywracającą święto państwowe w rocznicę uchwalenia Konstytucji 1791 r. Obecnie Akademia wróciła do normalnej działalności, zatem i termin uroczystego posiedzenia został wyznaczony na dzień 22 czerwca 1991 r.

Ostatni rok był dla Akademii bardzo doniosły. Podstawowe struktury PAU zostały odbudowane. Objęmuje ona obecnie pięć wydziałów: Wydział Filozoficzny — dyrektor Stanisław Urbańczyk; Wydział Historyczno-Filozoficzny — dyr. Józef A. Gierowski; Wydział Matematyczno-Fizyczno-Chemiczny — dyr. Andrzej Białas; Wydział Przyrodniczy — dyr. Aleksander Koj; Wydział Lekarski — dyr. Ryszard Gryglewski. Ogólna liczba członków krajowych czynnych i korespondentów przekroczyła już 140 osób (maksymalnie może wynieść 315). Wybory odbywały się raz do roku i są dwustopniowe: najpierw kandydatów zgłoszonych przez trzech członków czynnych wybierali wydziały, a następnie ostatecznego wyboru dokonuje Walne Zgromadzenie. Zatem uzupełnianie składu Akademii następuje stosunkowo wolno. Na ostatnim Walnym Zgromadzeniu został zgłoszony wniosek o powołanie Wydziału Sztuki. Miałoby to w jakimś stopniu stanowić nawiazanie do tradycji Akademii, której członkami bywali wybitni twórcy.

Każdy wydział ma obowiązek odbywać 10 zebrań naukowych rocznie. Od wielu miesięcy takie zebrania są organizowane. Często mają one charakter interesujący, albowiem pewne wydziały odbywają posiedzenia wspólnie; wśród wydziałów przyrodniczych stało się to regułą. Zdobyczy sobie one uznanie, o czym świadczą nie tylko frekwencja członków, ale także towarzyszące zebraniom dyskusje. Natomiast wolniej postępuje odbudowa komisji PAU. Powołano dotąd tylko dwie (problemów Europy środkowo-

wschodniej pod kierownictwem Henryka Batowskiego oraz zespół do spraw rolnych zorganizowany przez Tadeusza Ruebenbauera, niestety tragicznie zmarłego przed paru tygodniami). Dalsze komisje będą tworzone lub odbudowywane w miarę potrzeby.

Nastąpiło wznowienie działalności wydawniczej. W druku jest „Rocznik” oraz „Sprawozdania” PAU za rok 1989/1990 (pod redakcją Jerzego Wyrozumskiego oraz Romualda Turasiewicza). Stanowią one kontynuację wydawnictw istniejących od powstania Akademii od 1873 r. Reaktywowany także będzie „Kwartalnik Filozoficzny” pod redakcją Władysława Stróżewskiego, zawieszony przez władze komunistyczne w 1950 r. Bierze się pod uwagę wznowienie dalszych wydawnictw PAU, w szczególności w miarę powstawania komisji, z którymi były organizacyjnie związane. Akademia podjęła współpracę z czasopiśmie „Wschodniak” pod redakcją J. Vetulianego. Realizować ją będą trzy wydziały przyrodnicze.

Rozpatrywana jest propozycja powołania Kolegium PAU, które powierzałoby uczoneму (lub uczonym) na pewien okres prowadzenie wykładów na temat ściśle związanych z jego aktualną pracą badawczą z obowiązkiem opublikowania wyników tych badań w postaci monografii. Prowadzący wykład otrzymywałby stypendium od PAU, korzystając w tym czasie z urlopu w swym miejscu pracy. Pewnym wzorem mogłoby być paryskie Collège de France.

Odbudowywane są kontakty międzynarodowe PAU, w Nowym Jorku powstanie Stacja Naukowa PAU. Zgodnie ze statutem celem Akademii jest utrwalanie, chronienie i upowszechnianie osiągnięć polskiej nauki oraz inicjowanie i organizowanie przedsięwzięć naukowych. We wszystkich tych kierunkach miała Akademia wielkie osiągnięcia. Nigdy nie uważała się jednak za naczelną i najwyższą organizację lub władzę naukową w Polsce. O pozycji każdego naukowego i każdej jednostki naukowej decyduje dorobek i autorytet jaki zdobył. Polska Akademia Umiejętności ma świadomość swoich pozycji i własnej tożsamości szukać nie musi. Prawnie przejmowała z tradycji co było w niej wartościowe, a także budowała nowe, nawiązując do tego, co w Polsce i świecie jest najlepsze i najnowocześniejsze.

Środki finansowe posiada obecnie Akademia bardzo ograniczone. W okresie przedwojennym z własnego majątku, na który złożyły się dary pokoleń Polaków, przeznaczala na cele naukowe blisko 1 milion złotych rocznie. Do tego dochodziły poważne subwencje rządowe, przyznawane na konkretne cele (utrzymanie stacji zagranicznych, wydawnictwa, badania itp.). Wierzymy, że sytuacja finansowa ulegnie stopniowej poprawie; utracony majątek, w takich granicach w jakich to jest możliwe, zostanie zwrócony, zaś władze państwowe, nawiązując do dawnej tradycji pomogą Akademii.

Nr 11

Andrzej Hrynkiwicz

# Najlepszy ze Wszechświatów

Wschodniak powstał w wyniku Wielkiego Wybuchu (Big Bang) ok. 16 miliardów lat temu. Ewolucja Wszechświata, która

doprowadziła do jego obecnej struktury a w szczególności do powstania w nim życia, rządzi prawa fizyki. Ich treść i nierozłączność z nimi związane wartości podstawowych stałych fizycznych spowodowały, że mogły pojawić się we Wszechświecie najbardziej złożone układy jakimś są żywe organizmy. Na pytanie, czy życie powstało wcześniej w innych miejscach, nie potrafimy odpowiedzieć. Wiemy natomiast, że ok. 4 miliardy lat temu, a więc 12 miliardów lat po powstaniu Wszechświata, stało się to na Ziemi, w układzie planetarnym Słońca, które jest jedną z tysięcy miliardów gwiazd naszej galaktyki.

W moim wykładzie chciałem pokazać jak precyzyjnym mechanizmem jest Wszechświat, tak że każde nieznaczne naruszenie „obowiązujących” w nim praw wpłynęłoby radykalnie na jego rozwój i uniemożliwiłoby pojawienie się życia.

Warunki, które musiały być spełnione można podzielić na kosmologiczne — dotyczące Wszechświata jako całości, galaktyczne — związane ze strukturą naszej Galaktyki i planetarne — związane z naszym układem słonecznym. Muszę się ograniczyć do podania tylko kilku wybranych przykładów. Jednym z podstawowych warunków kosmologicznych, bez spełnienia którego na pewno nie mogłoby powstać życie, jest istnienie materii. Jest ono konsekwencją tego co fizycy nazywają złamaniem symetrii barionowej a co po prostu znaczy, że w Wielkim Wybuchu powstało trochę więcej materii niż antymaterii. Bardzo mała różnica, o jedna cząstka materii na miliard, wystarczyła by we Wszechświecie mogły powstać galaktyki i gwiazdy. Ogromna większość materii i antymaterii zamieniła się w procesie anihilacji w promieniowanie, którym cały Wszechświat jest przesiąknięty.

Pierwotny Wszechświat składał się z wodoru i helu, który stosunek 3:1, ważny dla dalszych losów, wynikał z wielkości słabego oddziaływania, jednego z podstawowych oddziaływań w przyrodzie. Najcieńszym pierwiastkiem, który mógł powstać w Wielkim Wybuchu był lit. A przeciwieństwem pierwiastka — oprócz wodoru — węgla, tlenu i azotu; jeżeli zgodzimy się z poglądem, że życie oparte na chemii innego pierwiastka niż węgiel

11 kwietnia br. odbyło się kolejne wspólne posiedzenie naukowe Wydziałów Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego, Lekarskiego i Przyrodniczego Polskiej Akademii Umiejętności, na którym Profesor Andrzej Hrynkiwicz wygłosił wykład zatytułowany „Warunki powstania i rozwoju życia we Wszechświecie”.

Zwróciliśmy się do Profesora z prośbą o przedstawienie naszym Czytelnikom, w możliwie przystępnej formie, głównych myśli prezentowanych w wykładzie.

jest o wiele mniej prawdopodobne, o ile nie całkiem wykluczone. Wynika to ze szczególnych właściwości wiązań chemicznych węgla, takich jak możliwość tworzenia długich łańcuchów i związków cyklicznych. Krzem, często wymieniany jako inny kandydat na bazę życia nie daje takich możliwości. Można powiedzieć, że o ile węgiel jest idealnym pierwiastkiem do tworzenia żywych organizmów, o tyle krzem świetnie się nadaje do tworzenia skał.

Oprócz wodoru, węgla, azotu i tlenu, które stanowią 99 proc. składu żywych organizmów, do pierwiastków życia należy zaliczyć ok. 30 innych, cięższych pierwiastków, które w postaci małych domieszek grają istotną rolę w procesach życiowych. Pierwiastki cięższe od litu powstają w gwiazdach, a więc tylko Wszechświat zawierający gwiazdy może być kolebką życia. Musiały więc w pierwotnym gazie kosmicznym powstać kondensacje w postaci galaktyk, a w nich musiały rodzic się gwiazdy.

Gwiazdy są olbrzymimi fabrykami pierwiastków wytwarzanych w procesach syntezy jądrowej i wychwytu neutronów. Gwiazdy rozdziły się, wypalały zawarte w nich paliwo jądrowe i wybuchaly wyrzucając materię zawierającą ciężkie pierwiastki. Z niej powstawały gwiazdy następnych generacji, w których procesy jądrowe prowadziły do powstania pierwiastków o coraz wyższych liczbach atomowych. Dopiero w wybuchach gwiazd supernowych wytwarzane były pierwiastki całego układu okresowego i rozrzucone w przestrzeni międzygwiazdowej. Jesteśmy zbudowani z pyłu gwiazdowego, z którego powstało Słońce i jego układ planetarny.

Na podkreślenie zasługuje czynnik czasu. Tworzenie się w rozszerzającym się Wszechświecie galaktyk, a następnie gwiazd kolejnych generacji, wymagało nie tylko subtelnej równowagi sił inercji po Wielkim Wybuchu i sił grawitacji, ale również dostatecznie długiego czasu. Słońce i nasz układ planetarny powstały 4,6 miliarda lat temu a więc ok. 11 miliardów lat po Wielkim

Wybuchu. Dzięki temu że nasz układ słoneczny jest stosunkowo młody zawiera wszystkie pierwiastki niezbędne do powstania życia.

Wszeregu galaktycznych warunków rozwoju życia najważniejszym jest lokalizacja Słońca względem środka Galaktyki. Gdyby Słońce znajdowało się blisko centrum, gdzie gęstość gwiazd jest kilkaset tysięcy razy większa i zderzenia między sąsiednimi gwiazdami zachodzą średnio co kilkadziesiąt milionów lat, układ planetarny zostałby zbit szybko rozproszony lub zmieniony w takim stopniu, że życie nie zdążyłoby w nim ani powstać ani się rozwinąć. Poza tym położenie Słońca w Galaktyce jest szczególnie ważne ze względu na czas, który nas dzieli od katastrofalnego zderzenia z jej spiralnymi ramionami. Życie powstało w ciągu niecałego miliarda lat po utworzeniu się układu planetarnego, a następnie 3,5 miliarda lat były potrzebne aby ewolucja gatunków doprowadziła do pojawienia się homo sapiens.

Z tymi wielkimi przedziałami czasowymi wiąże się ograniczenie masy gwiazdy, której układ planetarny mógłby być kolebką życia. Czas życia Słońca to ok. 10 miliardów lat, z czego połowę ma już za sobą. Za 5 miliardów lat stanie się czerwonym olbrzymem. Jego jasność wzrośnie 1000-krotnie, a promień 100-krotnie i po wyrzuceniu w przestrzeń międzygwiazdową ok. 60 proc. masy przejdzie w fazę białego karła. Gwiazdy o większej masie niż Słońce wypalają się zbyt szybko, aby w ich otoczeniu zdążyło pojawić się życie, a gwiazdy zbyt małe nie posiadają takich planet, na których mogłoby dostatecznie długo panować stabilne warunki konieczne do rozwoju życia.

Dochozimy w ten sposób do planetarnych warunków występowania życia. Są nimi odpowiednie rozmiary planet i odpowiednie promienie ich orbit. Nie wchodząc w szczegóły, można powiedzieć, że warunki te są bardzo ostre. Chodzi o to, żeby na powierzchni planety mogły uformować się zbiorniki wody i żeby powstała stabilna atmosfera o składzie i temperaturze nie ule-

Wykład dla wszystkich

gającym dużym zmianom w ciągu miliardów lat. Zadziwiający jest fakt, że powstanie życia i rozwój biosfery stają się odpowiedzialne za wytworzenie mechanizmów precyzyjnie podtrzymujących warunki jego kontynuacji. Proces fotosyntezy zapoczątkowany ok. 2 miliardy lat temu wprowadził do atmosfery tlen. Warstwa ozonu w stratosferze, pochłaniająca szkodliwe promieniowanie ultrafioletowe, umożliwiła wyjście życia z mórz na ląd, co było podstawowym warunkiem etapów ewolucji gatunków prowadzących do powstania dzisiejszej cywilizacji.

Gdyby Ziemia nie posiadała biosfery to jej atmosfera składałaby się w 98 proc. z dwutlenku węgla, azotu byłoby 2 proc., a tlen występowałby tylko w ilościach śladowych. Ciśnienie wynosiłoby ok. 60 atmosfer, a przy obecnej aktywności Słońca średnia temperatura powierzchni byłaby bliska 300 st. C. W takich warunkach życie nie mogłoby się rozwijać. Żeby zrozumieć jak optymalna jest 21 proc. koncentracja tlenu w atmosferze ziemskiej, wystarczy zdać sobie sprawę z tego, że przy koncentracji wyższej niż 25 proc. mogłoby płonąć laki i lasy po deszczu, a przy koncentracji niższej niż 10 proc. nie paliłoby się nawet suche drewno.

Studia nad powstawaniem życia we Wszechświecie budzą wiele pytań natury filozoficznej. Czy prawa fizyki są transcendentne, a więc niezależne od Wszechświata i tylko manifestują się dzięki jego istnieniu? Czy, przeciwnie, dotyczą konkretnego Wszechświata, w którym żyjemy? Jeżeli tak, to nie mogą tłumaczyć powstania Wszechświata. Wszechświat może być bardzo wiele i każdy z nich może być rządony przez inną fizykę. Czy w takim razie rzeczywiście istnieje wiele Wszechświatów, czy też powstał jedynie ten, w którym żyjemy? Jeżeli nasz Wszechświat jest jedyny, to czy istnieje metaprawo — prawo praw, które narzuca wybór jednego z możliwych Wszechświatów? Czy tym kryterium wyboru jest taki scenariusz wydarzeń, który prowadzi do powstania się we Wszechświecie świadomego obserwatora? To jest istota zasady antropicznej, której hołduje szereg uczonych i która budzi sprzeciw wielu innych; przyjmując te zasady jesteśmy o krok od kreacjonizmu.

I na zakończenie nurtujące ludzkość pytanie: czy istnieją cywilizacje pozaziemskie, z którymi moglibyśmy nawiązać kontakt? Próba odpowiedzi na to pytanie jest jednak tematem innego wykładu.

Rozważania

Józef A. Gierowski

# Czy polska humanistyka znajdzie oparcie w PAN?

Odrodzenie PAU następuje w momencie, kiedy humanistyka polska czuje się wyzwalona z krepujących ją przez dziesiątki lat ograniczeń i gotowa do wykorzystania otwierających się możliwości rozwoju. Jest to wynik stosunkowo długiego procesu, na który składały się i wysiłki poszczególnych badaczy, i oczekiwania społeczne, i kontakty międzynarodowe, i coraz łatwiejszy dostęp do niekontrolowanych wydawnictw w kraju i za granicą. Nie jest to jeszcze proces zakończony, tym bardziej, że nie sprzyjały temu warunki materialne, w jakich humanistyka wraz z całą resztą nauki, znalazła się obecnie. Mimo powtarzających się postulatów nie doszło też do obiektywnej oceny blasków i cieni humanistyki, w ostatnim, powiedzmy, ćwierćwieczu, kiedy te starania o jej wywołanie się prowadzone były w coraz bardziej świadomy sposób. I właśnie w tym końcowym etapie samooceny i oceny polskiej humanistyki przypaść winna PAU rola szczególna.

Pozycja Akademii Umiejętności od początku jej istnienia związana była szczególnie z osiągnięciami polskiej humanistyki. Było to naturalne w dobie rozbiorów, kiedy zajmowanie się historią, literaturą czy językiem polskim miało przyczynić się do umacniania świadomości narodowej, ułatwiać przetrwanie. Te imponowały narodowe nie rzutowały tak silnie na inne nauki których rozwój był w większym

stopniu pochodną przemian zachodzących w nauce światowej. Sytuacja ta zaważyła na kierunkach działania Akademii zarówno w pierwszym okresie jej istnienia, jak nawet po odzyskaniu niepodległości. Działalność PAU nastawiona była przede wszystkim na popieranie szeroko pojętych nauk humanistycznych, jakkolwiek trzeba przyznać, że z czasem, zgodnie z tendencjami panującymi w nauce światowej, nauki ścisłe i przyrodnicze zaczęły odgrywać w pracach Akademii coraz poważniejszą rolę. Zanim jednak nastąpiło pod tym względem pełne wyrównanie działalności PAU została wstrzymana, a kierowanie sprawami nauki powierzone właśnie powołanej Polskiej Akademii Nauk.

Zgodnie z nastawieniem dominującym wówczas, a więc w pełnym rozkwicie ery stalinowskiej, państwo było zainteresowane głównie rozwojem tych nauk, które miały przyczynić się do budowy socjalizmu. Znalazło to odbicie i w samej organizacji PAN, gdzie na 6 wydziałów tylko 1 poświęcony był tak zwanej nauce społecznej. W PAU stosunek liczby wydziałów humanistycznych do pozostałych przedstawiał się jak 2:2. Nowe, narzu-

czone rozwiązanie miało prowadzić do degradacji nauk humanistycznych, ograniczenia ich do roli narzędzia ułatwiającego dominację ideologii marksistowskiej, do dehumanizacji państwa. W praktyce nie dało się na szczególne w pełni zrealizować tych założeń, zwłaszcza po październikowej odwilży 1956 r. Powołane w ramach PAN stosunkowo silne humanistyczne instytucje badawcze zaczęły żyć własnym życiem, skupiły wokół siebie grono znakomitych nieraz pracowników naukowych, zdobyły się na poważne osiągnięcia naukowe.

Warto tu zauważyć, że w PAU nigdy nie pojawiały się tendencje do kreowania jednostek badawczych, które miałyby konkurować czy zastępować podobne jednostki w szkołach wyższych. Jeżeli powoływano jakieś pracownie to po to, by umożliwić realizację specjalnych zamierzeń badawczych, które takiej formy organizacyjnej wymagały. Tak było np. z pracownią Polskiego Słownika Biograficznego, Atlasu Historycznego czy Języka Polskiego. Większość z nich przetrwała zawieszenie działalności PAU, stając się załączkami czy częściami wielkich

instytutów państwowych. Może więc wystarczyłoby zredukować je do tego rodzaju podstawowych funkcji? Dla realizacji innych, ważnych celów badawczych można by się ograniczyć do powoływania doraźnych zespołów spośród pracowników szkół wyższych, co praktykuje się w wielu krajach i co nieraz u nas postulowano. Odpowiadałoby to także tradycjom PAU, do których może warto powrócić.

Z wyjątkiem pewnych prac o charakterze podstawowym, takich właśnie jak bibliografie czy słownik biograficzny, najwybitniejsze dzieła humanistyczne bywały i bywają przecież rezultatem wysiłku twórczego jednostek. W przeszłości bardzo wątpliwą była też linia podziału dzieł badaczy humanistów od pisarzy, a i obecnie oczekuje się od dzieł humanistycznych większej przystępności, niż od dzieł z innych kierunków naukowych. Wiąże się z tym szczególnie znaczenie publikacji dla każdego humanisty. Jest to jedyny sprawdzian jego uduchowienia i osiągnięcia. Tymczasem publikacje naukowe rzadko kiedy mogą stać się dochodowymi; zależy to w większym stopniu od ich przystępności niż poziom naukowy. Stąd trudno mówić o rozwoju

humanistyki bez odpowiedniego mecenatu wydawniczego. Zasiłki PAU było ongiś rozrozczenie takiego mecenatu w odniesieniu do prac na najwyższym poziomie naukowym. Można oczekiwać, że odrodzona PAU powróci do tej praktyki i że opublikowanie pracy w jej wydawnictwie stanie się znów rodzajem nobilitacji naukowej. Zważywszy przy tym, że taką rolę może pełnić tylko instytucja społeczna, taka jak PAU, a nie instytucja o charakterze państwowym. Żadna bowiem władza państwowa nie umie się powstrzymać od posługiwania się argumentami politycznymi przy kierowaniu sprawami naukowymi.

Bardzo istotne dla naszego rozwoju humanistyki jest również tworzenie przez PAU klimatu sprzyjającego uprawianiu rzetelnej pracy badawczej. Powinno to być klimat surowy ale obiektywnej i inspirującej dyskusji, śmiałej, uczciwej i otwartej na faktyczne nowatorstwo krytyki, zachęty do odważnego podejmowania trudnych problemów. Powstanie takiego klimatu może zapewnić grupa uczonych, niezależnych i obdarzonych zaufaniem, uczonych o niewątpliwym autorytecie, którzy nie kierując się żadnymi

względami pozanaukowymi ani nie występując w związku z jakimś potrzebami formalnymi dokonaliby gruntownego przeglądu stanu polskiej humanistyki po ranach zadanych jej w ciągu ostatniego półwiecza. Można by w ten sposób zapoczątkować powstanie rzetelnego środowiska opiniotwórczego, którego brakowało polskiej humanistyce, skazanej na opinie urabiane albo przez różne komitety partyjne albo przez plotkę kawiarnianą.

Humanistyka w przeciwnieństwie do nauk ścisłych jest nauką, w której nie ma dość precyzyjnie określonych kryteriów nie tylko selekcji i systematyki materiału, ale nawet ustalania faktów czy zwiastowania związków między nimi. Może jest to i pewna zaleta. -wiele zależy bowiem od talentu i intuicji badacza. Podlega to za sobą przecież konieczność szczególnego poczucia odpowiedzialności ze strony uczonych oraz wyostrego krytycyzmu odbiorców. Otóż wydaje się, że odrodzona PAU mogłaby z powodzeniem przejąć na siebie obowiązek uświadomienia tej konieczności. Mogłaby też przyczynić się do powstania tego klimatu życzliwości i stimulacji, o którym wyżej była mowa. Będzie to zapewne proces długotrwały, nawiązuje on wszakże do tradycyjnej roli PAU i nie wolno zwlekać z jego zapoczątkowaniem.

Redaguje: MARIAN NOWY

# ZNIECZULENIE

Co jest takiego w Galicji, a szczególnie w królewskim mieście Krakowie, że panuje tutaj tak niezwykły marazm? Że ciągle czegoś „się nie da”? Że wszystko odkładamy na jutro? Że w tak beztrojski sposób marnujemy ludzką aktywność i wolę niesienia pomocy?

W Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej przy ul. Batoro od prawie roku czeka pięć wolnych pomieszczeń, które przeznaczone są na poradnię dentystryczną dla dzieci niepełnosprawnych ruchowo i upośledzonych umysłowo oraz dla osób starszych, dotkniętych podobnymi chorobami. Wraz z pomieszczeniami czekają lekarze, w każdej chwili gotowi przystąpić do pracy z nietypowymi pacjentami. Tym bardziej, że już z nimi pracują, nie zmuszani przez nikogo. Lekarze-stomatolodzy, kierowani przez dyrektora placówki na Batoro, dr med. Zbigniewa Zaka, od wielu lat zajmują się niepełnosprawnymi pacjentami, głównie dziećmi. Ale warunki do pracy są bardzo złe. Pacjent z upośledzeniem umysłowym przed każdym zabiegiem dentystrycznym musi zostać uspijony. Wybudzenie dokonuje się na korytarzu. Przychodnia, mająca i tak mnóstwo tzw. normalnych pacjentów, dla upośledzonych zostawia czas wolny, którego nigdy za dużo.

Z Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci przyszedł sprzęt stomatologiczny, będący wyposażeniem owych pięciu pomieszczeń, wygosparowanych dla niepełnosprawnych pacjentów przez dr. Zaka w przychodni przy ul. Batoro. Tak prawdę powiedziawszy ów sprzęt „wychodziła” pani Helena Łatawiec, przewodnicząca koła pomocy osobom z upośledzeniem umysłowym przy TPD dzielnicy Krowodrza.

— Byliśmy kilkakrotnie u dyrektora Wydziału Zdrowia pana Kapery — mówi łamiąc palce, bo z doświadczenia wie, jaki to

problem, leczenie stomatologiczne dzieci umysłowo upośledzonych, którym nie da się wytłumaczyć, że trzeba otworzyć usta. Które nie słuchają lekarza, ale boją się bardziej niż człowiek zdrowy. Które nawet do obejrzenia stanu uzębienia trzeba usypiać. Właściwie, bo sama wychowuje takie dziecko. — Przedstawialiśmy nasze aktywa, prosząc o pomoc jedynie w remoncie pomieszczeń. Byliśmy także u wojewody, który zlecił wykonanie zadania panu Kapery. Od roku nie możemy się doprosić niczego. A chodzi tylko o remont...

Mówi dr Zbigniew Zak, kierownik Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej przy ul. Batoro w Krakowie:

— Mamy zarejestrowanych 10 tys. dzieci z oligofrenią, to są dzieci z upośledzeniem mózgowym. 450 dzieci z mongolizmem. Te dzieci wymagają specjalnej opieki stomatologicznej, która polegałaby na tym, by ze względu na humanitarne wykonywać wszystkie zabiegi stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym. Jak wytłumaczyć choremu malcowi, że nie mu nie grozi? Dopiero w pełnym znieczuleniu ogólnym można tym dzieciom zapewnić właściwą opiekę stomatologiczną. To są wszystkie dzieci z niedorozwojem umysłowym. Kontakt z nimi jest mniej lub bardziej utrudniony. Często bardziej. I nie da się przekonać 14-16-letniego chłopaka, żeby siadł na fotel, żeby otworzył buzię i żeby dał sobie zrobić zabieg. On się po prostu tego boi.

Co więc stoi na przeszkodzie? Sprzet jest, pomieszczenia są, lekarze chętni do pracy także? Co wobec tego?

— Brakuje nam pieniędzy — wyznaje dr Zak. — Wyluczyliśmy, że na adaptację potrzeba nam 230 mln zł. I nie mamy tyle. To jest dużo i niedużo. W porównaniu z potrzebami służby zdrowia i tym, co się codziennie na nią wydaje, to jest nie-

dużo. Ale dla nas, na jednorazowy wydatek to jest wielka kwota. Te pomieszczenia, które przygotowane są z myślą o dzieciach upośledzonych umysłowo, w porównaniu z tym co mamy byłoby prawdziwym luksusem. Wybudzenie dzieci przerażonych zabiegami, a dodatkowo przecięt chorych umysłowo, na korytarzu, to jest niehumanitarne...

Dr Zak wraz z przewodniczącą koła Heleną Łatawiec wielokrotnie chodzili na rozmowy do poprzedniego dyrektora Wydziału Zdrowia... Kapery. Wszystkie wystąpienia oficjalne pozostały do dziś bez odpowiedzi. Obecnie rozmowy toczą się z nowym dyrektorem Antonim Skórą. Niestety, żadnych pocieszających informacji nie ma.

— 280 mln zł nie przeskoczy — mówi A. Skóra.

— Czy to znaczy, że nie się nie będzie robiło w tej sprawie?

— Nie można tak powiedzieć — wyjaśnia dyrektor. — Przecież zabiegi są wykonywane w tych warunkach, jakie są. Nam brakuje 100 miliardów złotych na bieżące wydatki. Jak ja wydam tyle pieniędzy na stomatologię, a na przykład zabraknie mi na działalność kardiologiczną w szpitalu Jana Pawła II, to niestety, będę rozliczony za to. A i tak kardiologia stoi przed sytuacją, że z powodu braku pieniędzy będzie musiała zaprzestać działalności. Jeżeli będą jakiejkolwiek możliwości finansowe i ja będę miał, to nie wątpliwie dam. Na razie nie mogę dać, bo po prostu nie mam tych pieniędzy...

\*

W tym wszystkim jedno jest tylko niepomiernie smutne: że los dzieci kalekich fizycznie czy upośledzonych umysłowo zawsze spychany jest na ostatni plan. A one? Cóż one, są za siabe, by się bronić.

ELŻBIETA BOREK

# PIONIER

Przeglądając archiwum Aleksandra Janty w Nowym Jorku, natrafiam na treść materiałów zbieranych przez niego do obszernego szkicu o Józefie Retingerze. Znalazł się osobliwie, a żona Janty, pani Walentyna pracowała wraz z J. Retingerem w sekretariacie generała Wł. Sikorskiego w czasie wojny. Na przełomie lat 40. i 50. listy Retingera w owym archiwum pisane są na firmowym papierze organizacji „European Movement” mającej siedzibę w Brukseli. Był to początek idei, z której narodził się Parlament Europejski, a potem zjednoczona Europa, do której chcemy dołączyć. W jednym z listów z 1957 roku Retinger pisze, że zupełnie nie interesują go rozgrywki polityczne Londynu, bo polityka polska zupełnie się nie zajmuje. W jego umyśle powstawały już wizje polityki europejskiej. Na liście tym wydrukowany jest skład władz owego „Ruchu europejskiego”: honorowi przewodniczący ruchu, to: Winston Churchill, były premier Wielkiej Brytanii, Paul-Henri Spaak — wybitny polityk belgijski, współtwórca NATO, EWG, przewodniczący pierwszego Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Robert Schuman, wybitny polityk francuski, premier Francji, przewodniczący, a potem honorowy przewodniczący Parlamentu Europejskiego. Za sekretarzem honorowym tego ciała pełnego znakomości politycznych z całej Europy był Józef Retinger. Do Józefa Retingera, jednej z najciekawszych i fascynujących postaci polskiej polityki ostatnich kilkudziesięciu lat przylgnęło wiele stereotypów.

Miał znajomości w najwyższych sferach Europy. Winstona Churchilla poznał już w 1914 roku, znał kilka koronowanych głów Europy, pisał o nim André Gide. Był „szarą eminencją” przy Sikorskim, dysponował dużymi wpływami wśród polityków angielskich, z którego to powodu podejrzewano go, że jest brytyjskim agentem. Taką wersję w każdym razie rozpowszechniali o nim jego wrogowie. Miał też być agentem jeszcze kilku innych krajów, w tym Watykanu, wybitnym masonem (był to wtedy zarzut odpowiadający obecnie: kryptolewica), itp., itp. Wśród obcych Józef Retinger miał zdecydowanie lepszą opinię niż wśród swoich. Henri Spaak w swoich pamiętnikach przypisał powstanie Parlamentu Europejskiego energii i działaniu dwóch ludzi: Duncana Sandysa, zięcia Winstona Churchilla i Józefa Retingera. Oto fragment tego dziennika, który cytuję za tłumaczeniem Aleksandra Janty zamieszczonym w jego „Refleksjach Retingerowskich”:

„Józef Retinger, człowiek niezwykły. Politycy, którzy w czasie wojny mieszkali w Anglii, znali go dobrze. Po ruchliwym życiu i różnorodnych działaniach stał się w r. 1940 doradcą i zaufanym generała Sikorskiego. Był inteligentny, czynny, trochę tajemniczy i co dzień przy obiedzie spotykał się albo z osobistością angielską, albo z tym czy owym ministrem rządów na wygnaniu. Znał cały świat, wszędzie miał dostęp. W tamtych latach był jednym z ludzi najlepiej poinformowanych. Spowiadał w ciągu wojny rozmowy

między Polakami, Czechami, Holendrami, Norwegami i Belgią, w ciągu których zawierano rozmaite porozumienia. Po wojnie kontynuował swoje starania i stał się jednym z najbardziej przekonanych założycieli zjednoczonej Europy. Nazwisko jego zasługuje, aby je wymienić między jej pionierami”.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej Józef Retinger przyjechał do Krakowa z Józefem Conradem Korzeniowskim. Kilkadziesiąt lat później, tuż przed II wojną światową napisał książkę o Conradzie „Conrad and His Contemporaries”. Znajdzie się w niej następujący fragment opisujący uczucia ludzi współczesnych — jak on — Conradowi, oraz motywy przeszłego działania Józefa Retingera:

„...młodzieńczy mój czynny umysł parł ku nowym i szerszym widnokręgom, by zachowując wiary ojcom, żyć życiem nowoczesnego Europejczyka. (...) Chciałem żyć nie krepowaną granicami i paszportami, ani ponurą atmosferą przeszłości, ani gorzkimi rozczarowaniami teraźniejszości, a jednak pracować dla mojej ojczyzny. Zdecydowałem się poznać co jest najważniejsze poza granicami Polski, a potem służyć mojemu krajowi przez wprowadzenie go znówu na arenę międzynarodową”.

Warto zapamiętać nazwisko Józefa Retingera, człowieka, który kilkadziesiąt lat temu był pionierem i akuszerm idej, pod którą teraz podpisują się wszyscy. Byłby to pośmiertny triumf i hołd należny „szarej eminencji”.

FRANCISZEK PALOWSKI

ziś jego pojawienie się nie wywołuje sensacji. Znają go już sądeczanie. Wojaża „czuść Stefan”, on odpowiada „ahoj”!

24 marca wybiegi na murawie stadionu przy ul. Kilińskiego, z numerem 3 na plecach. Wysoki, czarny, szczupły, choć dobrze zbudowany. Miłośniczkę futbolu, a takich w Nowym Sączu nie brakuje, skomentowały na powitanie: przystojny. Kibice oglądali zupełnie inne przymioty: technikę, szybkość, umiejętności taktyczne, czyli grę. Jedni już wiedzieli o transferze obcokrajowca, dla innych było to absolutne zaskoczenie. Plotki i sensacyjne wiadomości — rzekomo sprawdzone w zarządzie Sandecji — były mniej więcej takie same, jak cała otoczka sprowadzenia do Polski czarnoskórego koszy-

Piotr Gryźlak

# Stoper z importu

karza Kena Washingtona, czekoladopodobnych panien Partridge i Mayson, które grały w pierwszej piątce koszykarek gorlickie Glinika... Nowości zawsze wywołuje emocje. Niektórzy kibice wymieniali wielomilionowe sumy, które trzeba było wyasygnować z kasy klubu...

Kibice przyjęli nowego stopera drużyny z chłodną zyczliwością. Przeciwni sympatyki piłki nożnej to taki facet, który w ciągu jednej minuty potrafi danego zawodnika wychwalać pod niebiosa, by za chwilę bardzo źle się wyrażać o jego rodzicielce... Piłkarze wiedzą o tym. Stefan zaczął ostrożnie. Człł na swojej „trójce” spojrzenia kilku tysięcy par oczu. Wprawdzie kiedy się ma za sobą długą karierę, występy na stadionach wielu krajów Europy, rutynę i doświadczenie, to nie powinno się na takie szczegóły zwracać uwagi. Ale dla niego był to jednak debiut w zagranicznym klubie.

Sandecja w inauguracyjnym spotkaniu — klasyczne derby — w końcówce meczu strzeliła dwie bramki i pokonała kopaczy z miasta Łukasiewicza (Glinik). Łoża szyderców — tak nazywany jest sektor okupowany przez dziennikarzy, sędziów piłkarskich, ludzi z nimi zaprzyjaźnionych — podsumowała: szybko biegaczem to on nie jest, trochę mało zwrotny, musi mieć przed sobą młodego, zwinnego chłopaka, który by rozbił ataki przeciwnika. Łoża szyderców jest jednak sprawiedliwa, więc doszukiwała się podstawowych zalet: bardzo dobra technika, piłka nie przeskazywała mu w grze, czego, niestety, nie można powiedzieć o polowie zawodników Sandecji, spokój, opanowanie. Trudno mu odebrać piłkę, dobre wślizgi w zwarciach jeden na jeden, pod warunkiem, że przeciwnik nie „idzie” w pełnym biegu. Dobra gra głową i najważniejsze: gra z głową. Mniej biega, więcej myśli.

Stefan Varga — lat 37, żonaty (Elżbieta — „imię święte, wołam ją nia Vlasta”), córka Petra lat 10. W latach 1976—1986, z przerwami, grał pierwszoligowy — Slovan Bratislava, Tatra Preszow, później przez kilka lat grający trener w Sławoju Wielki Sarisz. Obrońca, grywał jako „boczny” i stoper, w lidze strzelił kilkanaście bramek. — Nie mam kłopotów z dogadaniem się. Nie potrzebuję tłumacza. Czasem jakieś słówko uleci, ale z kontekstu domyślę się o co chodzi. Jestem zachwycony przyjęciem tu w Nowym Sączu. Kibice podchodzą, klepią po ramieniu, mówią trzymaj się Stefan. Zona, kiedy przyjechała tu pierwszy raz, była zdumiona. Tyła led grałem w pierwszej lidze w Preszowie i Bratisławie, ale takiej serdeczności nie doświadczałem. W moim przyjęciu do Sandecji nie ma żadnej tajem-

Spokojny, o wysokim morale, zna się na trenerce. Inteligentny. Doświadczony. Chłopcy przyjęli go bardzo dobrze.

Na boisku raz po raz słychać głośno: ano, ahaj, do przedu, do zadu. Kieruje młodszy kolegom. Nie protestują. Mają do niego zaufanie. On do nich. Przyjął się w drużynie. Mieszka nadal w Preszowie. Pogłoski o tym, że w Nowym Sączu załatwiono mu „M”! Iles tam, nie są prawdziwe. Dojeżdża „ładą”, raptem półtorej godziny w jedną stronę. Przed laty, kiedy Sandecja występowała w II lidze, tajemniczą poliszynela było, iż niektórzy piłkarze (zwłaszcza asy, którzy mieli przeszłość pierwszoligową), odbywali przed meczami zupełnie inne zgrupowania kondycyjne... Skutki było potem widać na boisku...

W Preszowie pracuje jako majster w szkole przyzakładowej — mechanicznej. Zarabiał tam 3,5 tys. koron. Nie jest to płaca wysoka, zwłaszcza teraz,

szczyta, Sławana Bratislava i Tatrana Preszow. Sukcesy? Przez cztery lata w rankingach pism sportowych „Gol” i „Tip” zajmował miejsca w ścisłej czołówce prawych obrońców Czecho-Słowacji. Mimo, że byłem nominalnie obrońcą, strzelałem dużo bramek, z karnych, wolnych, także z akcji.

— Bardzo lubię Polskę. Mam tu przyjaciół. Nie mogę zrozumieć, dlaczego między naszymi krajami stosunki nie układają się po sąsiedzku. Wszak dzieli nas tylko miedza. Na początku lat 80. byłem kilka razy w Mielcu, na międzynarodowym turnieju piłkarskim. Pamiętam tamtą nędzę, kiedy nie było co jeść. U nas wtedy umawiano nam: strajkujcie, a bedziecie mieli to, co Polacy... Dziś u was jest zupełnie inaczej. Pełne półki. Towaru „skoilo ugodno”. Ludziom dobrze

sytuowanym żyje się nieźle. Stabsze warstwy społeczne odliczają pieniądze do pierwszego.

— Wasza przebudowa jest bardzo zaawansowana. Pytasz o sprawy polityczne? Nie angażuję się w politykę. Uważam, że Słowacja nie powinna się oddzielać od Czech. Jestem za federacją, ale na zasadach równoprawności. Czech i Słowak — tyś pan, ja pan. To nie jest jakaś fobia, lecz prawda: byliśmy jako Słowacy dyskryminowani w republice. Tak być nie może. Choćby przypłyło obcego kapitału: powinno się dzielić pół na pół, a nie 75 do 25 proc. Dziś u nas ludźmi żyje się ciężko, zwłaszcza emerytom, rencistom. Coraz częściej dochodzi do protestów. Są już i tacy, którzy mówią, że wybrana demokratycznie słowacka władza nie robi. Odzywają się głosy: za komunę to było dobrze... To musimy przeżyć.

Z boiska polityckiego wracamy na piłkarskie. Po zwycięstwie z Unią w Tarnowie, Sandecja zajmuje drugie miejsce w III lidze regionu Małopolska. Dwa punkty za Węskotami Dębica. Trzy punkty ma Cracovia. Za kilka tygodni



po drastycznych podwyżkach cen. W Sandecji otrzymuje 1 mln 400 tys. zł. Do tego dochodzą: zwrot kosztów podróży i premie za wygrane mecze. Nie kryje zatem, że gra w Sandecji to nie tylko przyjemność — to również sprawa konkretnych korzyści materialnych. Nie widzi w tym nic zdrożnego. Przecież wielu piłkarzy z Polski i Czecho-Słowacji, po zakończeniu kariery sportowej wyjeżdża za granicę pogrążyć trochę w podrzędnych klubach na Zachodzie. Dlaczegoż nie można by było tego czynić nad Dunajcem i Kamienicą?

— Nie jest prawdą, że występowałem w reprezentacji Czecho-Słowacji. Takie informacje ukazały się w waszych „Nowinach”. Owszem, grywałem w reprezentacji regionalnej, złożonej z zawodników kilku słowackich klubów, m. in. Lokomotywy Ko-

wszystko będzie jasne. Stefan mówi, że wierzę w awans do II ligi. Szanse są. Nastrój w drużynie — dobry. Wśród działaczy — również. Jak długo będzie grał w Nowym Sączu? Nie wie, jeszcze nie podjął decyzji. Wiele zależy od wyników rozgrywek. Nie czuje się zmęczony. W końcu w domu nie ma go przez trzy dni w tygodniu. Vlasta pracuje w sklepie z elektroniką, Petra chodzi do czwartej klasy. Mówi, że najważniejsze jest zdrowie. Jeśli ono będzie, o resztę się nie martwi...

Kiedyś grywał w bratysławskim Slovanie, o boku opromienionych sław mistrzów Europy z 1976 roku: Ondruska, Masnego, Gegha, Szehliaka, Jana i Józefa Capkoviców. Dziś wybiega z nr 3 na koszulce wraz z Artkiem Sejdem, Andrzejem Dorulą, Kubą Pacholikiem, Markiem Pietrzakiem...

Riposty

# W siódkach...

nował kierownictwo najmocniejszych klubów, takich jak Olimpijczy czy choćby Górnik z Zabrze.

Tymczasem nowi decydenci, już z „solidarnościowym” rodowodem, dają się niejednokrotnie złapać w siódko zastawione przez ich niechęlnych poprzedników. I oni głoszą hasło, że klub ma nie tylko działać na rzecz kultury fizycznej, ale musi także zapewnić sobie samowystarczalność finansową; zajmować się handlem, pośrednictwem, czy nawet produkcją.

Jakie są tego efekty? Widać gotym okiem... Podczas mego pobytu w Hiszpanii miałem okazję rozmawiać z Josephem Luisem Nenzem, który szefował największemu i naj-

bogatszemu klubowi na Półwyspie Iberyjskim — FC Barcelona. Pytałem skąd klub ma środki na utrzymanie i opłacenie gwiazd? Okazało się że w FC Barcelona prowadzona była tylko działalność sportowa. Zarówno masowa i rekreacyjna, jak i wyczynowa. Odrzućmy wydatki pokrywane ze składek członkowskich osób należących do klubu, ze sprzedaży kart wstępu na cały sezon, z transmisji telewizyjno-radiowych, z reklam, a także z dywidend od dobrze ulokowanych pieniędzy.

Na podobnych zasadach jak w Hiszpanii prosperuje mały, średni i wielki sport w innych krajach zachodniej Europy. Na krzewienie kultury fizycznej oraz na uprawianie sportu amatorskiego, łożą władze gmin i miast oraz sponsorzy, którzy dzięki temu otrzymują poważne ulgi podatkowe i zyskują wdzięczność.

Tylko my próbujemy nadal bujać w obłokach, a raczej kluczycy posród siódek zastawionych nam przez tych, którzy utracili już władzę. Ostatnim przykładem takiej upadki jest Górnik Zabrze. Klub utopił mnóstwo pieniędzy próbując się reformować.

Na mój gust kluby sportowe — jak sama nazwa wskazuje — winny się zajmować krzewieniem kultury fizycznej i... „produkcją” sportowych gwiazd, a nie pasty do butów!

JAN FRANDOFERT

Owszem, wiodarze PRL w przededniu katastrofy oddali broń bez jednego wystrzału, ale myliłby się ten, kto by przypuszczał, że ich blisko pięćdziesięcioletnie panowanie nie wywiera fatalnego wpływu na to, co dzieje się w III Rzeczypospolitej. Ba, nawet w sporcie raz po raz upadamy w zastawione przez nich siódko...

Wiele było przebiegłości w decyzjach podejmowanych przy ulicy Litewskiej w Warszawie zalecających klubom i innym organizacjom sportowym poszukiwanie pieniędzy przez wprowadzenie działalności gospodarczej. Co oznaczano to w praktyce? Wiadomo, osłabienie działalności sportowej. Jaki klub był do tego „biznesu” przygotowany? Ten nakaz z góry, w połączeniu z radykalnym obcięciem dotacji, nastąpił w momencie, kiedy w całym kraju czuło się już nadchodzącą zmianę. Nie można więc wykluczyć, że spora grupa ówczesnych decydentów (stosująca zasadę: im gorzej, tym lepiej) postanowiła zmienić „strukturę” sportu po to, aby w reorganizacji znaleźć chwilowy ratunek dla siebie. Zdawano sobie bowiem sprawę z tego, że w sporcie także nadejdą zmiany, tylko nieco później. Oddalając więc widmo katastrofy przekwalifikowano się z polityków i działaczy w biznesmenów! Pomyśl wypalił... Wystarczy uważnie przypatrzeć się, kto opa-

# KRONIKA KRAKOWSKA

Zgodę otrzymało już 50 obcokrajowców ■ Na budowach będzie można porozumieć się także po rosyjsku

## Na saksy można też do... Krakowa

Z tym zjawiskiem mamy do czynienia właściwie dopiero od około roku. Nawet wtedy były to jednak rzadkie przypadki, gdyż chodziło o zatrudnienie np. specjalisty od marketingu, lektora języka obcego, czy menadżera - w sumie parę osób. Teraz liczba podań od zakładów (w tym prywatnych) znacznie wzrosła, gdyż coraz więcej firm zainteresowanych jest zatrudnieniem obcokrajowców.

Zgodę na przyjęcie cudzoziemca do pracy wydać musi Wojewódzkie Biuro Pracy, które kieruje się przy rozpatrywaniu wniosków pewnymi kryteriami. Otóż nie są brane pod uwagę podania, w których np. firma pisze, iż chciałaby zatrudnić 100-150 obcokrajowców. W każdym przypadku zakład musi przedstawić konkretną listę proponowanych pracowników - zawierającą część danych personalnych kandydatów (w tym imię i nazwisko, rok urodzenia).  
Musimy przy tym pamiętać - mówi Jacek Czeczotko z Wojewódzkiego Biura Pracy - o tym, by jednocześnie chronić rodzimych rynek pracy i np. jeśli zakład chce przyjąć kierownicę cudzoziemca to zgodę pewnie nie uzyska gdyż w Krakowie na jedną ofertę

przypada kilkudziesięciu bezrobotnych kierowców. Czasami rodzą się jednak rozterki, gdy firmy zgłaszają zapotrzebowanie np. na murarzy, betoniarzy, lastrykarzy, itp. Mamy bowiem zarejestrowanych bezrobotnych Polaków z takimi specjalnościami, ale z drugiej strony zakłady przedkładają nam dokumentację wielokrotnego składania ofert - bez żadnego rezultatu. A za granicą są chętni!

Chodzi przy tym o granice wschodnią, gdyż obecnie ok. 90 procent wniosków w sprawie zatrudnienia dotyczy obywateli Związku Radzieckiego. Dotychczas zatrudniono już oficjalnie ok. 50 mieszkańców ZSRR, a w rozpatrywanych w tych dniach podaniach, jest kolejnych ponad sześćdziesiąt nazwisk „gości” ze Wschodu.

Są to w zdecydowanej mierze robotnicy, a zwłaszcza budowlani. Z nich utworzone zostają w najbliższym czasie - w Krakowie - dwie brygady budowlane po 10 osób, inne przedsiębiorstwo zamierza przyjąć 30 robotników z ZSRR (w tym murarzy, cieśli, stolarzy, spawaczy, itd.).  
Biuro wymaga od przyszłych pracodawców określenia wysokości zarobków obcokrajowców. Ma to chronić pracowników przed stosowaniem zbyt niskiego wynagrodzenia (choć po przeliczeniu na ruble zarabiają w Polsce czasami tyle ile u siebie przez cały rok), ale także rynek pracy, gdyż przedsiębiorstwa zainteresowane byłyby przyjmowaniem samych cudzoziemców - pracujących za połowę stawki.

W zależności od specjalności zeswolenie na podjęcie pracy może

dotrzeć kilku miesięcy, lub roku - z możliwością przedłużenia. W sumie dotychczas o zgodę na zatrudnienie obcokrajowców wystąpiło ok. 70 firm (ponad 200 pracowników), ale można się spodziewać fali podań w najbliższych miesiącach. Oprócz legitymujących się paszportem ZSRR, których jest większość są jednak także Francuzi, Amerykanie, Anglicy, Belgowie (m. in. piekarni, spółek, wykładowcy), ale także Chińczycy (kucharze) i Wietnamczycy (pracownicy nauki).  
Nieznana jest natomiast liczba pracujących nielegalnie, i mimo że w Krakowie nie jest to jeszcze problem (dotyczy to zwłaszcza województw wschodnich) w sezonie budowlanym, czy okresie zbiorów owoców może być ich znacznie więcej niż pracujących legalnie. (J.Sw)

## Sympozjum zakończone, wszystko wraca do normy

Nie wiadomo z jakich źródeł informacji korzystają zebrańcy rumuńscy Cyganie, niemniej można stwierdzić, iż są one dobre. Wraz z zakończeniem Sympozjum zebrańcy powrócili bowiem na swoje stałe miejsca i wczoraj można już było ich oglądać przy wejściu do kościoła Mariackiego (scenki czeplenie się paszczy wchodzących, chętnie filmują turysci), i na samym środku alei na Plantach - tuż obok Teatru Słowackiego. Na ulicach sporo śmieci, podobnie jak i na niedawno zakończonych zieleńcach, itd... Cóż Sympozjum skończone, wszystko może wrócić do „normy”.

Ps. Rozłożona na asfalcie alejce Cyganka (wraz z dziećmi) nie przeszkadzała nawet radiowozowi policyjnemu, który t między przejechał. No, może trochę, gdyż trzeba było nieco skrócić kierownicę, aby tamujących ruch ominąć. (J.Sw)

## Sojusz „piwno-ekologiczny”?

Zanieczyszczenia chemiczne mogą się dostawać do piwa bądź razem z wodą, bądź już w trakcie procesu fermentacji. Najlepsza jest oczywiście woda źródłana i np. w Austrii do browarów jest ona doprowadzana specjalnymi rurkami z gór.

„Niestety w wielu przypadkach woda pochodzi z terenów przemysłowych, lub rolniczych, gdzie stosowane są m. in. nawozy sztuczne. W ten sposób do piwa mogą trafiać nitraty - tworzące w organizmie rakotwórcze nitrozaminy - mówi dr Zygmunt Fura - rzecznik Polskiej Partii Zielonych. (na Zachodzie norma przewiduje 50 mg na litr (Niemcy), choć normy EWG mówią nawet o - co najwyżej - 25 mg nitratów). Groźne są także chlorowcopochodne węglowodorów. PPZ w ramach kampanii na rzecz „zielonej konsumpcji” zebrała dane z analiz z ok. 150 gatunków piwa (badania prowadzone m. in. przez laboratorium w Kolonii, które specjalizuje się w analizie gatunków piwa). W Polsce tego typu badania prowadzi się w bardzo niewielkim zakresie (brak aparatury, pomiary są drogie) - być może szkoda, gdyż niektóre gatunki z Żywca, czy Okocimia mogłyby znaleźć się na liście rankingowej”.

Z badań wynika, iż najbardziej godne poparcia mogą być m. in. piwa „Diebels Alt”, „Erdringer”, „Holstern Pilsener”, „Krombacher Pils”, „Oettinger” (niemieckie), „Budweiser Budvar” (czeskie), „Tuborg” (duńskie), „Kaiser Marzen”, „Ottakringer”, „Stiegel Goldbrau”, „Stiftsbrau” (austriackie) i „Calanda Brau” (szwajcarskie). Znacznie niższe notowania mają natomiast u Zielonych piwa: „Bavaria”, „Distel Pils”, „Gold Ochsen”, „Pilsner Urquell” i irlandzki „Guinness”.

Problem ten będzie tematem dzisiejszego spotkania organizowanego przez Polską Partię Zielonych (godz. 18, klub „Pod Jaszczurami”), w którym wezmą także udział przedstawiciele polskich browarów. W jego trakcie podana zostanie lista rankingowa ok. 100 gatunków, przewidziano także degustację nowych gatunków (dla gospodyń

przepisy kulinarne z wykorzystaniem piwa bezalkoholowego).  
W spotkaniu mają wziąć także udział liderzy Partii Przyjaciół Piwa, gdyż podobno rozważany jest także polityczny sojusz „piwno-ekologiczny”. (J.Sw)

## Bezpłatne doradztwo

Stowarzyszenie Chrześcijańskich Pracodawców Holandii oferuje polskim firmom państwowym i prywatnym (wszelkich branż) bezpłatne doradztwo w zakresie zarządzania, finansów, produkcji, technologii, marketingu i kontaktów międzynarodowych. Przedstawiciele zainteresowanych firm i instytucji mogą wziąć udział w spotkaniu, dziś o godz. 10 w Domu Polonii (Rynek Główny 14), a informacje można uzyskać pod nr tel. 12-01-40.

**Medyczne Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne SOPHIA**  
Rynek Gł. 34 tel. 21-70-21  
ul. Gazowa 17 tel. 56-33-66  
ul. Rydlówka 5 (Mateczny) tel. 67-46-26  
os. Dywizjonu 303 bl. 19 tel. 47-59-01  
godz. 9-20

- Konsultacje profesorów, docentów, ordynatorów, specjalistów (internista, kardiolog, gastrolog, proktolog, onkolog, chirurg ogólny i naczyniowy, ortopeda, reumatolog, neurolog, psychiatra, ginekolog, urolog, androlog, okulista, laryngolog, pediatra, alergolog, dermatolog, nefrolog)
- Diagnostyka ultrasonograficzna (USG wątroby, pęcherzyka żółciowego, trzustki, nerek, śledziony, pęcherza, prostaty, macicy, przydatków i ciąży)
- Diagnostyka endoskopowa - wzornikowanie przełyku, żołądka i dwunastnicy (gastroskopia) oraz jelita grubego (rektoskopia)
- Stomatologia zachowawcza, zabiegowa i protetyka
- Zabiegi operacyjne (chirurgia dziecięca, plastyczna i onkologiczna)
- Soczewki kontaktowe

MASAŻ kregowaty, odchudzanie - u Klienta - mgr Trybulec, telefon 33-15-94, g-33310  
WIZYTY domowe, specjalista chirurg naczyniowy, od pon. do piątku 47-59-52, g-33500  
ZESPÓŁ najlepszych lekarzy specjalistów - wizyty domowe, telefon 66-80-00, g-33663

GABINET chirurgii stomatologicznej - zabiegi w znieczuleniu ogólnym, protezy natychmiastowe, Kraków, ul. J. Lea 20B/7, II piętro, wtorki, piątki 16-18, g-32651  
GABINET specjalistyczny - bezpłatne przekuwanie uszu, Informacje Kraków, tel. 21-03-94, g-28874

MASAZE - rehabilitacja - ustul pielegniarskie u Pacjenta, telefon 55-99-88 (10-19), g-32653  
USŁUGI pielęgniarskie - codziennie - 39-70-24, g-27606

**UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!**  
Widzialność w strefie opadów zmniejszona i drogi przejściowo mokre. Sytuacja biometeorologiczna niekorzystna z tendencją do poprawy.  
**1991 CZERWIEC Poniedziałek 10**  
Małgorzata jutro Barnaby

## Dyżury

**APEKI:** Długa 88 - tel. 33-42-90, Kalwaryjska 94 - tel. 56-18-50, Koziówka - tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego - tel. 37-44-01, Centrum C bl. 6 - tel. 44-17-19, Centrum A bl. 3 - tel. 44-17-36, Skawina, Ogrody 101, Myślenice, Rynek 10.  
**POGOTOWIE RATUNKOWE**  
Lazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowania i przewoźni 22-29-99; Centrala 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Półgórski: 56-59-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza: Piastowska 32, 33-39-99; alarmowy: 33-39-80, Białopradnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999 76-14-44, Prądkoim: Teligi 55-59-99, Wieliczka: 78-33-66, 22-33-54; alarmowy: 999. Myślenice: 999 Krzeszowice: 99. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384, 48. Niepołomice: 198, 21-02-09. Iwanowice: 99.

**INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:** tel. 22-05-11 - czynna całą dobę.  
**SZPITALA**  
**CHIRURGII OGÓLNEJ** - Kopernika 40, **CHIRURGII UROLOGICZNEJ** - Kopernika 19a, **CHIRURGII DZIECI, UROLOGICZNY** - Prądnicka 35, **LARYNGOLOGICZNY** - Nowa Huta, **OKULISTYCZNY** - Witkowiec, **MYŚLENICE**, Szpitalna 2, **PROSZOWICE**, Kopernika 2; inne oddziały szpitali w rejonizacji.  
**ASP „ZDROWIE”** - wizyty domowe lekarzy: 11-20-51.  
**MEDYCZNE CENTRUM „MEDICUS”** - wizyty domowe lekarzy specjalistów, pielęgniarek, położnych, rehabilitantów. Dostarczamy leki do domu. Całodobowe dyżury nad przewlekłe choroby: 11-97-24.

**URZĄD OCHRONY PAŃSTWA:** tel. 10-79-43 - czynny całą dobę.  
**TELEFON ZAUFANIA:** 33-71-37 - czynny w godz. 16-22.  
**MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - czynny w godz. 14-19.  
**SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA:** 16-04-44 - czynny w godz. 14-19.  
**TELEFON DLA RODZICÓW:** 56-44-96 - czynny w godz. 14-18  
**NAGŁA POMOC LEKARSKA** lekarzy specjalistów: 66-80-00 - czynna w godz. 9-21  
**TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 56-24-24 - czynny w godz. 8-18.  
**DOMOWA POMOC LEKARSKA** lekarzy specjalistów: 55-56-64  
**USŁUGI PIELĘGNIARSKIE:** tel. 33-76-24 (8-20).  
**POGOTOWIE WETERYNARYJNE** - tel. 12-51-90  
**TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 21-00-60 - czynny w godz. 10-11.

**Teatry**  
**OPERA I OPERETKA** (Lubicz 48) - 11: „Cudowny mandaryn”, „Carmen”, **LUDOWY** - 18: „Polskromienie złośnicy”, **JAMA MICHALIKA** - 20: „Odnawa od nowa”. **PWST** (Warszawska 5): „Dolina Ronseval”.

**Kino**  
Centrum Filmowie Grafitti kino WANDA: „Mała syrenka” (USA b. o.) - 9.30, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) - 11.45, 17.15, „Gliniarz w przedszkolu” (USA 15 l.) - 15, 20.30.

**APOLLO: „Raj na ziemi”** (USA 15 l.) - 16, „Pajaki” (USA 15 l.) - 18, „Sekrety miłości” (USA 18 l.) - 20, **KIÓW: „Złotodzieb”** (USA 18 l.) - 17, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) - 19.30, **KULTURA: „Dick Tracy”** (USA 15 l.) - 10, 12, 16, 20, „Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki” (USA 12 l.) - 14, 18, (Wiślna 1): „Porno” (pol. 18 l.) - 15, 17, **MIKRO: „Dawno temu w Ameryce”** (USA 18 l.) - 15, 19 - pożegnanie z filmem, **PASAŻ: „Pretty Woman”** (USA 15 l.) - 8.30, 17, „Najlepsi z najlepszych” (USA 15 l.) - 10.45, 14.45, „Polowanie na Czerwoną Październik” (USA 15 l.) - 12.15, „Joy” (fr. 18 l.) - 19.15 - film z pogranicza, **ŚWIĘT: „Gliniarz w przedszkolu”** (USA 15 l.) - 16, 18, 20, **UCIECHA: „Kochaneczek”** (USA 15 l.) - 16, 18, „Linia życia” (USA 15 l.) - 20, **WARSZAWA: „Kocham cię na bój”** (USA 15 l.) - 16, „Dziękuję sercu” (USA 18 l.) - 17.45, „Ojciec chrzestny III” (USA 15 l.) - 19.30, **WOLNOŚĆ: „Karate Kid II”** (USA 12 l.) - 15.15, „Chłopcy z ferajny” (USA 15 l.) - 17.15, 19.30, **WRZOS: DKF** - Filmowe wieczory z komedią Śmiechowisko 91 - 18, **ZWIĄZKOWIEC: „Akademia policyjna 6”** (USA 12 l.) - 16, „Family business” (USA 15 l.) - 17.30, 19.30.

**WIELICZKA - Górniki: „Boskie ciało”** (USA 12 l.) - 15, „Willow” (USA 12 l.) - 17, „Conan barbarzyńca” (USA 15 l.) - 19.

## Telewizja

**PROGRAM I**  
13.15 Aktualności telewizyjne, 13.30 Spotkania z literaturą - Rybacy w literackiej legendzie, 14.05 Agroszkola - uprawy nieznane, 14.35 Cisza i dźwięk (18) - Lam Man Yee (Hongkong), 15.05 Telewizja edukacyjna zaprasza, 15.30 Uniwersytet nauki i sztuki - Szkoła inna - Wszystkie dzieci specjalnej troski, 15.55 Program dnia, 16.00 Wiadomości, 16.10 „Video-Top”, 16.20 „Luz” - program nastolatków, 16.55 Opoka, 17.15 Teleexpress 17.35 „Encyklopedia II wojny światowej”, 18.00 „10 minut”, 18.10 „Kupić nie kupić” - program o sprawach konsumenckich i aktualnych problemach rynkowych, 18.30 „Alif” - serial prod. USA, 18.55 „Świat w oczach Lema” (4) - „Futurologia w polityce”, 19.15 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka”, 19.30 Wiadomości, 20.05 Teatr Telewizji: Kazimierz Karabasz - „W naszym domu”, reż. Kazimierz Karabasz, 21.20 „Petenci” - zespół „Zapis” przedstawia, 21.45 Ring - rock i gospel - „Good news Festival”, 22.15 Wiadomości, 22.30 „Pół wieku później” - film dok. Ignacego Szepepańskiego, 23.10 BBC - TV

**PROGRAM II**  
17.00 „Czas akademicki” - katolicki magazyn młodzieżowy, 17.30 „Kusza” - serial prod. USA, 18.00 Kronika, 18.30 Przeglad kronik, 19.00 „Ojczyzna - polszczyzna” - Język - technika, 19.15 Zapraszamy do „Dwójki”, 19.30 Roman Łasocki przedstawia: Jakub Trawkowski (wiolonczela), 20.00 „Nim zapłacisz nad sobą” - rep., 20.30 Recital A. Barcisia, 21.30 Panorama dnia, 21.45 Sport, 21.55 „Wszystkim, których kochałem” - serial prod. USA, 22.45 Krzysztof Kąkolwski o pogromie kieleckim, 23.00 „Rozmowy o cierpieniu”, 23.15 CNN - Headline News.

## RAI UNO

6.55 Poranek z UNO, 10.15 „Five mile creek” - serial, 11.00 Dziennik, 11.05 „Tajemnica jeziora” - serial, 12.00 Dziennik, 12.05 Oko fortuny, 12.30 Lubimy RAI, 13.30 Dziennik, 14.00 „Osy i modliszki” - film dok., 15.00 Sport, 15.30 Giro D'Italia, 17.00 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych, 18.00 Dziennik, 18.05 Ciekawostki z Giro D'Italia, 18.45 Parada bohaterów wojny w Zatoce Perskiej (Z Nowego Jorku), 20.00 Dziennik, 20.40 „Fantastyczny świat Oz” - film USA, 22.35 Nowe filmy kinowe, 22.45 Dziennik, 23.00 Magazyn ekologiczny, 23.15 Południowy archipelag, 24.00 Wiadomości.

## Z kroniki wypadków

W sobotę o godz. 22.15 na al. Andersa tramwaj linii 25 zderzył się z „polonczem”, którego kierowca Krzysztof G. lat 31, zam. ul. Fika 20 doznał urazu głowy i ogólnych obrażeń. Przewieziono go do szpitala im. Żeromskiego.

## Wpływy z reklam uzupełniają tylko niedobory dotacji dla MPK

## Drożej od strony drzwi

Firmy bardziej wolą tramwaje, gdyż poruszają się one po najbardziej eksponowanych ulicach i więcej osób może je oglądać, mniej popularne są autobusy i tam stosowane są czasem upusty. Metr kwadratowy boku pojazdu kosztuje przy tym od 2,5 do 3,5 miliona złotych rocznie w zależności od miejsca, gdzie umieszczono reklamę. Strona prawa, ta gdzie są drzwi jest oczywiście droższa.  
Można nazwę swojej firmy namalować na całym wozie i wtedy jest to wagon reklamowy - kosztuje 28 mln. złotych za rok, natomiast jeśli autobus od 20 do 42 mln. zł (to ostatnie gdy za-

malowano przegubowiec). Tańsza jest folia samoprzylepna.  
Wpływy z reklam dają oczywiście zysk, ale zmniejsza on tylko (i to w niezbyt dużym stopniu) niedobory dotacji. W ciągu pierwszych czterech miesięcy uzyskano w ten sposób ponad miliard 69 mln. złotych.  
Wśród chcących reklamować swoje wyroby szczególnie popularna jest linia „3”, także „czwórka”, „siódemka” i tramwaje kursujące wokół pierwszej obwodnicy. Firmy muszą jednak po zakończeniu akcji reklamowej doprowadzić wagony do pierwotnego wyglądu - na swój koszt. (J.Sw)

## Koronacja w samo południe



Kazimierz Jarosz, mistrz budowlany za najlepszy wynik w strzelaniu otrzymał przydomek „Sprawny” a w niedzielne południe na krakowskim Ryнку został koronowany na Króla Kurkowego - w otoczeniu marszałków: Ryszarda

Turbasy i Tadeusza Trzaski. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele zaprzyjaźnionych Bractw m. in. z Holandii, Poznania, Sieradza. Byli również występy artystyczne - wszystko w ramach trwających Dni Krakowa. (MK)

## Sprawdził licznik, opróżnił kasetkę

Około godz. 17 u Janiny B. mieszkającej przy ul. Rogatki zjawili się młodcy (ok. 30 lat), budzący zaufanie mężczyzna, choć przychodził z nie najlepszą wieścią. Powiedział bowiem, iż pani B. winna jest Zakładowi Energetycznemu należność jeszcze z 1989 roku. Gdy kobieta nieco oponowała poinformował ją, że jeśli nie zapłaci od razu - elektrownia z pewnością wyciągnie jej prąd.  
Cóż było robić. Pani Janina wzięła kasetkę i oddzieliła 437 tys. 109 złotych, bo na tyle opiewał rachunek. Pracownik elektrowni (tak się

nieżnajomy przedstawił, nie pokazując żadnych dokumentów) postanowił jeszcze sprawdzić licznik. Kazał więc właścicielce wpatrywać się uważnie, czy czerwona kreska należała się „obrać”. Gdy pani B. „wpatrywała się”, miły pan opróżnił kasetkę z 7 mln złotych - po czym spokojnie opuścił mieszkanie. (J.Sw)

## Najlepiej znają środowisko

W finale Olimpiady Wiedzy Ekologicznej organizowanej przez PPZ - najlepszymi władcościami wykazali się: Iwona Pirowska z XIII LO (I miejsce), Agnieszka Łopata także z XIII LO (II miejsce) i Kazimierz Cięciak z V LO. Za kilka dni cała trójka wyjedzie w nagrodę do Bonn - na seminarium ekologiczne z udziałem przedstawicieli Francji, Niemiec i Polski. (J.S)

## Uzgodnienie jednostronne

Krowoderski Urząd Telekomunikacyjny w zawiadomieniu o przyznaniu abonamentu telefonicznego informuje klientów, że po wpłaceniu dwóch i pół miliona złotych za przyznanie abonamentu telefonicznego należy zadzwonić pod podany numer by uzgodnić dokładny termin zainstalowania w mieszkaniu aparatu telefonicznego.  
Uzgodnienie jednak jak się okazuje jest jednostronne. Urząd podaje dzień, w którym raczy odwiedzić klienta i godzinę w przedziale od 7 rano do 15 po południu. Wciąż więc tylko ceny przewyższają standard europejski. (gra)

## Warto wiedzieć i skorzystać...

- ▲ Spotkanie z Michałem Głowińskim autorem książki „Nowomowa po polsku” i „Marcowe gadanie”, dziś w księgarni „Okapi” przy ul. Stradom 23 (godz. 15-16), w „Galicji” przy ul. Łobzowskiej (godz. 17-18) i w D. A. o.o. Dominikańskiej „Beczka” (godz. 19).
- ▲ W Krypcie Kościoła o.o. Piłarsów (ul. Piłarska 2), dziś o godz. 19.30 - wieczór poetycki w wykonaniu aktorów scen krakowskich.
- ▲ W Dworku Białopradnickim przy ul. Papierniczej 2, dziś o godz. 18 zakończenie konkursu na „Wiersz o Krakowie”.
- ▲ W Galerii „Rekawka” przy ul. Limanowskiego 13, dziś o godz. 17 wernisaż wystawy rysunków Janusza Sojka.

Notowania walutowe

Firma Handlowa Łódzińska
SZEWSKA 12, USD: 11150-11450, DM: 6530-6650, ATS: 890-940, GBP: 18500-19200.
RYNEK GŁÓWNY 9 („Renaissance”), USD: 11150-11350, DM: 6550-6600.
WIELOPOLE 2 („Wielopole”) - punkt czynny od 9 do 22 - USD: 11250-11400, DM: 6400-6600.
GARBARSKA („Va Bank”), USD: 11250-11350, DM: 6500-6600.
MORAWSKIEGO 5 („Interfloor”), tylko skup: USD: 11200, DM: 6530, ATS: 900, GBP: 18500, FRF: 1830.

Firma Handlowa Łódzińska
Kantor Wymiany Walut Szewska 15, tel.: 22-93-23
USD: 11150-11450, DM: 6430-6600, ATS: 910-930.
Przyjmujemy pożyczki w dewizach na korzystnych warunkach.
Komis jubilerski Szewska 19
Skup złota, złom „14”: 60 tys. za 1 gram, 20 dol.: 3.0-3.1 mln. 10 dol.: 1.5-1.55 mln., dukaty: 1.4-1.45 mln. 1 dukat: 330-350 tys.

SERWIS INFORMACYJNY

Muzyka

Filharmonia Krakowska swój sezon koncertowy na okres letni przenosi - tradycyjnie - do Opatowa w Tylicu. Cykl - znany pod nazwą Tylickich Recitali Organowych - w bieżącym roku odbędzie się już po raz dwudziesty. W auzie jubileuszowej w koncercie inauguracyjnym w dniu 16 bm. wystąpią ci sami wykonawcy, którzy pojawili się w koncercie pierwszym w dniu 28 maja 1972: organista-wirtuoz Joachim Grubich oraz aktorka Teatru Starego Maria Kościółkowska. W programie utwory Bacha, Mozarta, Regera oraz „Treny” J. Kochanowskiego.
Zwracamy uwagę Pł. Publiczności, iż w bieżącym roku Tylickie Recitale Organowe rozpoczynać będą się o godz. 17.00 (zatem o 15 minut wcześniej niż dotąd). I podajemy terminy kolejnych koncertów: 23 VI; 7, 14, 21 VII; 4, 11, 18 VIII.
W ramach corocznych koncertów dyplomantów Akademii Muzycznej w Krakowie we wtorek 11 czerwca br. w sali Filharmonii o godzinie 19.30 usłyszymy koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry PR i TV w Krakowie oraz trzech młodych muzyków. W programie usłyszymy wariacje symfoniczne C. Francka na fortepian i orkiestrę, I koncert fortepianowy des dur op. 10 oraz koncert wiolonczelowy h-moll op. 104.
Koncert poprowadzi Jacek Men-

Film

W kinie „Wrzos” trwają filmy wieczory z komedią pod dobrze dobranym tytułem „Śmiechowiśko”. Komu jednak nie do śmiechu, a do... strachu, powinien zobaczyć „Pajaki” - amerykański horror: pewien entomolog, uczestnicząc w ekspedycji do nietkniętej stopy człowieka wenezuelskiej dżungli, zawiął do kalifornijskiego miasteczka nieznanego, groźnego pajaka, który sieje śmierć. Panika na ekranie, przerwania na widowni. Na spotkanie wychodzi nam też „Złotodziób”. Jest nim Charlie Sheen i jego przemiana w policjanta stanowi ciekawy wątek filmu, ale „pierwsze skrzypce” gra (jako aktor i reżyser) Clint Eastwood, który więcej niż ktokolwiek inny uczynił dla kina policyjnego i sensacyjnego. Opowieść nie jest może oryginalna, m. in. cytując „Bullitta”, ale nie zabrakło tu widowiskowych karamboli i pościgów, strzelanin na ulicach miasta i w wielopiętrowym garażu, skoku samochodem z trzeciego piętra i wszelkiego rodzaju bójek.

Książki

Marek Ordylowski - Życie codzienne we Wrocławiu 1945-1948, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1991.

Uwaga
wszystkie punkty handlowe!
Niemiecka firma
„PETRA”
sprzęt gospodarstwa domowego
- ekspresy do kawy
- toastersy
- grille elektryczne
- frytkownicy
- podgrzewacze do bułek
- lodówki i zamrażarki
oraz rewelacyjne
- aparaty odnowy biologicznej
- aparaty do pedicure, manicure
- sauny twarzy
- suszarki, lodówki
PETRA - TO XXI WIEK
DLA CIEBIE I DLA TWOJEGO DOMU
P.W. „Mateko”, ul. Przewóz 34, 30-716 Kraków, tel. 55-15-11 wewn. 252, tel./fax 55-31-14, tlx 0323352.
Sklep Firmowy Kraków, ul. Metalowców 5 (koło Hali Targowej), tel. 21-26-53.

MIESZKANIA DO SPRZEDA-
NIA: garsoniery - Nowa Huta, Dąbie, telefon - 125 mln., pokój z kuchnią: Dąbie, telefon - 135 mln., Krowodrza, Boh. Września, telefon - 145 mln., Kościuszkowskie, Mateczny, telefon 150 mln., Prokocim Nowy, Kurdwanów - 170 mln., Łobzów - 185 mln., Rakowice - 190 mln., 2 pokoje - Azory - 150 mln., Podwawelskie, telefon - 180 mln., Śródmieście, Dąbie, telefon - 220 mln., Łobzów - 250 mln., Nowa Huta, telefon - 250 mln., Dąbie, telefon - 265 mln., 3 pokoje: Kazimierzowskie, telefon - 235 mln., Bronowice - 262 mln., Nowa Huta, telefon - 270 mln. KAMIENICE DO SPRZEDA-
NIA: ul. Kalwaryjska - 1,2 mld., Al. Słowackiego, 1/2 kamienicy - 1,3 mld. z wolnymi lokalami handlowymi i mieszkalnymi.

BANK PRYWATNY, SPÓŁKA AKCYJNA
Ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora oddziału w Krakowie. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:
- ukończone wyższe studia ekonomiczne,
- znajomość funkcjonowania banków w Polsce i na Zachodzie,
- umiejętność i predyspozycje w zakresie organizacji zarządzania zespołami pracowniczymi.
Oferta powinna zawierać:
- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- odpis ukończenia studiów wyższych oraz odpisy innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach,
- opinię zawodową z ostatnich 5 lat pracy
Zgłoszenia z dokumentami należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „Konkurs” w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na nr skrytki: 33095, Kraków, Wielopole 1, p. 213.
Oferujemy wynagrodzenie podstawowe 15 mln zł miesięcznie plus premia oraz samochód służbowy.
Oddział dysponować będzie znaczącym zakresem samodzielności finansowej i organizacyjnej.
O zakwalifikowaniu i terminie konkursu kandydaci zostaną zawiadomieni indywidualnie.
Bank prywatny, Spółka Akcyjna poszukuje wysoko kwalifikowanych pracowników do nowo tworzonego Oddziału w Krakowie. Zapewniamy wysokie wynagrodzenie i możliwości wszechstronnego rozwoju. Oferty zawierające: kwestionariusz osobowy, kopię odpisu dyplomu szkoły wyższej (świadectwo ukończenia szkoły średniej), prosimy składać w terminie 7 dni od daty ogłoszenia.

Biuro Pośrednictwa Nieruchomości
Firma Handlowa Stronczak, al. Słowackiego 58, tel.: 33-22-67
MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY, Kozłówek (25 m kw.): 145 mln, Kazimierza Wlk. (20 m kw.), 123 mln, Litewska (54 m kw.): 290 mln, Chrzanowska (33 m kw.): 180 mln, Prokocim (34 m kw.): 270 mln, Łobzowska (51 m kw.): 160 mln, Wola Duchacka (53 m kw.): 150 mln, Nowa Huta (32 m kw.): 160 mln, Krowodrza (30 m kw.): 140 mln, Prokocim (30 m kw.): 170 mln, Prokocim (34 m kw.): 170 mln, Podgórze (23 m kw.): 120 mln, Bieżanów 50 m kw.): 215 mln, Śródmieście (30 m kw.): 220 mln, Nowy Bieżanów (50 m kw.): 210 mln.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE
ZUKA blazdzaka 1982 r. pilnie sprzedam. Nowa Huta, Oświęcienia 10/28, tel. 22-9194
PRZYJMĘ ekspedienta lub ekspedientkę do 8 h w mieszkaniu...
SPRZEDAM wille, stan surowy, zamknięty 250 m2 z działką 0,5 a...
M-2 umeblowane wynajmę...
ZATRUDNIĘ osobę do pracy w kwiaciarni...
SPÓŁKA prywatna zatrudni murarzy, tynkarzy, fiźlarzy, lakierników...
SPRZEDAM SEATA 850 tel. 61-21-36
ZALUŻE srebrne, kolorowe...
MIESZALNIK do produkcji supremy...
SPRZET plikarski komplety bramkar...
SPRZEDAM sześciokąt: 9, 14, 17, 19, 27, 24, stal automatowa gat. A 10...
POSIADAM 3 pomieszczenia (10,5 m2)...
MALOWANIE, lakierowanie...
OKAZJA: Sprzedam nowe CB radia...
TANIO sprzedam - nowe meble...
FIRMA „Bedebe” - natychmiastowe usuwanie wrażeń samochodów...
DYWIZJONU 303 - mam działkę pod kłosek - oczekuję propozycji...
PROSZOWICE - sprzedawczyń do bufetu przyjmę...
TOMEX - słodczyce - przyjmę sprzedawczyń...
OSUSZANIE zagrzybionych budynków...
M-1 Piaski Wielkie i M-2 Ruczaj Zabotze - sprzedam...
SPRZEDAM FSO 1500 ME, 5 biegów...
EKSPRESOWE usługi wodne, kanalizacyjne i gazownicze...
ZGUBIONO prawo jazdy Zbigniew Zygałto, Skawina, ul. Krakowska 13/2
ZASTAWĘ - sprzedam...
PRZYCZEPĘ bagażową, nową - sprzedam...
ZASTAWĘ 125p na części - sprzedam...
PEUGEOT 205 Diesel 1987 - pilnie sprzedam...
MALOWANIE, boazeria...
SPRZEDAM pilnie działkę rolną o powierzchni 28 ar w Chorągwi k. Wieleszki...
OKAZJA: Sprzedam nowe CB radia...
FORD Orion 1.6 DGL, 52 tys. km - sprzedam...
DOMOFONY - solidnie, gwarancja...
MONTAZ domofonów...
„KAMERTON” - fachowe strojenie pianin, fortepianów...
VIDEOFILMOWANIE...
LAKIERNIK - zatrudnię, Os. Mogiła, ul. Bardosa 48a...
ŚCIANKI działowe z suchego tynku...
MATEMATYKA...
MONTAZ domofonów...
ZGRZEWARKI - ZI 500 - sprzedam...
DOMOFONY instaluję...
VW GOLF - 1978 benzynowy, przebieg 100 tys. - pilnie sprzedam...
SUKNIE ślubną sprzedam...
MZK - 150 sprzedam...
„FANNY” Sex Shop - zaprasza...
KUPIĘ numer telefoniczny...
UKŁADANIE parkietu mozaiki...
Polskiej i Biuro Wystaw Artystycznych w Suwałkach...
Wydawnictwa
W 1988 r. Krakowskie Wydawnictwo Akademickie opublikowało biuletyn naukowy „Juventilia Religio-logica”...
Wydawnictwa
W 1988 r. Krakowskie Wydawnictwo Akademickie opublikowało biuletyn naukowy „Juventilia Religio-logica”...
PLAYLISTA radia RMF
PLAY LISTA RADIA RMF
(na okres 10-16 czerwca 1991 roku)
Powerplay: Lenny KRAVITZ - It Ain't Over Till It's Over.
LISTA A (utwory grane minimum 3 razy dziennie): 1. the BANDERAS - The Comfort of Faith...
LISTA B: (utwory grane minimum raz dziennie): 1. Paula ABDUL - Rush Rush...
ZAKŁAD budowlany wykona tynki wewnętrzne i zewnętrzne...
RAJSTOPY - sprzedaż hurtowa...
SPRZEDAM - gospodarstwo rolne...
POSZUKUJE lokalu w centrum...
FUNDACJA „Almatur” - sprzeda Citroena BX...
Wytnij!
Całodobowa POMOC DROGOWA (drobne naprawy) Kraków Telefon: 37-02-10
Zachowaj!
FUNDACJA „Almatur” - sprzeda wille w Zegiestowie...
ZAKOPANE-KRUPOWKI - dom 420 m2 z możliwością prowadzenia działalności usługowo-handlowej...

## OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

OSTATNIA SZANSA  
ZAKUPU  
TANIEGO  
SAMOCHODU!

**Biuro Turystyczne  
„DORA VOYAGE”  
Belgia + Holandia  
gieldy + garaże  
już 14.06. i 21.06.**  
Kraków  
os. Złota Jesień 15B  
tel. 48-06-02  
48-20-22 wewn. 275  
w godz. 9-17

C-1566

**Hurtownia  
„VEGA”**

poleca:

- rączniki
- sztuczna biżuteria indyjska
- odzież indyjską
- eleganckie stroje wizytowe dla pań
- zabawki pluszowe
- ozajniki, szybkowary

KRAKÓW  
ul. Centralna 69  
tel. 43-78-88 w godz. 8-16  
ZAPRASZAMY!

C-1477

**OKAZJA!  
FIRMA HANDLOWA  
„E-K”**  
Kraków (012) 11-89-52

poleca  
**olej sojowy  
i słonecznikowy  
jogurty, pudding  
4x125 g  
sery francuskie  
140 g i 200 g  
oraz inne art. spożywcze**

OKAZJA!

sg-20126

UWAGA  
PRODUCENCI MEBLI!

**Firma Handlowa  
HURTOWNIA**

poszukuje  
producentów

— dostawców mebli  
Oferty 33522 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub telefon 34-15-34, Kraków.

g-33522

Tylko  
z „KRAKTURSEM”

Jugosławia  
SUBOTICA, OSIJEK

Jugosławia  
wczasy  
SPLIT, hotel, przjazdy  
wyżywienie

Belgia, Holandia  
— zakup aut  
tylko 1.000.000 zł

Turcja  
ISTAMBUL  
3 noclegi + śniadanie  
+ przejazd

Hiszpania  
SANTA SUSANA

z nami  
nie stracisz!

Zadzwoń: 21-67-07  
21-92-66

sg-29111

**Firma „ZETA”**  
Kraków  
ul. Starowiślna 19

oferuje

- telewizory: Sony, JVC, Telefunken, Saba
- wieże z kompaktem
- radia i odtwarzacze (także samochodowe)
- walkmany
- magnetowidy
- aparaty telefoniczne
- kalkulatory
- dyktafony
- elektroniczny 14-jęz. kowy tłumacz
- gorenje
- ralki
- lodówki
- samrażarki

a-153

## Oprogramowanie

No 1  
for UNIX  
System Software

SCO  
THE SANTA CRUZ OPERATION

z licencją na teren Polski

Zapraszamy na seminarium poświęcone systemowi SCO-UNIX — Międzynarodowe Targi Poznańskie, Poznań, pawilon 28, 12 czerwiec, godz. 13 i 15.30

Komputery Drukarki Heavy Duty

ARC American Research Corporation

Dataproducts

P.H.C. ABA  
Kraków, ul. J. Lea 60  
tix 325396

tel. 37-43-23  
37-60-62  
fax 47-38-86

## INTERNATIONAL STAN

ORGANIZUJE

wycieczki po zakup samochodów również nowych uszkodzonych, przejazdy: Bruksela, Antwerpia, Rotterdam, Haga, tanie połączenie z Londynem.

OFERUJE

duży wybór — ok. 2 tys. aut w różnych miastach, atrakcyjne ceny.

GWARANTUJE

przejazd, 3 noclegi ze śniadaniem, pomoc przy załatwianiu wszelkich formalności.

POLECA

możliwość zamówienia części nowych i używanych tanio — do wszystkich marek i typów samochodów.

PRZEJAZDY

Berlin — Hamburg.

Informacja całonocowa 55-56-71, 22-26-32  
Ul. Św. Tomasza 6, godz. 11.00 — 19.00, tel. 22-15-14

**perio**

TOP QUALITY  
BRITISH DESIGN



Profesjonalna oferta  
brytyjskich specjalistów

- szczoteczki PERIO dla dzieci, młodzieży, dorosłych
- pasty PERIO — lecznicze, profilaktyczne
- płyn do ust PERIO

dostępne w Polsce, na korzystnych warunkach  
PERIO DENTAL LABORATORIES  
Zabierzów, ul. Krakowska 174  
tel. 21-99-80, 21-99-81

NIEMIECKA FIRMA

electric  
**perma**

OFERUJE HIT W POLSCE

► aparaty odnowy biologicznej

- sauna twarzy
- masaż wodny
- masaż stóp
- masaż ciała
- manicure i pedicure

► elegancki sprzęt gosp. domowego  
ZAPRASZAMY DO BIURA I HURTOWNI MATEKO

KRAKÓW UL. PRZEWÓZ 34 TEL. 55-15-11  
55-31-14 w. 252  
I SKLEPU FIRMOWEGO UL. METALOWCÓW 5

**ATUT**

Agencja Handlowo-Usługowa ATUT  
Kraków, ul. Raclawicka 56, p. 303 a  
proponuje i poleca:

- wszelkiego typu usługi poligraficzne: druk kalendarzy, folderów, plakatów
- etykiety i metki na importowanych papierach i foliach samoprzylepnych
- projektowanie graficzne i kompleksowe opracowania materiałów reklamowych
- bogaty wybór atrakcyjnych materiałów piśmiennych, przyborów szkolnych i biurowych

Propozycja dla klubów, pubów, barów:  
● komputerowe urządzenia do gry w pokera, Black Jacka, baccarata

ATUT — to gwarancja najwyższej jakości

tel.: 33-00-86  
fax: 34-05-92  
tix: 0326408

## DACHÓWKI

- Ceramiczna — „MARSYLKA”, „KARPIÓWKA”
- Betonowa — „ALPEJKA”, „KARPIÓWKA”

Firmy „BRAMAC”

DODATKI:

OKNO DACHOWE FOLIA ZBROJNA itp.  
Kraków, ul. Zbożowa 3, tel. 33-98-22

Komputery TWINHEAD + SUN + POCZTA

ELEKTRONICZNA MULTICOM

Wielki krok w świat zapewnia „CraB”

Spółka z o.o. 31-011 Kraków, plac Szczepański 5, II p. pokój 207,  
tel. 33-49-51 i 21-39-44, tix 322594

K-2498

## POL/STYL

firma handlowo-produkcyjna

tel. 33-60-92, ul. Łobzowska 25, 31-139 Kraków

to spodnie damskie i męskie

NAJLEPSZE ZACHODNIE BAWELNY

fasony: Boss, Jordache, Lewis

najnowocześniejsza technologia szycia

KUP NAJTANIEJ U PRODUCENTA

Sklep firmowy, ul. Krowoderska 33

W NASZYCH SPODNIACH DOJDZIESZ DO SUKCESU

g-32224

BIURO PODROŻY

**FLYAWAY**

TRAVEL Ltd

oferuje bilety lotnicze na cały świat

- konkurencyjne ceny
- dogodne warunki płatności
- zniżki grupowe na trasach:

BANGKOK — DELHI — SEUL — SINGAPUR — HONGKONG  
Przyjmujemy zgłoszenia indywidualne: Kraków, ul. Floriańska 44, tel. 22-13-27

HURTOWNIA SPÓŁDZIELNI RZEMIESLNICZEJ  
MECHANIKÓW

w Krakowie, ul. Łagiewnicka 48d, tel. 66-62-84, 66-13-40, tix 0322464

posiada w ciągłej sprzedaży

WYROBY HUTNICZE

NA CELE PRODUKCYJNE I USŁUGOWE  
(bramy, regaly, ogrodzenia, wiaty itp.)

- ceownik 65 mm, 50 mm
- płaskownik 25x6 mm, 20x6 mm
- pręty zbrojeniowe proste, gładkie śred. 10 mm, śred. 12 mm
- kątowniki
- blachy czarne 0.5 mm, 1.0 mm, 1.5 mm, 2 mm
- pręty walcowane śred. 22 mm
- pręty w gat. N C 10 śred. 50, śred. 80, śred. 100, śred. 120
- taśma  $\neq$  0.5x130 mm
- pręty ciągnione S 10, S 13 śred. 4, śred. 10
- pręty mosiężne MO 58 od śred. 8 do śred. 50 mm
- pasta polska zielona Z-50
- elektrody ER-146 śred. 3.25, śred. 4.0 mm
- pasta BHP z trocinami

Możliwość dostawy do Klienta. Udzielamy bonifikaty przy zakupie większej partii materiału.

g-30429

NIEMIECKA FIRMA

**PFAFF**

NOWOŚĆ

W LEASINGU I ZA GOTÓWKĘ

● **MASZYNA DZIEWIARSKA**

- dwupłytkowa z komputerem
- zmieniacz 4-ch kolorów
- 660 gotowych wzorów
- możliwość programowania własnych wzorów
- 160 technik dziewiarskich

DLA WSZYSTKICH KUPUJĄCYCH U NAS  
ZAPEWNIAMY ZBYT ICH WYROBÓW

PONADTO OFERUJEMY

- hafciarki z komputerem
- overlocki 3,4,5-nitkowe
- maszyny do szycia
- nici oraz przędzę

PRZEMYSŁOWE MASZyny:

W LEASINGU I ZA GOTÓWKĘ

SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY  
SKLEP FIRMOWY PFAFF,  
Kraków, ul. TARŁOWSKA 19, tel. 22-88-62

### REWELACYJNY PROSZEK DO PRANIA

produkcji zachodniemieckiej  
**„RODENA” — koncentrat**  
 Jedno op. 750 g — 25 prań = 2 kg cena 16.500 zł  
 Jedyny dystrybutor na woj. katowickie i krakowskie  
**HURTOWNIA „LUX”**  
 Tarnowskie Góry, ul. Towarowa 6, tel. 85-38-36

### LICENCJA KBE GmbH OKNA Z PCV

W DOWOLNYM WYMIARZE, Z TWORZYW SZTUCZNYCH  
 produkowane oraz montowane przez firmę „TRAS” Ltd.  
 zapewnią pełen komfort termiczny i akustyczny w Twoim domu  
 i miejscu pracy.

### CENY DO UZGODNIENIA

Kraków, ul. Trybuny Ludów 71, tel. 55-14-11, fax 55-14-11, tlix  
 826520 tras pl.

### PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW w Krakowie, ul. Bagockiego 1A, tel. 33-18-63

przyjmie do pracy  
 na terenie miasta pracowników w zawodach:  
**MURARZ-TYNKARZ ■ CIEŚLA ■  
 PALACZ C.O. ■ STOLARZ**

K-2394

Przedsiębiorstwo Produkcyjne  
**»EMA«**  
 oferuje  
**OBUWIE SPORTOWE  
 oraz OBUWIE DAMSKIE  
 i MĘSKIE SKÓRZANE**  
 DYSTRYBUCJA  
 Przedsiębiorstwo Hurtowe  
**VECTRA — SYSTEM**  
 Kraków, ul. Przemysłowa 12  
 do 30.06.1991 ceny promocyjne

# SZYNKKA

NAJTAŃSZA W KRAJU

tel. 21-65-48 KRAKÓW ul. Tarnowska 21

- Siatki techniczne — tkane
- Siatki Rabitza — ocynkowane i czarne
- Siatki ogrodzeniowe w szerokim asortymencie

### IŁOŚCI HURTOWE

oferuje

**P.W. „SARO”**

Kraków, tel. 33-22-57

CENY DO UZGODNIENIA

K-2435

### Rewelacyjna seria PANASONIC-KX

- automatyczne sekretarki, telefony, centrali
- telefaksy zintegrowane (telefon, fax, sekretarka)

NAJNOWSZE MODELE GWARANCJA, SERWIS

atrakcyjne ceny hurtowe i detaliczne

DYSTRYBUCJA:

## symico

Kraków, al. Puskina 25/4, tel. 22-34-38 w godz. 9-15

g-32591

### AGENCJA „GAZTUR”

zaprasza na:

- ◇ 7-dniowe wczasy w Hiszpanii — wysoki standard
- dla dzieci do lat 10 — 50% zniżki
- ◇ przejazdy z Krakowa do Dusseldorfu, Aachen, Brukseli

NAJNIŻSZE CENY W KRAKOWIE!

Istnieje możliwość wylosowania darmowych przejazdów!  
 Do 30 czerwca — ceny promocyjne!

INFORMACJE:

- Kraków, Lubiec 25-a, tel. 12-87-88, 21-01-05
- Myślenice, tel. 243-05
- Rabka, tel. 761-70

### SCAN Computer Data Systems

al. Mickiewicza 31  
 31-120 Kraków  
 tel. 33-65-63, tlix 313-863

### KOMPUTERY HYUNDAI

<input type="checkbox"/> XT 1XFD, monitor	4.95 mln
<input type="checkbox"/> XT 20MB, monitor	7.8 mln
<input type="checkbox"/> AT 44MB, 1MB monitor	9.04 mln
<input type="checkbox"/> AT 44MB, 1MB (do 4MB), monitor	9.39 mln
<input type="checkbox"/> 386 20MHz, 44MB, monitor	17.4 mln
<input type="checkbox"/> 386 25MHz, 44MB, monitor	19.7 mln
<input type="checkbox"/> 386 33MHz, 44MB, monitor	25.2 mln
<input type="checkbox"/> EGA/VGA mono/VGA/SVGA	1.2/2.4/2.8/4.0 mln
<input type="checkbox"/> Laptop 286, 20MB, EGA	16.5 mln
<input type="checkbox"/> Laptop 386SX, 40MB, VGA	30.5 mln
<input type="checkbox"/> HDD 40/120MB	2.9/5.8 mln
<input type="checkbox"/> HDD 20MB + HDC	2.85 mln
<input type="checkbox"/> monitor 19" VGA	12.3 mln
<input type="checkbox"/> drukarka Hyundai 10"/15"	2.2/3.35 mln
<input type="checkbox"/> drukarka Star LC-20/LC-15	2.99/4.5 mln
<input type="checkbox"/> drukarka Epson LX 400/1050	2.9/5.2 mln
<input type="checkbox"/> drukarka Epson FX 850/1050	6.4/6.4 mln
<input type="checkbox"/> drukarka Epson LJ 400/1010	5.1/6.5 mln
<input type="checkbox"/> drukarka HP LJ IIP	16.65 mln

— szeroki wybór dyskieciek Verbatim  
 — dystrybucja oprogramowania firm

MICROSOFT  BORLAND  RANK XEROX

— serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

### PRACA

DYSPONUJĘ autokarem i prawem jazdy  
 ABDE. Frycowa 31, 33-335 Nawojowa,  
 z-28008

KIEROWNIKA budowy, murarzy, blacharzy — dekarzy — zatrudni Spółka „Fronton”, Kraków, ul. Augustiańska 28, tel. 56-34-37.

ELEKTRYK wykona naprawę obrabiarek, tokarek, frezarek, automatów itp. Tel. 12-97-13, po 17. g-33675

NA korzystnych warunkach zatrudnię specjalistę w zakresie regulacji pomp wtryskowych silników wysokoprężnych. Tel. 22-44-46, w godz. 11 — 17, lub 12-40-33, wewn. 303, po godz. 17. g-33674

CHAŁUPNICTWA pilnie poszukuję. Tel. 34-47-12. g-33548

### SPRZEDAM

blachę trapezową powlekaną, oraz parkiet dębowy. Tel. 47-29-63, (17 — 20). g-33022

fosyty dębowe, 43-62-62. g-32999

Nissan 1983 po wypadku, uszkodzony przód, 36-77-56. g-32953

SPRZEDAM spawarkę wirową, oraz sprężarkę. Ul. Szwedzka 68/5. g-33637

VOLKSWAGEN Passat — combi, 1980, Audi 80 wtysk pal. 1980 — sprzedam, 47-51-85. g-33615

OWCZARKI niemieckie po doskonałym psie championie RFN. Przedplac na 126 Brzesko, Głowackiego 7, tel. (0-192) 313-78, po 18. g-33583

NAMIOT sprzedam 12-95-30. g-33433

PRZYCEPE, towarową, kratę rozsuwaną — sprzedam. Tel. 37-71-99. g-33429

SPRZEDAM telewizory: czarno-białe, kolorowe. Tel. 44-78-16. g-33416

### KUPNO

GRZEJNIKI aluminiowe kupię. Tel. 33-24-54, po godz. 16. g-33035

OBLIGACJE kupię. 12-95-30. g-33589

### KUPNO

RUBIN 714, 400.000 zł sprzedam, 11-72-31, po godz. 18. g-33402

MASYNE cukiernicza, patelnia do paczków — sprzedam. Tel. 37-29-89, g-33394

WAPNO szesnastoletnie ciasto sprzedam. Tel. 55-32-52. g-33735

SPRZEDAM maszyny kamieniarskie: traktorka, cyrkularka. Kielce — 66-23-82. g-33678

KAROSERIA Dacia, Borsuca 5/88, po 17. g-33671

SPRZEDAM niedrogi komplet blachy, Fiat 126. Ul. Braterska 14, koło „Kabla”. g-33670

SPRZEDAM boazerię, ponton, Zielnińska 20/24, po 16. g-33535

### SPRZEDAZ

GORLICE! Sprzedam dom surowy, zamknięty materiały wykończeniowe. Tel. 25-668, z-28012

ATARI ST — sprzedam. Tel. 44-67-55. g-33316

SPRZEDAM koparkę łańcuchową z przednim i tylnym napędem pod rurociągi wodno-gazowe. Pilzno, ul. J. Krasińskiego 12, ta-14499

SPRZEDAM meble antyki — secesja Tarnów, Petołiego 3/1, w godz. 17 — 19, ta-29804

SPRZEDAM Skodę MTS-24, 10,5 tony. g-33368

SPRZEDAM Fiata 126 FL. Tel. 48-16-00. g-33333

ELEKTRYCZNA maszyna do pisania marki Optima w dobrym stanie, tanio sprzedam. Tel. 22-84-86 (8 — 16). g-33223

MONETE 10.000 z papierem sprzedam. Bochnia 287-97. g-33214

SPRZEDAM Ladę combi, 5-biegowa, 2-letnią 15 tys km, 43 mln. Tel. 34-18-67. g-33133

SKODA 105, 1978, stan bardzo dobry. Tel. 37-56-22. g-33037

### LOKALE

ZAMIENIE dwa mieszkania superkomfortowe 62 i 41 m<sup>2</sup>, na domek jednorodzinny. Tel. 11-12-75. g-33383

ZAMIENIE superkomfortowe mieszkanie 4-pokojowe z garażem, bez dopłaty, w Brzegu, woj. opolskie, na 2-pokojowe Kraków. Tel. 34-02-59, Kraków. g-33359

MIESZKANIE M-4 os. Mistrzowiec, zamienię na większe. Mieszkanie M-3 os. Kazimierzowskie, zamienię na większe. Tel. 55-56-06, wewn. 106. g-33244

DO wynajęcia lokal na magazyn 100 m<sup>2</sup> Kraków, Zimorowicza 11. g-33213

NOWY Targ — 39 m<sup>2</sup> (hipoteczne) oraz ewentualnie garaż, zamienię na Kraków Orloty 33132 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### SZLAK — dwupokojowe do wynajęcia.

Tel. 12-17-70. g-33017

### ZAMIENIE 3 pokoje, ślepa kuchnia, 44 m<sup>2</sup>

na dwa mniejsze. Oferty 32993 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### KUPIĘ lub wydzierżawię lokal handlowy

w centrum Krakowa, 22-21-38. g-33685

### WYNAJME, podejmę współpracę. Posiadam

pomieszczenia na sklep i hurtownię. Tel. 37-71-99 po 20. g-33428

### POSIADAM praktykę, solidnie zaopiekuję się

dzierzostwem, w zamian za mieszkanie. Tel. 34-47-12. g-33547

### LOKALU sklepowego poszukuję, 56-38-82.

g-33470

### MAGAZYNU poszukuję. Tel. 56-38-82.

g-33469

### MIESZKANIA samodzielnego poszukuję.

Tel. 21-12-15. g-33419

### NIERUCHOMOŚCI

DWA gospodarstwa rolne z zabudowaniami sprzedam. Józef Kędzior, Blonie 9, koło Złobicy, woj. Tarnów. ta-14497

### SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną

w Bronowicach. Oferty 32991 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### DZIAŁKĘ rolną 29 arów w Wadowicach

sprzedam. Oferty 33573 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### ZAKOPANE — sprzedam segment w centrum.

Tel. 68-806. g-33475

### DOM do remontu, działkę budowlaną do 20

km od Krakowa — kupię. Oferty z ceną 33387 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### GŁOGOCZÓW — atrakcyjny teren sprzedam.

Tel. Kraków 11-43-60. g-33286

### DOM na wsi zamienię na mieszkanie. Tel.

43-26-02. g-33277

### WSPÓLNIKA do budowy bliźniaka, ul. Kamińskiego

— poszukuję. Oferty 33736 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### DZIAŁKI budowlane 10 a, okolice Wieliczki

— sprzedam. Tel. 55-73-52. g-33714

### PARCELE kupię. Tel. 22-09-79.

g-33468

### ZGUBY

SKRADZIONO dokumenty: prawo jazdy i legitymację służbową na nazwisko Jerzy Matuszewski, zam. Złoty Stok, ul. Świerczewskiego 7/3. ta-29811

### USŁUGI

ANTENY instaluje „Antel”. Tel. 33-34-87. g-33307

„TELEMONT” — naprawa i konserwacja sieci i urządzeń telekomunikacyjnych. Tel. 55-71-91. g-33370

STUDIO 17, videofilmowanie. Tel. 11-67-95. g-33619

PROWADZĘ księgowość małych firm prywatnych, księgi przychodów i rozchodów, oraz podatki. Tel. 55-88-19. g-33599

SZKLENIE, reklamy, szyldy, ul. Wawrzynca 33, tel. 21-24-98. g-33457

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie, 47-37-15. g-33412

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 55-49-57. g-33399

DYWAN — Textil, czyszczenie dywanów, tapicerki WAP-am, Kubik 37-58-65. g-33533

VIDEOFILMOWANIE — 47-34-24. g-33564

DOMOFONY — montaż. Tel. 21-06-99. g-33704

KOPARKO-spycharką usługi, rachunki. Tel. 47-53-80. g-33725

VIDEOKRAK — rejestracja kamerą zapraszamy, 37-68-60. g-33820

### RÓŻNE

ROBOTY budowlane. Zakład przyjmie zlecenia. Tel. 56-29-71. g-33217

POSADAM pomieszczenia 120 m<sup>2</sup>, oczekuję propozycji. Skawina tel. 77-33-87. g-33005

POSADAM lokal, gotówkę, telefon, samochód, oczekuję propozycji. Oferty 32998 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UDOSTĘPNIE Biuro Podróży numer telefonu w Paryżu + noclegi dla kierowców, 36-77-56. g-32952

WBOK DO SM w Krakowie ul. Kremerska 9, tel. 33-91-66, zlecę: kompleksowe wyposażenie biura w sprzęt komputerowy sieciowy z oprogramowaniem. g-33638

POSADAM nowy budynek warsztatowy 130 m<sup>2</sup> w Krakowie z dużym placem nadającym się do produkcji, usług, lub handel. Przystąpię do spółki. Oferty 33590 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### URSUS INACZEJ

SPOŁKA ART „B”

SPRZEDAŻ PROWADZA:

### RATALNA SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW

NA NASTĘPUJĄCYCH WARUNKACH

— pierwsza wpłata 50% ceny detalicznej oraz 6 rat miesięcznych oprocentowanych 1% w skali miesiąca za ciągniki mniejsze i średnie

— pierwsza wpłata 40% ceny detalicznej oraz 9 rat miesięcznych oprocentowanych 1% w skali miesiąca za ciągniki większe

Skorzystaj z dogodnych warunków sprzedaży oraz niskich cen!

— Ursus C-330M	47.400.000 zł
— Ursus C-335	50.600.000 zł
— Ursus C-360-3P	57.100.000 zł
— Ursus C-330M z kabiną	52.300.000 zł
— Ursus C-360	55.100.000 zł
— Ursus MF-235 (2812)	53.700.000 zł
— Ursus MF-255 (3512) z ramą	61.200.000 zł
— Ursus MF-255 (3512)	59.300.000 zł
— Ursus MF-235 (2812) z ramą	55.400.000 zł
— Ursus MF-255 (3512) z kabiną	75.200.000 zł
— Ursus 4512	92.200.000 zł
— Ursus 512	93.700.000 zł
— Ursus 2002 (sadownik)	66.800.000 zł
— Ursus 914	106.300.000 zł
— Ursus 4514	104.200.000 zł
— Ursus 1012 TURBO	97.700.000 zł
— Ursus 1222	132.400.000 zł
— Ursus 1614 TURBO	155.900.000 zł
— Ursus 934	120.700.000 zł
— Ursus 1134 TURBO	132.900.000 zł
— Ursus 1034 TURBO	129.400.000 zł
— Ursus 1234 TURBO	148.200.000 zł
— Ursus 1014 TURBO	109.400.000 zł
— Ursus 1224	145.600.000 zł
— Ursus 932	110.400.000 zł
— Ursus 1032 TURBO	117.300.000 zł
— Ursus 1132 TURBO	121.000.000 zł
— Ursus 1232	136.500.000 zł
— Ursus 1634 TURBO	167.300.000 zł
— Ursus 1434 TURBO	155.200.000 zł

— AGROMA-Kielce, ul. Krakowska 293, Kielce  
 — Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Sch”, Sandomierz  
 — Fabryczny Punkt Sprzedaży URSUS, ul. Traktorzystów 10, Warszawa  
 — URSMASZ, ul. Błkitna 87, Warszawa  
 — Handlowo-Produkcyjna Spółdzielnia Pracy, Busko-Zdrój  
 Zapraszamy do współpracy innych dystrybutorów. Dla Was specjalne ceny hurtowe. Informacji udzielają:  
 — Departament Motoryzacji Art „B”, Warszawa, tel. 105-108-307-059  
 — Departament Gospodarki Żywnościowej Art „B”, Warszawa, tel. 280-100  
 — URSUS-Trade, Warszawa, tel. 667-3348, 667-3249  
**ART „B” — OR NOT TO BE**

### PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „BIUROTECH”

Kraków, ul. Fika 13a (przecznica z Opolskiej), tel. 34-59-07

### UPRZEJMIEM INFORMUJE,

że obniżyło ceny  
**KOPIAREK CANON 12-15 i CANON 10-10**

Posiadamy w ciągłej sprzedaży po atrakcyjnych cenach: maszyny do pisania, kalkulatory, meble biurowe, telefony, telefony, unifony, bramofony.  
**NOWOŚĆ! Przepływowy grzejnik wody.**  
 Na powyższe urządzenia udzielamy rocznej gwarancji. Posiadamy również duży wybór artykułów biurowych.  
 Sprzedaż od 8 do 15.30.

### ZAPRASZAMY

### BON VOYAGE

### EURO — TRANSFER

ul. Basztowa 25, tel. 22-16-61 (9 — 17)

### PRZEWOZY CO TYDZIEŃ DO:

WŁOCH — Rzym, Bolonia, Florencja, Wenecja (luk-susowo z klimatyzacją, WC, itp.)  
 FRANCJI — Paryż, Lyon, Reims, Metz, inne  
 BELGII — Bruksela, Antwerpia, Charleroi, inne (luk-susowo — belgijski przewoźnik)  
 NIEMIEC — Kolonia, Monachium, 40 innych miast  
 AUSTRJI — codziennie (licencja)

### WYCIECZKI I WCZASY:

TURCJA (Istanbul) z TURKAMI — komfort przejazdu, pobytu, interesów  
 HISZPANIA — Costa Brava — luksusowy pobyt  
 WŁOCHY, GRECJA — tanie hotele, kempingi  
**Ubezpieczenie samochodów i osób**  
**WARTA, WESTA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 czerwca 1991 r. zmarł nagle w wieku 75 lat najukochańszy Ojciec, Brat, Szwagier, Stryj, Wujek i Dziadzius

**ROMAN MLYNEK**  
kombatant wojenny 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu w Batowicach, o czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim bólu

**CÓRKI, ZIECIOWIE z WNUKAMI**  
oraz **SIOSTRY, BRAT i RODZINA**

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

PRACA

P.P.H. „RAGAZZI” zatrudni szwaczki, ul. Konfederacka 4, tel. 67-21-65.

MURARY — tynkarzy, lakierkarza zatrudni zakład prywatny — Kraków Bałicka 55, godz. 12-15. M-222

PRZYJMĘ do pracy — monter, spawacz, pomocnik, Tel. 21-62-06 od 19-20.

NAUKA

MATEMATYKA — 21-38-53. D-2777

NAJLEPSZE kursy obsługi komputerów IBM — AdRem, 22-44-4, wewn. 337. g-21637

KURSY komputerowe „Cogito”, tel. 21-07-23. g-31639

SZKOŁA Obsługi Komputerów IBM — „Belferdos”, 33-76-21. g-30137

KUPNO

TAPETY — fototapety — linoleum — wanny — gmywalki — ubikacje — flizy — terakoty — wyposażenie domków — lakiery — farby, kupi nowy Sklep Chemiczny ŁODZINSKY — Kraków, ul. Pstrowskiego 25, tel. 56-22-33 w. 27. sg-24132

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM pustaczarkę mechaniczną, Tel. 12-76-76, po 16. g-31936

DOM Pomocy Społecznej w Łyszkowicach sprzedaje samochód marki Nysa, rok prod. 1990, przebieg 20.000 km, cena do uzgodnienia w dyrekcji Domu, Kraków, tel. 66-15-25.

POLIETYLEN — ekstrudat, ciągła sprzedaż, Rabka, tel. 77-674.

JELCZA 315 kiper tania sprzedaż, Tel. 66-18-73 (8-15) lub 66-38-54, wieczorem.

MERCEDES 207 D, listopad 1986 sprzedam, Tel. 44-27-37. C-1444

FOLIE polietylenowa, rekaw 10.000 kg, worki 55x95x0,15 — sprzedam, Rabka 77-953. g-32287

SKODA 1933, nowy silnik, gwarancja, Tel. 33-38-63. g-34050

„GLASS” — hurtowa sprzedaż szkła okiennego, Kraków, 37-42-67, Tarnów, 22-06-90. g-681

SPRZEDAM 2 prasy hydrauliczne do wyrobów gumowych, Kosocińska 37. g-31927

SPRZEDAM Mitsubishi Galant 2300 TD, 1984, Tel. 43-74-83. g-21581

ODBIORCÓW złomu, metalu kolorowych poszukuję, 21-76-34. sg-27807

A&B hurtownia odzieży importowanej ul. Bonifratska 1 — zaprasza codziennie godz. 8-16, soboty 8-13.

SPRZEDAM tania dzianka roniczna, pustaki stopowa, Fert przewod gazowy ziemny, Tel. 66-00-68 w. 539.

LOKALE

POŚREDNICTWO — sprzedaż, wynajmowanie 48-51-38. C-1393

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO „Progress” plus Sikorskiego 13, tel. 22-83-48 (16-19) codziennie. g-25587

POŚREDNICTWO — Rynek Główny 53, tel. 21-12-90. D-2655

POŚREDNICTWO nieruchomości — „W.S.”, zaprasza — wtorki, środy, czwartki, Tel. 37-20-08. g-30150

SPRZEDAM działkę budowlaną 24a, Kraków, ul. Zabinec, 11-52-80. M-224

DOMY, parcele — sprzedaż, kupno, wynajmowanie, Agencja „Karni” Brodowicza 7/4, 12-19

USŁUGI

BONIFIKATA! Dodatkowe drzwi, żaluzje, renowacja mebli, 47-19-86. g-34247

TRANSPORT mebli, przeprowadzki — Gawor, tel. 33-20-47 (10-16). D-29610

WIDEOFILMOWANIE, 47-33-35.

ZABEZPIECZANIE, tapicerki drzwi — „SEYFO” 26-06-32. g-818

TAPICERKA drzwi, zamki, zabezpieczenia — Marzyński, 44-62-56. g-27476

DODATKOWE drzwi, również metalowe, 44-04-78. g-37101

SYSTEMY przeciwwłamaniowe angielskiej firmy RACAL — montaż, gwarancja, 66-10-56. g-27404

DODATKOWE drzwi — montaż, Kraków, 12-20-62. g-27656

NAPRAWA pralek automatycznych Kumala tel. 37-62-14. g-24483

COMMODORE, IBM, Spectrum, Computer Service, Wadowicka 3/14, tel. 66-25-22, wewn. 288. g-24356

UKŁADANIE, cyklinowanie. — Tel. 43-13-27. C-1306

ZABEZPIECZANIE, — tapicerowanie drzwi — JANUS — 44-99-81.

ANTENY instaluje, 46-56-60.

WIDEOFILMOWANIE — 44-81-73. C-1107

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki — 12-19-98, 12-78-77.

WIDEOFILMOWANIE — 47-19-88.

MALOWANIE, tapetowanie „Wawel-Tourist”, tel. 22-40-37 lub osobiście Poselska 22, pokój 7. g-30533

ALARMY elektroniczne — serwis, gwarancja, 47-03-20. g-32649

POGOTOWIE antenowe, Tel. 34-17-12.

„DOMATOR” tapicerka drzwi, zabezpieczenia, 56-44-35. D-3067

DOCHÓWKI cementowe, solidnie wykon. Kraków, Szarych Szeregów 9.

TAPETOWANIE, malowanie — Finster, 12-27-03 (10-18). g-31190

PRZESTRAJANIE ORTV, magnetydy — fonia, secam/pal u klienta. Naprawy, tel. 21-23-35, Bosacka 7. g-694



oferuje:

- chemię gospodarczą
- kosmetyki i biżuterię
- pończosznictwo i bieliznę
- konfekcję

ul. Złoty Róg 54a, ☎ 37-71-99

ul. Zabłocie 22, ☎ 56-30-27

ZAPRASZAMY 9 — 18



CO SOBOTĘ

ISTAMBUL

HAMBURG

WYCIECZKI — WZASY

krajowe i zagraniczne

Kraków, ul. Grodzka 4,

Tel. 21-46-31, 21-51-66, 21-52-29.

DIWAN-WAP — tapicerka, czyszczenie, Tel. 37-17-84. g-33909

CZYSZCZENIE dywanów, 44-81-73.

CYKLINOWANIE, 21-76-34. sg-27807

PROFESJONALNE systemy alarmowe, domofony — „Kerberos” spółka z o.o. ul. Zyblikiewicza 1, 21-74-40, w. 27, 10-13. g-26568

ZALUŻE przeciwwłamaniowe montuje — gwarancja, 33-04-65. M-185

ELBOX-VIDEO — przestrajanie secam/pal, gratis kaseta video, Telefon 66-11-58. g-26256

ZALUŻE — montaż, Tel. 21-23-35.

ZABEZPIECZANIE drzwi, zamki, drzwi harmonijkowe — poleca Iliniski, tel. 55-70-12. D-3160

„ROMEX” zabezpiecza drzwi, montuje zamki, drzwi harmonijkowe, tapicerki, 56-02-78. D-3169

WIDEOFILMOWANIE, 11-67-53 (10-18)

WIDEOFILMOWANIE, 66-19-75.

TELTAD — RTV — Video, przestrajanie, naprawy, Ul. Narwik 23, telefon 55-41-37. g-20125

DOMOFONY, 21-76-34. sg-27807

ZABEZPIECZANIE, tapicerka drzwi, montaż zamków, Tel. 21-12-17. M-214

RTV naprawa, przestrajanie 21-52-43.

WYRÓB worków foliowych i toreb reklamowych, 47-32-24, 43-43-64.

OGRODZENIA drewniane, ozdobne — wykonują, Tel. 92-10-99, wewn. 741, po 20. g-25672

OKAPY, drzwi harmonijkowe, zamki, tapicerki, Tel. 66-42-80. D-2849

BOAZERIA z montażem, Tel. 43-03-63.

MALOWANIE, tapetowanie, sprzątanie, Tel. 37-14-47. g-21405

CYKLINOWANIE, lakierowanie, Tel. 66-65-38. D-2959

„SANITEX” wod.-kan.-gaz.-co., tel. 66-00-88 w. 524. D-2684

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, — 47-33-74. g-28503

PIECE gazowe, kucharki — naprawa, tel. 65-44-48 (wieczorem). D-3007

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Wap-em, 44-43-85. g-31501

AGENCJA Reklamowa „Cortez”, tel. 22-99-37, Sebastiana 9. g-30438

ANGIELSKI — tłumaczenia specjalistyczne i korespondencja — rachunki, Tel. 33-10-63, godz. 14-16. g-27476

MALOWANIE, tapetowanie, tel. 55-17-45. D-29610

WYKONAM prace dekarско-blacharskie, Tel. 48-17-55, godz. 18-20. C-1470

ELMIX — przestrajanie telewizorów Secam-Pal, Tel. 65-13-67. D-2963

NAPRAWA pieców łazienkowych — term — 22-72-65 (8-14). g-815

ALARMY — mieszkania, sklepy — montaż, porady, Tel. 22-99-40, wieczorem. g-28299

PARKIET — układanie, cyklinowanie, lakierowanie, woskowanie, Telefon 66-79-80. D-3163

ROŻNE

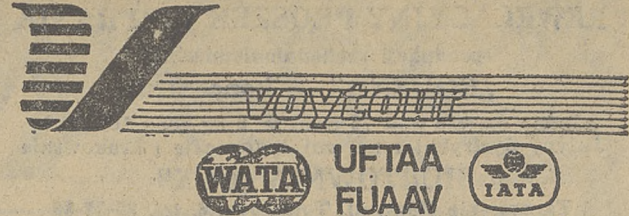
UDZIELANIE pożyczek — „Lombard”, Kościuszki 17, tel. 21-80-89. g-722

BROK gazowa, sportowa, myśliwska — zezwolenia, sprzedaż, kompleksowa obsługa klienta „KERBEROS”, — tel. 21-74-40, ul. Zyblikiewicza 1 (dawnej Bitwy pod Lemno). g-26568

„KRYNICZANKA” z dostawą do sklepu tel. 44-08-34 w. 10-16.

MADRYT, Barcelona, Paryż, Bordeaux, Lyon, Montepeliter, Wiedeń — wizowanie, przejazdy turystyczne, wycieczki oferuje „Iberteam” Kraków 44-22-81, Nowa Huta, Centrum B 8.

UBEZPIECZENIA: Warta, Westa, Polska, PZU, Feniks, do wyboru najtańsze i najlepsze na wezwanie telefoniczne, 47-49-81, godz. 8-11. Broker ubezpieczeniowy — Wacław Stanke-wicz. (Zezwolenie min. finansów nr 3). g-33104



Kraków, ul. Szpitalna 32, tel. 22-41-44

BILETY LOTNICZE

PLL LOT, BRITISH AIRWAYS, PAN AM

komputerowa rezerwacja i sprzedaż

Zwracamy koszt dojazdu do/z Krakowa.

kupon premiowy nr . . . . .

Nabywca biletu lotniczego bierze udział w losowaniu cennych nagród rzeczowych.

Biurow Podróży

„JAMNIK”

KRAKÓW

pl. Szczepański 7

tel. 22-66-03

proponuje:

- przejazdy autokarowe do 35 miast RFN
- Austrii
- Francji
- Szwajcarii
- Włoch
- wczasy krajowe i zagraniczne
- wycieczki do Wiednia
- Holandia po samochody
- do Francji, Hiszpanii, Turcji, Jugosławii
- na Safari do Afryki
- na Malediwy i Majorce
- wczasy lecznicze, żeglarskie, wędkarskie
- wyrobiamy wizy

D-2807

PH „ZINEX”

S.c.

30-319 Kraków

Rynek Dębnicki 11

tel. (0-12) 67-11-22

importer i dystrybutor

oferuje

do sprzedaży

12 rodzajów

gum do zucia

(z naklejkami, komiksami i tatużami)

15 rodzajów

lizaków z gumą

i zwykłych

wszystkie towary z atestem

Zapraszamy!

Poniedziałek — piątek 8-16, sobota 8-12.

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie!

Ceny najtańsze w Polsce południowej.

g-33471

BLACHA

OCYNKOWANA:

plaska i trapezowa

trapezowanie

RURY

czarne i ocynkowane

(ceny hurtowe i detaliczne)

materiały budowlane

firma „TRAPEZ”

UL. ZAKOPIAŃSKA 62

(teren Zakładów „Solvay”)

tel. 66-00-22 w. 198, 47-43-29

sg-24181

PARYŻ

NORYMBERGA

FRANKFURT

oferuje

„WAWEL-bus”

ul. Zamenhoffa 10

tel. 21-65-53, 43-15-28

pon.-pt. 9-17

sg-29117

Hurtownia oleju

ELF

LIBERTÓW 274

(przy drodze do Lusiny)

godz. 8-16

Tel. 66-72-16

g-32764

Odkurzacze

piorące

od 3.500.000 zł

mini malaxery

od 250.000 zł

noże elektryczne

turbo

od 220.000 zł

miksery

krajalnice

kuchnie

mikrofalowe

expressy do kawy

żelazka

frytownice

kuchnie

lokówki i suszarki

hurtownia

„AbA”

KRAKÓW

Libertów 113

(800 m od ul. Zakopiańskiej

na drodze do Lusiny)

Tel. 44-25-06

Flizy, terakotę

klej do fliz

poleca

FLIZSHOP

Kraków

ul. Kurkowska 3

(przecznica s Rakowickiej)

LECZNICA

ZWIERZĄT

— lek. wet. JACEK KLICH

— lek. wet. MAREK PRZE-  
DZIK

ul. Tyszkii 9, 30-217 Kraków,

tel. 37-83-83, czynna pu.-pt.

9-12, 16-20, sob.-niedz. 8-10

oferuje

□ szczepienia profilaktyczne

□ leczenie zachowawcze

□ zabiegi operacyjne

□ zdjęcia RTG

□ znakowanie tatużem

Zapraszamy!!!

— Domy  
— mieszkania  
— działki  
— gospodarstwa  
kupno — sprzedaż  
wynajmowanie — zamiana  
**POSREDNICTWO**  
Zenon Skręt  
Pijarska 21  
g-767

**NAPRAWA:**

— lodówek  
— zamrażarek  
— szaf chłodniczych  
— chłodzi  
— pralek automatycznych  
Tel. 43-65-59  
C-1500

**SŁOWACJA  
Zelena Woda**

wczasy, kolonie  
cena 1.300.000 zł  
(w tym autokar)

**SZWAJCARIA  
po samochody**

cena 2.500.000 zł  
(autokar, nocleg, wiza)

**wczasy krajowe  
i zagraniczne  
JUGOSŁAWIA  
WRL**

organizator  
**BIURO USŁUG  
TURYSTYCZNYCH**

**„HAPPY  
HOLIDAY”**

ul. Senatorska 27  
— ul. Młaskotów 5  
tel. 21-30-21 (9-17)  
g-34153

**FIRMA  
OLECH & SOSKA**

poleca  
niemieckie maszyny  
monobloki

beczki 100 l

tanki  
od 5 do 20.000 l

armaturę

Kraków  
tel. 82-01-31  
82-04-06  
g-876

**International Glass  
Poland**

Kraków  
ul. Narutowicza 3  
ul. tel. 11-52-80

hurtowa sprzedaż

**luster i szkła  
belgijskiego**

kolorowe, refleksyjne  
**SPYMIRROR**  
antywlamaniewe

**Firma**

**Handlowo-  
Produkcyjna  
„DUKE” s.c.**

30-509 Kraków  
ul. Kalwaryjska 16, paw. 7

sprzedaje

w formie  
wysyłkowej

**kurtki skórzane  
(z latek)**

w cenie 520.000 zł

(+ koszty przesyłki)

Wyślij na adres firmy za-  
mówienie (rozmiar, kolor, do-  
kładny adres zwrotny) a  
otrzymasz za zaliczeniem po-  
cztowym kurtkę.

Uwaga! Co 10. kurtka me-  
ska — premiowana spodnia-  
mi, co 10. kurtka damska —  
premiowana spodnią.  
g-33488

**TANI**

węgiel, koks

oferuje

**Firma**

**„Carbotrapez”**

Kraków  
ul. Zakopiańska 62

(teren zakładów  
„Solvay)

tel. 66-00-22  
wewn. 196  
g-33077

**POLIETYLEN**

— regranulat  
przemiał  
ciągła sprzedaż  
**RABKA**  
tel. 776-74

**Wykwalifikowaną  
sekretarkę**

znającą biegle  
język angielski  
obsługę komputera  
telefaksu

zatrudni

**ZAKŁAD  
ODZIEŻOWY**

Tarnów  
ul. Ochronek 5  
tel. 21-42-73  
g-875

**Uwaga Hurtowni!**

**WÓZKI DZIECIĘCE**

już od 250.000 zł

oferuje

Firma Usługowo-Handlowa

**KLIMEX**

(bezpośredni importer)

KRAKÓW,

ul. Piłsudskiego 29

(Czerwony Domek)

tel. 55-36-41  
g-32157

**PH „INTER-LACK”**

wyłączny importer wyrobów lakierniczych  
niemieckich producentów poleca Państwu:

**Firma „SPIES-HECKER”**

Δ lakiery samochodowe jedno-, dwu-, trzywarstwowe i akry-  
lowe metaliczne, diamentowe, perłowe

Δ wszystkie niezbędne dodatki (szpachle, utwardzacz, podkła-  
dy, rozpuszczalniki)

Δ lakiery elastyczne do tworzyw sztucznych i gumowych  
**Firma „SATA” i „SAGOLA”**

Δ narzędzia lakiernicze (pistolety, maski, szlifiery, kostki do  
szlifowania, papiery, taśmy jedno- i dwustronne klejące)

**Firma „BRILLUX”**

Δ lakiery i impregnaty nowej generacji nietoksyczne do dre-  
wna, podłóg, betonów, dachówek, metali kolorowych i że-  
laznych

Δ emulsje zewnętrzne i wewnętrzne  
Δ lakiery wodoroodporne posiadające atest „UNESCO”  
Δ pianki uszczelniające drzwi i okna

**NAJNIŻSZE CENY — NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!**

ZAPRASZAMY do sklepu firmowego w Krakowie, plac Im-  
bramowski 9, tel. 11-29-74 (dojazd od ulic Opolskiej lub Legnic-  
kiej) w godzinach od 9 do 16, w soboty od 9 do 14.

**Uwaga elektronik i punkty RTV**

**OWP INTERMAX**

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

Δ Neptun 515 (kit) 1.750.000,—  
Δ Kineskop A56-701X 590.000,—  
Δ Kineskop 22" do Jowisza 850.000,—  
Δ Kineskop A48-PCR-02X02 580.000,—  
Δ Zespoły zdalnego sterowania  
Δ Telefaksy

Δ Części i podzespoły do telewizorów produkcji krajowej  
ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW FIRMOWYCH W KRAKOWIE

— ul. Królowej Jadwigi 144A  
— pl. Na Groblach 2, tel. 22-17-45  
— oraz NOWY SĄCZ, ul. Poniatowskiego 30  
g-32434

**HURTOWNIA „PARTNER” S.C.**

oferuje elektronikę firm

**LEVIS INTERNATIONAL**

POLECAMY około 100 pozycji wyrobów w.w. Firm.

WŁASNY IMPORT

Kraków, ul. Moniuszki 36, tel. 11-42-95 (9-17)  
g-619

**K KOWALIŃSKA**

• WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ •

**POLECAMY w pełnym wyborze  
ZLEWOZMYWAKI**

• **NIERDZEWNE**... ceny od 850 000zł/szt.

• jedno-komorowe z ociekaczem

• dwu-komorowe

• dwu-komorowe z ociekaczem

• **ŻELIWNE**... ceny od 280 000zł/szt

• jedno i dwu-komorowe

• **BLASZANE**... ceny od 380 000zł/szt

• jedno i dwu-komorowe

• wymiary: 60cm x 80cm, 60cm x 120cm •

**WANNY**

BLASZANE, ŻELIWNE

• rozmiary: 100cm, 140cm, 150cm, 170cm •

Kraków-Nowa Huta, os. Wandy 30 (skrzyżowanie obok stacji  
CPN w Mogile.  
Zapraszamy codziennie: 10-17, soboty 10-14.

**OKAZJA!**

Od dnia 1.06.1991 r.

obniżka cen

w hurtowni

chemii

gospodarczej

i kosmetyków



Sp. z o.o.

ul. Kamienna 12

tel. 33-72-41

tlx 0326332  
g-33917

**Poszukujemy  
lokalu**

o powierzchni ok. 200 m<sup>2</sup> na-  
dającego się na ekspozycję i  
sprzedaż mebli (może być do  
remontu).

Oferty 868 Biuro Ogłoszeń  
„Garnond” Kraków, plac  
Szczępański 2.  
g-868

**UWAGA!**

**Silniki 3-fazowe**

z dostawą

do domu

atrakcyjne ceny

gwarancja

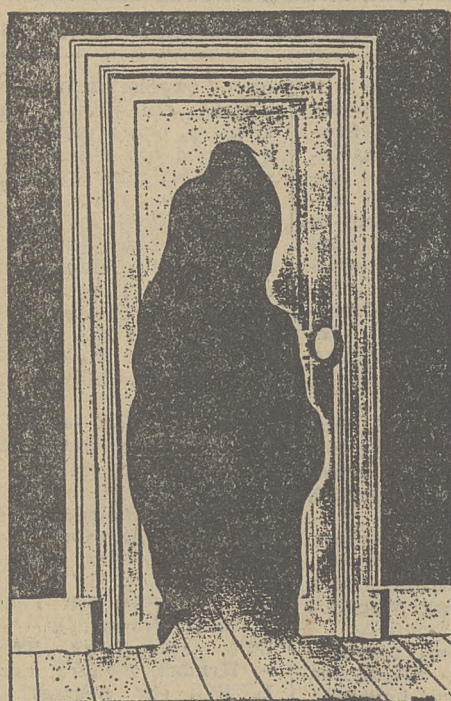
tel. 48-36-05  
g-32864

**Firma „MIDAS”**

sprzedaż worków

pl. Imbramowski

tel. 12-99-39  
g-33854



**Znajdziemy dla Ciebie prostsze rozwiązanie**

Nie musisz przebijać się przez drzwi.  
Łatwiej jest je otworzyć.  
Damy Ci klucz do sukcesu w życiu i biznesie

**SPRZĘT KOMPUTEROWY**

który uczyni Twoje życie prostszym i wygodniejszym

**PROGRAM HANDLOWY "AKTYN"**

opracowany i przetestowany przez naszą firmę,  
którego możliwości i prostota obsługi będą dla Ciebie zaskoczeniem.

SPRAWDŹ WIARYGODNOŚĆ NASZYCH TWIERDZEŃ: przyjdź na demonstrację programu "Aktyn", która będzie odbywać się w biurze firmy 12 czerwca od 9 do 17.



**Sprzęt komputerowy, żeby Ci pomóc.**

31-144 Kraków, ul. Biskupia 10, tel. 33 - 19 - 08, fax 33 - 66 - 76, tlx 0326501 RIVER PL



SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

# Czarny dzień krakowskiego duetu

Już tylko dwie kolejki spotkań pozostały do zakończenia rozgrywek w piłkarskiej ekstraklasie. Niestety, ligowy finał nie jest zbyt pomyślny dla obu krakowskich drużyn. W sobotę doznały one porażek, które praktycznie przekreśliły ich nadzieje na sięgnięcie po wicemistrzostwo Polski. Wista mimo prowadzenia 2:0 nie zdołała wykonać w Chorzowie swej wyższości nad Ruchem. Z kolei Hutnik odrobił 2-bramkową stratę, ale ostatecznie przegrał z Motorem.

Nie zmarnowały swej szansy trzy inne zespoły rywalizujące o miejsca na podium. Lider tabeli Zagłębie Lubin zdecydowanie pokonał outsidera Zagłębie Sosnowiec i chyba tylko katastrofalna ob-

niżka formy w dwóch ostatnich meczach mogłaby mu odebrać upragniony tytuł mistrza kraju. Trzy punkty przewagi nad następnym zespołem to bardzo cenny kapitał. O zwycięstwie, i to również na boiskach rywali, postarali się także Górniki i Katowice. Ten ostatni team wyprzedził w tabeli „Białą gwiazdę”, z którą spotka się już w najbliższą sobotę w Krakowie.

Dobrze spisał się Pegrotour, który wygrał u siebie z Legią, definitywnie oddalając od siebie widmo gry w barażach (teoretycznie istniała jeszcze taka możliwość). Nadzieje na uniknięcie barażu straciła natomiast Stal po przegranej na własnym boisku z Olimpią.

## Zatruty bramkarz

Hutnik — Motor 2:4 (2:2)

Bramki: Koźmiński (25), Wesołowski (29) — Grzesiak 2 (66 i 75), Brzeszczyński (16), Wójtowicz (20), Sędziował M. Cherjan z Katowic. Widzów ok. 4 tys.

HUTNIK: Tyrapa — Walankiewicz, Wesołowski, Góra, Fudali (67' Romuzja) — Krazekiewicz, Sermak, Bukalski, Koźmiński — Popczyński (35' Zięba), Waligóra. MOTOR: Opolski — Kuraś, Dec, Komor, Wójtowicz — Michajłow, Rajt (13' Oleszczyk), Zuchnik, Zagrodniczek — Brzeszczyński, Grzesiak.

Gospodarze zagraли chyba swój najslabszy mecz w sezonie. Ich fatalne postawy nie usprawiedliwiają absencji pauzujących za czerwone kartki Węgrzyna i Kowalka oraz zejście z boiska już w 35 min. kontuzjowanego Popczyńskiego. Goście bowiem także wystąpili w mocno osłabionym składzie: bez Baka, Piszka, Banaszka i Zycha. W dodatku w 13 min. kontuzji doznał Rajt, którego zastąpił debiutujący w I lidzie Oleszczyk.

Lublinianie jesienią przegrali u siebie 0:4. Mimo to na Suchych Stawach przystąpili do gry bez respektu dla faworyzowanych rywali. Od początku meczu grali śmiało, odwrotnie, często przechodząc do ataku sporą ilością zawodników. Tylko kwadrans po przerwie przewaga należała do gospodarzy. W pozostałych fragmentach spotkania gra była wyrównana.

Czy „hutnicy” zlekceważyli rywali? Być może. Tego nie sposób udowodnić. Faktem jest jednak, że ani się obejrżeli a już

przegrywali 0:2. Pierwszy stracony gol obciąża konto Tyrapy. Nie zdołał on opanować piłki, dopadł jej Grzesiak, a następnie Michajłow, ale ostatecznie wpakował do siatki Brzeszczyński. Wynik podwyższył kapitalnym strzałem samo „okienko”, po krótkim rozegraniu z wolnego, Wójtowicz. Podbudowani nieoczekiwanym prowadzeniem lublinianie zbyt szybko chyba uwierzyli, że mają już zwycięstwo w kieszeni. Gospodarze zdołali się zmobilizować i po strzałach Koźmińskiego i Wesołowskiego doprowadzili do remisu. Podobać się mógł zwłaszcza gol tego drugiego, zdobyty z wolnego. Chwilę potem jego wyczerp próbował skopiować Popczyński, jednak Opolski zachował już czyste konto.

Po zmianie stron krakowianie przejęli inicjatywę w grze, ale poza groźnym strzałem Bukalskiego nic z niej nie wynikało. Lublinianie po krótkim przestoju znów zaczęli groźnie atakować. W przeciwnieństwie do gospodarzy grali bardziej zespołowo. Dość łatwo wypracowywali sobie sytuacje strzeleckie. Dwie z nich wykorzystali dobrze dysponowany Grzesiak. Załamani takim obrotem sprawy gospodarze nie potrafili przeprowadzić choćby jednej, szybkiej, zakończonyj celnym strzałem, akcji.

Dodajmy, że w przeddzień meczu uległ zatruciu Tyrapa. W przerwie meczu zgłosił on trenrowi swą niedyspozycję. Chciał nawet pozostać w szatni. Ostatecznie wybiegł znowu na boisko. Nie zdołał uratować jednak zespołu przed porażką. (JcF)

## Historia lubi się powtarzać

Ruch — Wisła 3:2 (2:2)

(OBSŁUGA WŁASNA)

Bramki: Jaworek (37), Fornalak (41) i Gęsior (49) — Świętek (4), Gręda (18). Sędziował K. Pepek z Poznania. Żółta kartka: Malick. Widzów ok. 5 tys.

RUCH: Kolodziejczyk — Wagner, Wleciałowski, Fornalak, Fornalak — Szewczyk, Musiał (31' Bednorz), Gęsior, Łukasik — Mosor (57' Szuster), Jaworek.

WISŁA: Bobrowicz — Gałuszka, Lewandowski (46' Malek), Giszka — Janik (60' Jelonek), Gręda, Mrzecz, Wójtowicz, Kulawik — Świętek, Dżubiński.

Już w 2 min. szybka akcja gości zakończyła Świętek „lobem” nad bramkarzem Kolodziejczykiem i najwierniejsi kibice Ruchu oddechnęli z ulgą, gdy piłka minęła nieznacznie bramkę. W niespełna 150 sekund później wspomniany wiślak otrzymał podanie w „uliczkę”, minął w pełnym biegu Wleciałowskiego i widząc próbującego wybiec bramkarza strzelił tak silnie, iż piłka tuż koło ręki Kolodziejczyka ugrzęzła w siatce. 1:0 dla Wisły, która nadal n dawała ton grze. Efektem tego była szybka akcja po lewej stronie boiska, skąd Ma-

rzec zacentrował, a nadbiegający Gręda strzałem z powietrza posłał piłkę do siatki obok zaskoczonego bramkarza gospodarzy. Prowadzenie 2:0 zdekoncentrowało widocznie wiślaków, bo zwinili grę i krótkimi podaniami usiłowali zbliżyć się pod bramkę „niebieskich”. W tych ostatnich natomiast jakby wstąpił nowy duch. Zaczęli walczyć nieustępliwie o każdą piłkę. Być może że przypomniałi sobie sytuację z jesieni w Krakowie, kiedy to oni prowadzili 2:0 i gospodarze zdołali wyrównać a następnie zapewnić sobie efektowne zwycięstwo (5:2)...

Odmieniony Ruch zaczął więc coraz sprawniej atakować. Szczególnie Gęsior był b. widoczny i wielokrotnie zagrywał piłki współpartnerom lub sam strzelał na bramkę Bobrowicza. W 28 min. Jaworek nie zdołał dobić strzała Gęsiora, także w 34 min. nie wykorzystał nadarżającej się okazji Łukasik. Ale efekty przewagi dały wreszcie o sobie znać. W 36 min. znów Gęsior zagrał prostopadłe i Jaworek w pełnym biegu minął Lewandowskiego, skierowując piłkę do wiślaczego bramki. Już po strzale rozpędzony chorzowianin staranował Bobrowicza. Kto wie, czy efektem tego zderzenia nie była w kilka minut później nadzwyczaj anemiczna interwencja bramkarza gości po strzale z kąta Fornalaka. Inna sprawa, że zawodnik Ruchu po otrzymaniu podania z bołu, od Wagnera, przebiegł z piłką niemal pół boiska, mijając rywali, w tym Giszkę i Lewandowskiego, jak przysłówowe tyczki słomkowe. Nie zagrożony też przez nikogo wyrównał wynik meczu na 2:2.

Po przerwie trudno coś dobrego o wiślakach powiedzieć. Wyglądało na to, że nie byli oni już zdolni zaskoczyć gospodarzy. Odwrotnie, już w 49 min. stracili 3 bramki, po strzale najlepszego gracza na boisku — Gęsiora, który przejął podanie od Szewczyka. Taki obrót sprawy sprawił, że Ruch jakby zaczął trochę szanować piłkę. Natomiast goście nie stać było na skuteczną akcję, choć zarówno Mrzecz jak i Świętek mieli jeszcze okazje na wyrównanie. Ba, tuż przed końcem meczu Malek mógł uratować Wisłę punktem, ale po jego strzale piłka musnęła z góry poprzeczkę. (JcF)

### I LIGA

- LECH — KATOWICE 1:2 (1:1). Bramki: Trzeciak (15) — Walczak (19), Strojek (57)
- LKS — GÓRNIK 0:1 (0:0). Bramka: Cyroń (70)
- STAL — OLIMPIA 0:3 (0:2). Bramki: Mazurkiewicz (1), Soczyński (42' karny), Przerada (89)
- ZAGŁĘBIE Sosnowiec — ZAGŁĘBIE Lubin 1:4 (1:1). Bramki: Wykurtz (22) — Góra 2 (50 i 57), Machaj (29), Kudyba (59)
- ZAWISZA — ŚLĄSK 0:1 (0:0). Bramka: Greczniew (76)

1. Zagłębie L. 28 41 46—23
2. Górnik 28 38 55—24
3. Katowice 28 37 31—21
4. Wisła 28 36 44—23
5. Hutnik 28 33 49—33
6. Lech 28 31 49—28
7. Śląsk 28 30 37—35
8. Olimpia 28 29 34—37
9. Legia 28 27 24—23
10. LKS 28 27 24—33
11. Motor 28 26 29—34
12. Pegrotour 28 24 27—43
13. Ruch 28 23 20—32
14. Zawisza 28 21 20—37
15. Stal 28 16 22—41
16. Zagłębie S. 28 9 18—65

### II LIGA

Stal S. W. — Miedź 0:0, Szombierki — Siarka 2:1, Stal Rz. — Gwardia 1:1, Stilon — Odra 2:1, Raków — Jagiellonia 1:0, Hutnik — Resovia 2:1, Pogoń — Polonia 0:0, Ostrovia — Górnik 3:5, Zagłębie Wałb. — Lechia 2:0, Korona — Widzew 1:1

1. Stal S. W. 36 47 42—22
2. Widzew 36 45 54—27
3. Miedź 36 45 48—31
4. Stilon 36 45 45—28
5. Jagiellonia 36 45 45—29
6. Raków 36 40 41—34
7. Polonia 36 37 44—36
8. Siarka 36 37 44—43
9. Szombierki 36 36 37—39
10. Górnik 36 35 42—41
11. Odra 36 34 47—45
12. Pogoń 36 34 44—43
13. Zagłębie 36 34 24—29
14. Resovia 36 34 34—40
15. Lechia 36 33 39—43
16. Stal Rz. 36 33 42—49
17. Korona 36 33 31—41
18. Gwardia 36 27 35—49
19. Hutnik 36 24 32—57
20. Ostrovia 36 22 27—71

## Skuteczny rajd

Pegrotour—Legia 1:0 (1:0)

Bramka: Kucharski (30). Sędziował M. Dardas z Wrocławia. Widzów ok. 4 tys.

IGŁOPOŁ: Klak — Nalepka, Jęcek, Bajor, Włosowicz — Karczówka, Stefanik, Majak, Antolak — Kucharski (67' Woloszczuk), Podbrożny.

LEGIA: Szczęsny — Kubicki, Gmur, Czachowski, Jóźwiak — Sobczak, L. Pisz, Iwanicki, Czykier (64' Szanowicz) — Kowalczyk, Czyzo (64' Latka).

Gospodarze wystąpili tym razem w najsilniejszym składzie. Nie w pełni sił był jednak Podbrożny, który grał po kontuzji. Nastąpiła zmiana na ławce trenerskiej. Ze względu na stan zdrowia W. Tylaka zastąpił A. Garlej.

I połowa meczu stała na dobrym poziomie. Goście już w 1 min. mieli dogodną okazję, ale strzał L. Piszka świetnie obronił Klak. Golkeeper gospodarzy jeszcze kilkakrotnie wykazał się wysokimi kwalifikacjami. Najpierw ubiegł w ostatniej chwili Czykiera, a potem wyszedł obronną ręką w sytuacji sam na sam z L. Piszem. Ten ostatni, eksdębiczanin, oraz Iwanicki najbardziej podobali się w zespole Legii. Groźne rajdy przeprowadzał Kowalczyk, był jednak pieczołowicie pilnowany. W 25 min. Nalepka ograł Kubickiego, podał do Podbrożnego, a ten z najbliższej odległości trafił w słupek. 5 min. później Antolak zagrał do Kucharskiego, który kilkunastometrowy rajd zakończył celnym strzałem i Szczęsny był bezradny.

● MORBEGNO. Po 14 etapach liderem Giro d' Italia jest nadal Chiocholli (Włochy), a Jaskula zajmuje 10. lokatę ze stratą 4.38 min.

● WIEDEŃ. Podczas miłyngu pływackiego Łuczak (SMS Kraków) wygrał wyścigi na 200 i 400 m stylem zmiennym.

### SPRINTEM

● CHICAGO. W trzecim finałowym meczu zawodowej ligi koszykarzy (NBA) zespół Chicago Bulls pokonał Los Angeles Lakers 104:96. Stan meczu 2:1 dla Chicago.

● LIVERPOOL. Kolarski wyścig dookoła Anglii wygrał Walker (Wielka Brytania). Osmi był Piątek ze stratą 2:07 min.

● ATENY. W meczu z okazji 100-lecia koszykówki zespół Bałkanów wygrał z „resztą Europy” 103:102.

## Ścigali się na „maluchach”

Wczoraj na stadionie Wandy odbyła się IV eliminacja Grand Prix „Prince”. Najwięcej emocji dostarczył wyścig „maluchów”...

W finale „A” najlepszy okazał się Piotr Kaźmierczak, który wygrał dwa wyścigi, a w dwóch pozostałych był drugi. Kolejne miejsca zajęli Jarosław Waś, Rafał Podolski (oba wygrali po jednym wyścigu) i Zbigniew Kolas (wszyscy z Krakowa).

Pecha mieli Wojciech Soltys i Tomasz Mikołajczyk, którzy za-

### W zawodach luczniczych na Błoniach

## Najcelniej strzelał Kaleta

Przez trzy dni na krakowskich Błoniach odbywały się 34. zawody międzynarodowe Polskiego Związku Luczniczego. W tej ciekawej imprezie startowało 62 zawodników i zawodniczek z 6 krajów.

W sobotę zakończyły się zmagania drużynowe. W rywalizacji mężczyzn wzięło udział 8 drużyn. Zwyciężyła Polska II 950 pkt. przed Polską I i Austrią po 942 pkt. O drugiej lokacie naszej ekipy zadecydowała dodatkowa seria strzelań, w której Polacy uzyskali 70 pkt., natomiast Austriacy 61 pkt. Ci ostatni prowadzili do ostatniej serii. Na finiszu lepsza okazała się jednak nasza druga reprezentacja. W zawodach kobiet startowało 6 zespołów. Najlepsza okazała się Polska II 939 pkt., która wyprzedziła Włochy 938 pkt. i Francję 929 pkt.

Wczoraj zakończyła się rywalizacja indywidualna. Wśród panów zwyciężył Krzysztof Kaleta (Polska II) 323 pkt. Drugi doś niedopodzielanie był Claude Bossi (Włochy) 316 pkt., a trzeci kolejny zawodnik Nadwiślanu Krzysztof Włosik 310 pkt. W gronie pań najlepsza okazała się Marianna Charuel (Francja) 312 pkt. Kolejne miejsca zajęły Joanna Nowicka (Polska I) 309 pkt. i Nathalie Hibon (Francja) 304 pkt.

Dla luczników zawody te były jednym z ostatnich sprawdzianów przed sierpniowymi MŚ, które odbędą się właśnie na Błoniach. A dla organizatorów? Nie mogły być miarodajnym sprawdzianem skoro zawodnicy startowali w warunkach bardzo odmiennych od tych, które będą podczas MŚ. Chodzi tu przede wszystkim o zabezpieczenie techniczne. Odpowiednie urządzenia świetlne, dźwiękowe, tablice wyników, komputery rejestrujące i przetwarzające dane itp., które sprowadzone zostaną z zachodnich krajów, będą zainstalowane dopiero na mistrzowską imprezę.

Podczas zakończonych wczoraj zawodów brak było zabezpieczenia sanitarnego, toalet, trybuny dla gości honorowych, a zerwanie kabla (ponoc przez grających w pobliżu piłkarzy) spowodowało awarię komputerów. Zwracając uwagę na te fakty prezes PZLucz, Karol Hibner podkreślił, że skala obu imprez jest tak różna (w tej wystąpiłi reprezentanci 6 krajów, a w MŚ spodziewany jest start luczników z ponad 50 krajów), że wszelkie organizacyjne porównywania nie mają sensu. Wierzy jednak, a nawet ma pewność, że podczas mistrzostw wszystko będzie zorganizowane jak należy. I my mamy taką nadzieję... (JcF)

Organizatorzy zawodów: Krakowska Fundacja Rozwoju Sportu — Motorowych im. W. J. M. Ripperów, Przedsiębiorstwo „Moto-Sport” Ltd., KS Wanda i Automobilkłub Krakowski, zastrzegło się od odpowiedzialności w sprawie i o niespodzianki dla kibiców. Jedną z atrakcji była możliwość zobaczenia wspaniałej formuły „estonia 21 1600”, którą jeździ 10-krotny mistrz Polski w wyścigach płaskich i górskich Andrzej Godula.

Ciekawy był wyścig na 10 okrążeń ze wspólnego startu. W rywalizacji 7 zawodników i tym razem zwyciężył Kaźmierczak.

### Awans siatkarzy!

W Las Palmas zakończył się kwalifikacyjny turniej ME siatkarzy. Dobrze spisał się reprezentacja Polski, którą wraz z Jugosławią zapewniła sobie awans do finałowej „dwunastki” ME.

Nasz zespół po porażce późnym wieczorem w piątek z Jugosławią 0:3 (9:15, 11:15, 5:15) wygrał dwa kolejne mecze: z Hiszpanią 3:0 (15:11, 15:5, 15:12) i z Anglią 3:0 (15:1, 15:4, 15:5). Rozstrzygający dla Polaków okazał się mecz z gospodarzami imprezy.

### Kolejny rekord Bubki

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Moskwie, Siergiej Bubka (ZSRR) ustanowił kolejny rekord świata w skoku o tyczce wynikiem 6,08 m (poprawił swój dotychczasowy rekord o 1 cm).

### Seles i Courier

W Paryżu zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Francji w tenisie. W finale singlistek Seles (Jugosławia) pokonała Sanchez-Vicario (Hiszpania) 6:3, 6:4. W finale singla mężczyzn Courier nieoczekiwanie pokonał Agassie (oba USA) 3:6, 6:4, 2:6, 6:1, 6:4.

### DUŻY LOTEK

Los. I: 4, 6, 7, 15, 43, 44  
Los. II: 18, 26, 27, 33, 39, 44

### ▲ Klasa makroregionalna Małopolska ▲ Klasa makroregionalna Małopolska ▲

● WAWEL — CZARNI Jasio 1:1 (0:0). Bramki: Malinowski (60) — Slowik (88)

Wawel: Sarnat — Zalas, Setkiewicz, Matyja, Malek — Wator (68' Kociolek), Malinowski, Górszczyk (58' Nawieśniak), Zajac — Bania, Stoklosa.

Pierwsza połowa meczu, nie licząc strzału Stoklosy tuż obok słupka, była bardzo nudna i stała na słabym poziomie. Emocje rozpoczęły się dopiero po zdobyciu gola przez Malinowskiego. Szanse na podwyższenie wyniku mieli kolejno: Stoklosa (trafił w słupek), Wator (jego ładną główkę” w ostatniej chwili obronił Dubiel), Bania (kopnął piłkę zbyt lekko) i Malinowski (z ostrego kąta uderzył w słupek). Niewykorzystanie tylu sytuacji „zemściło” się, jak to często bywa w futbolu, na drużynie gospodarzy. Tuż przed końcem spotkania Slowik nieoczekiwanie doprowadził do remisu. (fil)

● CRACOVIA — STAL Sanok 3:2 (2:0). Bramki: Kubik (20), Depa (45), Bubak (52) — Kawecki (56), Hendzel (85).

Cracovia: Holocher — Ziętara, Duda, Leśnowski, Kubik — Węgiel, Gruska, Owca, Depa — Marcinkowski (70' Hajduk), Bubak (53' Hermaniuk).

Po 52 minutach Cracovia prowadziła 3:0 i można było oczekiwać, że znacznie poprawi swój dorobek bramkowy. Cieszyło to jej zwolenników. Sanoczanie nie „odpuścili” jednak meczu, walczyli ambitnie do ostatniego gwizdka. Dodajmy też, że dobrze spisywał się Holocher, który już w 21 min. z największym trudem zagroził pilce drogę do bramki po „główce” Folicika, a później wygrał pojedynek sam na sam z Sieradzkiem. W 56 min. po stałym fragmencie gry, z wolnego wspaniale strzelił Kawecki i było już 3:1, a w 85 min. Hen-

dzel po jednej z nielicznych w tym okresie kontr (bo atakowała Cracovia dając do podwyższenia wyniku) popisał się wspaniałym „rogalem” z ok. 25 m i Holocher musiał po raz drugi wyciągać piłkę z siatki. Jeszcze w chwilę później Owca mógł podwyższyć wynik, ale piłka musnęła tylko słupek i spotkanie przyniosło skromną wygraną Cracovii. (F)

● SANDECJA — GARBARNIA 3:0 (1:0). Bramki: Sowiński (36 i 72), Szczepański (80).

Sandecja: Sejud — Nosal, Varga, Krok, Dornla — Brotaj (60' Liber), Sowiński, Orzeł, T. Szczepański — Pacholik (46' Pietrzak), Micoer.

Garbarnia: Miętka — Włodarz, Kadula, Kłaput, Mazur — Tyrka, Lamant (46' Gramatyka), Szopa — Biernacik, Szewczyk, Sippelius (60' Błosiński).

Dobra gra, sportowa atmosfera, piękna pogoda — tak można lapidarnie podsumować ten mecz. Dwukrotnie skutecznością popisał się Sowiński, w 36 min. „dobił” strzał Orła (Miętka niefortunnie odubił piłkę), a w 72 min. po błędzie obrońcy Garbarni nie zmarnował okazji. Trzeci gol, najładniejszy, to dzieło najlepszego na boisku, a i najrówniej grającego w całej rundzie wiosennej piłkarza Sandecji — Szczepańskiego. Przy tym strzale spoza pola karnego bramkarz gości nie miał żadnych szans. Garbarze nie sprzedali skóry tanio. Kilkakrotnie świetnie interweniował Sejud. (pg)

● UNIA Tarnów — KARPATY 2:0 (1:0). Bramki: Czerwony (43), Ropski (64)

Unia: Szara — P. Mikołajczak, Brożek, L. Mikołajczak — Wstepnik, Świątek, Chlewski, Foszcz — Ropski, Palej, Czerwony.

Ostatni w tym sezonie mecz w Tarnowie zakończył się zasluzo-

Nasz rywal w eliminacjach ME, zespół Anglii rozgrywa towarzyskie mecze w Australii i Nowej Zelandii. Ostatnio pokonał tę drużynę 2:0 (1:0) po strzałach Pearce'a i Hirsta.

Bardzo ciekawa jest sytuacja na finiszu rozgrywek Bundesligi. W przedostatniej kolejce lider tabeli FC Kaiserslautern przegrał na własnym boisku (pierwszy raz w tym sezonie!) z Borussia M-G 2:3 (0:2). W 89 min. było... 3:0 dla gości. Gospodarzem do zapewnienia sobie mistrzowskiego tytułu (pierwszego w historii klubu) wystarczał nawet remis, gdyż miał 4 pkt. przewagi nad drugim w tabeli Bayernem. Teraz ta przewaga zmalała do 2 pkt. Monachijczycy bowiem wygrali na wyjeździe z FC Nuernberg 1:0.

W rozegranym awans meczu ostatniej kolejki I ligi hiszpańskiej Real Madryt wygrał na własnym stadionie z odwiecznym rywalem FC Barcelona 1:0 (0:0). Bramkę tuż po przerwie uzyskał Aldana. Gospodarze mogli wygrać wyżej, ale Zubizarreta obronił karnego egzekwowanego przez Butragueno. Tytuł mistrza kraju już wcześniej zapewniła sobie jednak „Barça”, która przerwała 5-letnią hegemonię „królewskiego klubu”.

Wydawca: PZLucz

Wistoka: Podgórski — Pieniążek, Gieralka, Gosek — Benedy, Bielatowicz, Mysiak, Czernicki, G. Rak (62' Kulig) — Zawora, Liedtke (86' Podlasek).

Glinik: Nowaczyk — Król, Sekula, Jędrzejczyk, Trojanowicz — Ryndak, Piekarz, Janiszewski, L. Rak (79' Bogusz) — Sieczkowski, Skiba.

Zwycięstwo gospodarzy zasłużone. Mogło być nawet efektywniejsze, gdyby wykazali się oni lepszą skutecznością. W I połowie meczu 2-krotnie bliżsi uzyskania gola był Mysiak, który w 31 min. trafił w poprzeczkę. Przewaga debiczan wzrosła po przerwie. Nie najlepiej spisywali się obaj bramkarze. (car)

● STAL II M. — ZELMER 1:0.

1. Wistoka 23 34 39—12
2. Sandecja 23 32 39—21
3. Cracovia 23 32 35—23
4. Zelmor 23 27 26—18
5. Unia 23 27 29—22
6. Stal S. 23 23 26—26
7. Glinik 23 23 24—25
8. Karpaty 23 20 18—21
9. Garbarnia 23 19 25—26
10. Wawel 23 18 10—20
11. Czarni 23 18 25—44
12. Stal II M. 23 17 26—38
13. Świt 23 16 6—32